

B
WF
UW

8302

Połączone Biblioteki WFIS UW, IFIS PAN i PTF

U.8302



3900830200000

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

Gminy Wyznaniowej Żydowskiej

w WARSZAWIE

za lata 1926 — 1930.



Warszawa.

1 9 3 1.

<http://rcin.org.pl>

M 24
8302

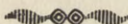
SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

Gminy Wyznaniowej Żydowskiej

w WARSZAWIE;

za lata 1926 — 1930.



SEMINARIUM SOCJOLOGICZNE (I)
Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa.

1 9 3 1.





8302

H-124017

Z powodu upływającej kadencji Rady
i Zarządu Gminy, Zarząd na posiedzeniu
z dn. 15-go lutego 1931 r. uchwalił ogłosić
drukiem sprawozdanie z działalności swej
za lata 1926—1930.

Wydawnictwo Uniwersyteckiego Centrum
Bibliotecznego, ul. Uniwersytecki
40, 20-032 Lublin, tel. 81 435 30 00
www.wydawnictwo.ucl.lublin.pl

Ukonstytuowanie się Rady i Zarządu Gminy

Zarząd Gminy Żydowskiej w Warszawie, zatwierdzony przez b. władze rosyjskie 16/XI 1912 roku narazie tylko na trzy lata, został zmuszony, z powodu wybuchu Wielkiej Wojny i wypadków, jakie się potem rozegrały, do pozostania na swoim stanowisku przez dwanaście lat.

W przeciągu tego okresu Gminie Żydowskiej wypadło rozwiązywać wiele trudnych i ważnych zagadnień, nie wchodzących zgoła w zakres jej zwykłej kompetencji. Miało to szczególnie miejsce w czasach wojennych, w latach niemieckiej okupacji i w pierwszych dniach powstania i rozwoju Państwa Polskiego. By móc sprostać wszystkim tym trudnym zadaniom, ówczesny Zarząd Gminy zaprosił w roku 1916 do współpracy przedstawicieli narodowych ugrupowań, którzy byli znani ze swej niestrudzonej pracy społecznej. Przy pomocy tych dokooptowanych działaczy społecznych udało się Zarządowi Gminy zająć się w odpowiedniej mierze losem mas żydowskich w Warszawie, a przeważnie losem dziesiątków tysięcy uciekinierów żydowskich, wypędzonych przez władze carskie z miejscowości ich stałego zamieszkania, i w owych tak ciężkich dniach przyjść z pomocą nieszczęśliwym, dotkniętym skrajną nędzą.

Z końcem wojny dokooptowani członkowie wycofali się z pracy w Zarządzie i w związku z tem mocno osłabła działalność Gminy. Liczba czynnych członków Zarządu malała coraz bardziej i cały ciężar pracy Gminy spoczął siłą rzeczy na barkach jednostek, które nawet przy wielkich wysiłkach nie mogły sprostać swemu zadaniu, a starały się jedynie zachować istniejący stan rzeczy, bez rozwinięcia jakiegokolwiek nowej działalności.

Nadmiar złego nastąpił okres inflacji i dewaluacji, który dotknął silnie zbiedniałe masy żydowskie i doprowadził do ogólnego kryzysu. Kryzys zaś odbił się oczywiście na finansach Gminy. Kasa Gminy świeciła pustkami, wpływy się zmniejszyły, a wydatki stale się zwiększały.

Pozatem Zarząd Gminy doszedł do przekonania, że poglądy większości członków Zarządu jak i ich stosunek do ogółu zagadnień, nurtujących ówczesne społeczeństwo żydowskie, nie harmonizują bynajmniej z duchem czasu i dążeniami mas żydowskich—i zaczął starać się u władz o rozpiśnięcie nowych wyborów do Warszawskiej Gminy Żydowskiej.

Po długich zabiegach ogłoszono wreszcie w dniu 21/II 1924 roku rozporządzenie Rządu, mocą którego terminem wyborów do Rady Gminy został oznaczony dzień 15 czerwca 1924 roku.

Wybory do Rady Gminy.

Wybory do nowej Rady Gminy miały się odbyć na podstawie Dekretu Naczelnika Państwa z dn. 7/II 1919 r. nowelizującego rozporządzenie b. władz okupacyjnych, zmieniając Gminę na instytucję o znaczeniu prawie wyłącznie religijnem. Większość jednak żydowskich ugrupowań i partij traktowała nadal Gminę jako ośrodek autonomji narodowej, wierząc i spodziewając się, że nowa Gmina warszawska stanie się centrum całego narodowo-społecznego ruchu żydowskiego i że zdoła, nie bacząc na ograniczenia ustawowe, nadać odpowiedni kierunek rozwojowi ekonomicznemu i kulturalnemu życia żydowskiego. Miała też podjąć, w myśl ogólnych mniemań, ważne prace nad zorganizowaniem i zjednoczeniem całego żydostwa polskiego w jedną całość, na czele którego stanąłby Zarząd Związku Gmin, jako przedstawicielstwo trzymiljonowego żydostwa polskiego.

Z tego też powodu rozpiśnięcie wyborów do gmin żydowskich zostało przyjęte z wielką radością przez całą ludność żydowską, która w tych wyborach widziała pierwszy krok na drodze do stworzenia narodowo- autonomicznych instytucyj żydowskich.

W myśl regulaminu wyborczego prawo wyborcze otrzymali tylko mężczyźni powyżej dwudziestu pięciu lat, opłacający etat gminny. Nie opłacający etatu powinni byli złożyć specjalne deklaracje, że chcą brać udział w wyborach. Według spisów Gminy ówczesna liczba opłacających etat wynosiła 29,532 osób. Chcąc rozszerzyć krąg biorących udział w wyborach, oraz dla przeistoczenia Gminy Żydowskiej w bardziej demokratyczną instytucję, wszystkie partje i ugrupowania podjęły szeroką akcję zbierania deklaracji wśród swych członków i zwolenników, nie opłacających dotychczas etatu.

Powyższa akcja osiągnęła wielki sukces. Ogółem bowiem zebrano 28,019 deklaracji. Z tego uzyskały:

Blok Ortodoksów (Aguda)	— 10875
Bund	— 5700
Rada Narodowa (Sjoniści)	— 5054
Poale - Sjon (Lewica)	— 1712
Pracsy Sjoniści	— 1348
Zjednoczone Towarzystwa Filantropijne	— 1135
Rada Rzemieślnicza	— 995
Folkiści	— 502
Poale - Sjon (Prawica)	— 293 i t.d.

Ogólna liczba wyborców do Rady Gminy wynosiła, dzięki powyższej udanej akcji zbiórkowej, 57,551. Wniesiono 22 listy kandydatów. Siedem z nich wycofano jeszcze przed wyborami, pozostało więc 15 list. Liczba Żydów, którzy oddali swe głosy, wyniosła 24,999, to znaczy 43% ogólnej liczby uprawnionych do głosowania.

W wyniku wyborów na poszczególne ugrupowania padła następująca ilość głosów:

Aguda otrzymała	— 7180 głosów
Blok Narodowy	— 5139 „
Bund	— 2442 „
Mizrachi	— 2348 „
Folkiści	— 1435 „
Blok Wyborczy rel. grup żyd.	— 1428 „

Poale - Sjon (lewica)	— 1208	„
Aguda na Pradze	— 882	„
Prascy Sjoniści	— 714	„
Zjednoczone Tow. Filantropijne	— 668	„
Grupa Religijnych Obywateli	— 438	„
Rzemieślnicy - Sjoniści	— 397	„
Asymilatorzy	— 354	„
Neo - Asymilatorzy	— 203	„
Poale - Sjon (prawica)	— 175	„

Stosownie do dekretu o gminach i reskryptu Min. W. R. i O. P. Rada Gminy warszawskiej składała się z 50 osób. Dzielnik wyborczy wynosił w ten sposób 490 i na zasadzie otrzymanych głosów uzyskały:

Aguda	— 15	członków Rady
Sjoniści	— 11	„ „
Mizrachi	— 5	„ „
Bund	— 5	„ „
Folkiści	— 3	„ „
Blok Wyborczy rel. grup żyd.	— 3	„ „
Poale - Sjon (lewica)	— 2	„ „
Aguda Praska	— 2	„ „
Sjoniści Prascy	— 2	„ „
Filantropijne Tow.	— 1	„ „
Rzemieślnicy - Sjoniści	— 1	„ „

Osoby, wchodzące w skład Rady Gminy.

W wyniku wyborów weszły w skład Rady w charakterze radców gminnych następujące osoby:

<i>Z listy Agudy:</i>	8) Rozenfeld Nachum
1) Rozenbojm Szaja	9) Wajdenfeld Dawid
2) Kirszbraun Eljasz	10) Grohman Mordcha Lejb
3) Trokenhejm Jakób	11) Rundo Efraim
4) Prywes Icchok Meir	12) Taub Jakób
5) Lewin Icchok Meir	13) Lerner Mojsze
6) Kalisz Mendel	14) Goldszlak Abraham
7) Bromberg Natan	15) Rytmajster Szloma.

Z listy Sjonistów:

- 1) Dr. Klumel Meir
- 2) Dr. Bychowski Załmen
- 3) Lewite Leon
- 4) Dr. Lewin Gerszon
- 5) Dr. Gotlieb Heszal
- 6) Ejges Jehuda
- 7) Elenberg Menachem
- 8) Feldstein Mojżesz
- 9) Finkielsztejn Noach
- 10) Prof. Dr. M. Bałaban
- 11) Wajsfater Abraham

Z listy Mizrachi:

- 1) Farbstein Jehoszua Heszal
- 2) Bryl Eliezer
- 3) Lewin Epsztejn Lewi
- 4) Tenenbaum Eljasz
- 5) Engelman Icchok

Z listy Bundu:

- 1) Erlich Hersz
- 2) Portnoj Jan
- 3) Himelfarb Szmul Hersz
- 4) Pat Jakób
- 5) Ambaras Ber

Z listy Folkistów:

- 1) Adw. Pryłucki Noach
- 2) Rasner Chaim
- 3) Dr. Goldinberg Meir

Z listy Bezpart. Rel. Grup.:

- 1) Prywes Mendel
- 2) Zalcstajjn Chaim
- 3) Anker Chil Aron

Z listy Agudy (Praga):

- 1) Ziemba Menachem
- 2) Ryba Manas

Z listy Poale-Sjon (Lewica)

- 1) Witkin Jakób. (Zerubawel)
- 2) Lew Icchok

Z listy Praskich Sjonistów:

- 1) Datyner Leon
- 2) Żółtek Leon

Z listy Sjonistycznych

Rzemieślników:

- 1) Rosenberg Stanisław

Z listy Filantr. Tow.:

- 1) Sztückgold Icchok

W następstwie naskutek wyboru niektórych członków Rady do Zarządu, weszli na ich miejsce do Rady pp.: Rechtsdyner Chaim, Frydman A. Z., Wegmajster Abraham (Aguda). Frejd J. M., Steinfeld Izrael (Sjoniści), Berson Oszer (Mizrachi), Dr. Lejpuner J. (Bezpartyjny) oraz Landsztok Stanisław (sjon. rzemieślnicy).

Na pierwszych posiedzeniach Rady zrzekli się mandatów następujący radcy gminni: pp. Kalisz Mendel, Finkielsztejn Noach, Dr. Klumel Meir, Dr. Lewin Gerszon, Bryl Eliezer, Lewin Epsztejn, Engelman Icchok i Prywes Mendel. Na

ich miejsce weszli w skład Rady pp. Morgensztern Meir (Aguda), Goldberg Abraham, Heftman Josef, Dr. Aronson Jakób (Sjoniści), Ajzenman Wolf, Dr. Feldman Symcha, Ebin Boruch (Mizrachi), Hendel Lejb Zelik (Bezp. Żyd. Rel.).

Pierwsze zebranie i ukonstytuowanie się Rady Gminy.

Rada Gminy zebrała się natychmiast po wyborach, lecz już na pierwszym posiedzeniu powstał ostry zatarg między nową Radą Gminy a Władzami. Zatarg ten przyczynił się do tego, że ukonstytuowanie Rady i rozpoczęcie jej działalności zostało odroczone na szereg miesięcy.

Przyczyną zatargu było zarządzenie Ministra W. R. i O. P., w myśl którego zagajenie posiedzenia Rady miało nastąpić w języku polskim, a sam akt inauguracji Rady miał być pozbawiony charakteru publicznego. Przedstawiciele wszystkich ugrupowań, które weszły w skład Rady, dopatrzyli się w tem zarządzeniu zaprzeczenia narodowego i demokratycznego charakteru Gminy, oraz dążenia do pomniejszenia jej znaczenia. Wystąpili oni przeto z protestem przeciwko temu zarządzeniu, a następstwem tego było wstrzymanie ukonstytuowania się Rady Gminy na przeszło półtora roku. Zarząd musiał spełniać swe czynności aż do ukonstytuowania się nowego Zarządu.

Dopiero dnia 24 stycznia 1926 roku, Minister W. R. i O. P., p. St. Grabski podpisał nowe zarządzenie o wezwaniu na posiedzenie Rady Gminy na dzień 1-go lutego. Zarządzenie to zlikwidowało zatarg w kwestji językowej. Stwierdziło ono, że posiedzenia mogą być prowadzone w językach hebrajskim, żydowskim lub polskim, a jedynie oficjalne protokoły winny być sporządzane w języku polskim, w celu umożliwienia Władzom nadzoru nad działalnością Gminy.

Nowa Rada ukonstytuowała się na jednym z pierwszych posiedzeń w sposób następujący: jako przewodniczący Rady wybrany został p. Eljasz Kirszbraun (Aguda), jako wice - przewodniczący — pp.: dr. Heszal Gotlieb (sjonista)

i Jakób Trokenheim (Aguda). Jako sekretarze wybrani zostali pp.: Jakób Pat (Bund), A. Z. Frydman (Aguda) oraz I. Szteinfeld (Sjonista).

Wybór Zarządu.

Wybory do Zarządu odbyły się na posiedzeniu Rady w dniu 13 lutego 1926 roku i odpowiednio do układu sił rozmaitych ugrupowań partyjnych dały następujący rezultat: z bloku sjonistycznego wybrano 6 osób, z bloku ortodoksyjnego (Aguda i mniejsze grupy ortodoksyjne, które się z nią związały) — 7, Bund — 1, Folkiści — 1. W ten sposób weszli w skład Zarządu: pp. M. Feldstein, M. Elenberg, adw. S. Seidenman, Stanisław Rosenberg (ogólni sjonisci), H. Farbstein i Ch. M. Kacelenenbogen (Mizrachi), Sz. Rozenbojm, Nachum Rozenfeld, W. Klejn, W. Welt, Efraim Rundo (Aguda), Icehok Sztückgold (Tow. Filantr.), J. Herszenfis (Chasydzi z Grodziska), J. Izbicki (Bund), oraz Leo Finkelstein (Folkiści).

Następnie, zgodnie z zarządzeniem Władz, dokooptowano do Zarządu przedstawiciela Rabinatu.

Ukonstytuowanie się Zarządu. — Organizacja pracy.

Nowy Zarząd wybrał z pośród siebie prezesa w osobie p. H. Farbsteina (Mizrachi) a jako vice-prezesów pp. M. Feldsteina (Sjonistę) i Szaję Rozenbojma (Aguda). Na pierwszym posiedzeniu została wybrana specjalna komisja, której powierzono zadanie ułożenia regulaminu pracy Zarządu. W skład komisji weszli pp.: Prezes H. Farbstein, J. Izbicki, S. Seidenman, Leo Finkelstein, W. Klejn, Sz. Rozenbojm, oraz I. Sztückgold. Ułożony regulamin był przedmiotem dyskusyj na szeregu posiedzeń i stał się podstawą pracy Gminy.

Nowy regulamin ustalił, że obok języka polskiego, który dotychczas był jedynym oficjalnym językiem Gminy, mają być równouprawnione języki hebrajski i żydowski. Ponadto w regulaminie ustalona była zasada, aby petenci, którzy

zwracają się do instytucyj gminnych, otrzymywali odpowiedź w tym samym języku, w którym skierowali swą prośbę do Gminy. Pozatem regulamin podkreślił jeszcze, że praca Zarządu Gminy powinna być prowadzona w ten sposób, by cała działalność nosiła charakter publiczny i była uzgodniona z życzeniami społeczeństwa żydowskiego i żydowskiej opinii publicznej. W związku z tem uchwalono, że po każdym posiedzeniu Zarządu Gminy winny być rozesłane specjalne komunikaty do prasy, które zawiadamiałyby o uchwałach powziętych na posiedzeniu.

Celem należytego zorganizowania pracy w Gminie Zarząd utworzył 11 wydziałów, a w skład każdego z nich weszło kilku członków Zarządu.

Do *I Wydziału dla spraw prezydjalnych* weszli: Prezes H. Farbstein, oraz Wice-prezesa M. Feldstein, Sz. Rozenbojm i S. Seidenman, jako radca prawny.

Do *II wydziału finansowego* weszli: M. Elenberg — przewodniczący, adw. S. Seidenman — wice-przewodniczący, oraz Nachum Rozenfeld.

Do *III wydziału składki gminnej* weszli: H. Farbstein — przewodniczący, M. Feldstein i Sz. Rozenbojm — wice-przewodniczący; L. Finkelstein, I. Izbicki, W. Klejn, S. Rosenberg, N. Rozenfeld, E. Rundo, I. Stückgold i W. Welt — jako członkowie wydziału.

Do *IV wydziału dla spraw rel. i rabinatu* weszli: Sz. Rozenbojm, — przewodniczący, W. Klejn — wice-przewodniczący, Ch. M. Kacelenbogen i Nachum Rozenfeld — członkowie.

Wydział V. Dla spraw szkolnych oraz „Talmud-Tor“.

Sekcja 1. Dla spraw Talmud-Tor. Sz. Rozenbojm — przewodniczący, wice-przewodniczący — M. Feldstein, członkowie — L. Finkelstein, I. Herszenfis, St. Rosenberg, N. Rozenfeld, E. Rundo i W. Welt.

Sekcja II. Dla spraw szkolnych i kulturalnych. Przewodniczący — M. Feldstein, wice-przewodniczący — Sz. Rozenbojm, członkowie — pp. M. Elenberg, L. Finkelstein, St. Rozenberg, N. Rozenfeld i adw. S. Seidenman.

Wydział VI. Opieki społecznej.

Sekcja I-a. Dla spraw opieki społecznej. Przewodniczący — M. Elenberg, wice-przewodniczący — St. Rosenberg, J. Izbicki i I. Stückgold — członkowie.

Sekcja II-a. Dla spraw dobroczynności. Przewodniczący — W. Klejn, wice-przewodniczący — E. Rundo; I. Herszenfis i W. Welt — członkowie.

Wydział VII. Legatów.

Przewodniczący — adw. S. Seidenman, wice-przewodniczący — N. Rozenfeld; I. Herszenfis, W. Klejn, E. Rundo, I. Stückgold i W. Welt — członkowie.

Wydział VIII. Sanitarny.

Przewodniczący — St. Rosenberg, wice-przewodniczący — Stückgold; Leo Finkelstein i W. Welt — członkowie.

Wydział IX. Gospodarczy.

Przewodniczący — M. Feldstein, wice-przewodniczący — Sz. Rozenbojm; W. Welt i E. Rundo — członkowie.

Wydział X. Cmentarny i Pogrzebowy.

Przewodniczący — Sz. Rozenbojm, wice-przewodniczący — M. Elenberg i W. Klejn; Ch. M. Kacenenbogen i St. Rosenberg — członkowie.

Wydział XI. Kontroli

Przewodniczący — adw. S. Seidenman, wice-przewodniczący — M. Elenberg, członek — E. Rundo.

W ciągu kadencji Zarządu zaszły w jego składzie osobowym pewne zmiany. Na miejsce b. p. J. Izbickiego wszedł J. Lszczynski, na miejsce b. p. N. Rozenfelda — b. p.

A. S. Morgenstern, a po jego śmierci D. Graff. Na miejsce b. p. Ch. M. Kacenelebogena — W. Silberberg, na miejsce b. p. Rozenbojma I. M. Elbinger.

Działalność Rady.

Układ sił partyjnych Rady wycisnął swe piętno na przebiegu pracy Rady w ciągu całego okresu jej istnienia. Żadna z większych partyj, które weszły w skład Rady, nie posiadała absolutnej większości, która umożliwiłaby jej prowadzenie pracy na terenie Gminy w jej duchu. Na ogólną liczbę 50-iu Radców Aguda posiadała 17-u, a Sjoniści wraz z „Mizrachi“ i jednym bezpartyjnym, który się połączył z nimi — 20, podczas gdy absolutna większość w Radzie Gminy wynosiła 26. Przy tym układzie sił Rada mogłaby liczyć na owocną, praktyczną pracę jedynie w wypadku współpracy, i to współpracy stałej dwóch większych ugrupowań lub jednego większego ugrupowania z wszystkimi mniejszemi.

Ogólna sytuacja polityczna jednak nie była odpowiednia dla takiej stałej współpracy. Podczas całego trwania kadencji Rady nie doszło nawet ani razu do podjęcia wspólnej, długotrwałej akcji ugrupowań na podstawie poprzednio opracowanego planu. Uchwały Rady nosiły przeto charakter przypadku. Przewaga przeszła do rąk mniejszych ugrupowań, które łączyły się przy głosowaniu czasami z prawicą, a czasami z centrum. Przy takim systemie pracy Rada straciła możność kierowania praktyczną jej stroną i została przestoczona w siedlisko zatargów i porachunków partyjnych. Punk ciężkości działania Gminy przesunął się w kierunku Zarządu, który przejął całkowicie ciężar praktycznej, doniosłej pracy.

Posiedzenia Rady odbywały się coraz rzadziej i nie budziły więcej zainteresowania w społeczeństwie żyd., które zawiodło się w swych nadziejach, jakie pokładało w Radzie. Anormalność tej sytuacji uznawały także ugrupowania reprezentowane w Radzie, i nieraz ta lub inna grupa stawiała wnioski o charakterze demonstracyjnym, by Rada rozwiązała

się i zwróciła się do Władz w celu rozpisania nowych wyborów.

W roku 1929 wystąpili z Rady przedstawiciele „Bundu“, którzy w związku z tem zrezygnowali również z udziału w Zarządzie.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

**B. P. CZŁONKOWIE
RABINATU, ZARZĄDU I RADY GMINY,
ZMARLI W LATACH 1926-31**



CZŁONKOWIE RABINATU:

b. p. Rabin Abram Sibenberg
zmarł dn. 13.V.1927
י"א אייר תרפ"ז

b. p. Rabin Mordchaj Klepfisz
zmarł dn. 10.XII.1929
ה' כסלו תר"ץ

b. p. Rabin Abraham Cwi Perelmutter
zmarł dn. 5.VI.1930 r.
ט' סיון תר"ץ

CZŁONKOWIE ZARZĄDU:

b. p. Josef Izbicki (B. Michalewicz)

zmarł dn. 30.X.1928

י"ז חשוון תרפ"ט

b. p. Nachum Rosenfeld

zmarł dn. 9.XI.1928

כו חשוון תרפ"ט

b. p. Chaim Mordchaj Kacenelebogen

zmarł dn. 3.III.1929

כ"א אדר-א' תרפ"ט

b. p. Jeszajahu Rosenbojm, v. prezes Zarządu Gminy

zmarł dn. 30.III.1929

י"ח אדר-ב' תרפ"ט

b. p. Aleksander-Sender Morgenstern

zmarł dn. 18.VI. 1930

כ"ב סיון תר"ץ

CZŁONKOWIE RADY:

b. p. Chaim Zalcstein

zmarł dn. 29.IX. 1926

הושענא-רבא תרפ"ז

b. p. Jakób Taub

zmarł dn. 20.X. 1926

י"ד חשוון תרפ"ז

b. p. Mordchaj-Leib Grohman

zmarł dn. 7.V. 1927

ה' אייר תרפ"ז

b. p. Eljasz Kirszbraun

Prezes Rady

zmarł dn. 22.II. 1931.

ה' אדר תרצ"א

Ogólny rzut oka na prace Zarządu

a. Praca w wydziałach

Nowy Zarząd przystąpił do systematycznej pracy dopiero w końcu roku 1926. Cel, jaki sobie postawił w swej pracy, był nader doniosły i, by ten cel osiągnąć, musiał Zarząd zdobyć większe środki materialne. Możliwości finansowe Gminy były jednak wówczas nader ograniczone.

Przyływ dochodu do kasy gminnej w chwili rozpoczęcia kadencji Zarządu był podówczas prawie w stanie zaniku, brak gotówki odczuwano z dnia na dzień coraz bardziej. W celu pokrycia najpilniejszych wydatków poprzedni Zarząd, nie mając innej rady, wydał większe sumy z wpływów Wydziału Legatów, które to wpływy były przeznaczone dla rozmaitych instytucji. Te sumy pieniężne należało zwrócić Wydziałowi Legatów.

Nadomiar złego nie były wypłacane regularnie pensje urzędnikom i nauczycielom, a dług ten rósł z miesiąca na miesiąc, osiągając pokaźną sumę. Wywoływało to ogromne rozgoryczenie wśród urzędników i pracowników gminnych, co uniemożliwiało im spokojną, owocną pracę.

Pierwszem więc zadaniem nowego Zarządu było — wybrnięcie z trudności finansowych, oraz oparcie gospodarki gminnej na zdrowych podstawach finansowych, t. j. na realnym budżecie.

Tymczasowym środkiem, użytym dla zaradzenia trudnościom finansowym, były pożyczki. W pierwszych miesiącach swej pracy Zarząd zaciągnął kilka większych pożyczek i dzięki temu miał możność pokrycia najpilniejszych długów i zapewnienia normalnego rozwoju pracy Wydziałów gminnych.

To też po kilku zaledwie miesiącach praktycznej pracy Prezes Zarządu mógł z zadowoleniem oświadczyć, że wszyst-

kie bieżące długi zostały spłacone i zapewnić, że istnieje realna możliwość regularnego wypłacania pensyj urzędnikom i innym pracownikom gminnym. Zarząd, który chwilowo uwolnił się od ciężającej na nim codziennej troski o byt Gminy, mógł poświęcić teraz więcej uwagi urzeczywistnieniu planu reorganizacji ogólnej pracy.

Głównym źródłem wpływów pieniężnych Gminy była *składka gminna*, ale w tej dziedzinie panowała wielka anarchja. Zgodnie z księgami wpływów składki zaległości składkowe w roku 1925 wynosiły około 1.200.000 zł. Na rachunek tego długu wpłynęło do kasy Gminy, w ciągu pierwszych 5-iu miesięcy roku 1926, zaledwie 60.000 złotych, t. zn. nie więcej niż 5%. Nie lepiej działało się z wpływami składki za rok 1926. Ogólna suma składek wynosiła 1.300.000 zł. Do 1-go czerwca wpłynęło z tej sumy do kasy Gminy zaledwie 225.000 zł., t. zn. 17,4%.

Listy płatników składki zawierały dziesiątki tysięcy nazwisk, ale w rzeczywistości jedynie mały ułamek płacił składki, a nawet ci którzy płacili, uiszczali znacznie mniejsze sumy, niż dla nich ustalono. Na 21.095 osób, które w roku 1925 płaciły składki, reklamowało 16.225, t. zn. przeszło 80%. Było to wskaźnikiem, że materiał, którym posługiwało się przy układaniu list płatników, był przestarzały, wobec czego umieszczano nadal w tych listach osoby, które dawniej były zamożne, lecz zostały zrujnowane z powodu wstrząsów ekonomicznych w społeczeństwie żydowskim.

Z drugiej strony nie umieszczano na listach składki tysięcy osób, które wzbogaciły się w ostatnich latach. W ten sposób wszystkie wyliczenia Wydziału Składki nosiły charakter iluzoryczny a wpływy były nader szczupłe.

Zarząd przystąpił przeto do gromadzenia nowego materiału, celem ułożenia nowych list i stworzenia właściwego aparatu kontrolującego.

Ta energiczna praca wydała plon już w pierwszym roku. Z jednej strony sporządzono dodatkową listę płatników składki z pośród osób, które nie ponosiły dotychczas żadnych ciężarów na rzecz Gminy. Z drugiej zaś strony skreślono oko-

ło 12.000 osób z listy poprzednich płatników. Skreślenie tych osób było zupełnie słuszne, gdyż obciążały one tylko pracę Wydziału Składki Gminy, albowiem ich zdolność płatnicza była nader mała.

Jednocześnie przystąpił Zarząd do energicznego ściągania składki od tych, którzy mieli możliwość płacenia. Jak dalece akcja ta dała pomyślne wyniki świadczy fakt, że w drugiej połowie 26 roku wpływy ze składki podniosły się o prawie 60% w stosunku do wpływów z pierwszego półrocza, a ogólny dochód ze składek w roku 1927 przerósł o 55% dochód za rok 1926.

W tym kierunku szła nadal praca Wydziału Składki Gminy tak, iż dochód ze składek zajął należyte miejsce w ogólnym budżecie Zarządu Gminy i był właściwą podstawą, na której Zarząd mógł oprzeć realizację swego planu w kierunku uzdrowienia gospodarki Gminy.

Drugim poważnym źródłem dochodu Gminy miał być *Wydział Pogrzebowy*. Opłata za miejsca na cmentarzu dla pochowania zmarłych, za urządzenie pogrzebów i pozwolenia na ustawianie pomników, stanowiły podstawę dochodów tego Wydziału. I ten Wydział nie funkcjonował należyście, albowiem jego taryfy były znacznie niższe, niż być powinny być i jakie istniały na cmentarzach innych wyznań. Nowy Zarząd zwrócił główną uwagę na uregulowanie taryf i ustalił nowy system opłat. Podwyższając opłaty od droższych pomników i miejsc do grzebania zmarłych w niektórych rzędach na cmentarzu Zarząd uzyskał możliwość urządzenia większej ilości pogrzebów bezpłatnych dla ludności ubogiej. Zarazem uzyskano stąd część sum, które obrócono na inne wydatki tego Wydziału, tudzież Gminy wogóle.

Poprawa sytuacji finansowej Gminy umożliwiła również Zarządowi kupno nowych terenów dla powiększenia cmentarza. Stary obszar cmentarny był prawie zapełniony. Liczba wolnych miejsc na nowe groby była nader mała i Zarząd Gminy musiał z wielkim wysiłkiem tworzyć nowe tereny dla grzebania zmarłych. Tak na przykład postanowiono wyzyskać dla celów grzebania zmarłych teren,

który 50 lat temu był przeznaczony do grzebania dzieci. Ponieważ od przeszło 50 lat nie chowano tam zmarłych, a krewni dawno zmarłych dzieci przestali od wielu lat odwiedzać groby, które przeważnie już się zawaliły, postanowił Zarząd Gminy, w porozumieniu z Rabinatem, zasypać ziemią i cementem wspomniany teren, by móc grzebać na nim zmarłych. Pozatem postanowiono stworzyć nowe groby w przedziałach między starymi grobami, gdzie wedle przepisów religijnych można było to uczynić.

Wszystkie te środki nie mogły radykalnie zaradzić dotkliwemu brakowi miejsc na cmentarzu.

Cheąc znaleźć wyjście z tej sytuacji, Zarząd podjął starania o nabycie nowych terenów nieopodal starego cmentarza, by umożliwić połączenie ich z tym cmentarzem. W roku 1930 udało się Gminie nabyć takie 2 duże tereny o powierzchni 70.000 łokci kwadr.

Wiele pracy włożył Zarząd w sprawę uregulowania *legatów*. W ciągu długich lat istnienia Gminy oddano do jej rozporządzenia olbrzymie majątki jako legaty, z których dochód był przeznaczony na rozmaite cele dobroczynne. Cele te były wyznaczane przez ofiarodawców, lub w razie powierzenia tej sprawy Gminie — przez nią. Kapitały z tych legatów były wówczas ulokowane na hipotekach nieruchomości, których procenty uległy znacznemu uszczupleniu podczas wojny i w pierwszych latach po wojnie, lub w rozmaitych papierach, których posiadanie Gmina chwilowo utraciła i które pozatem straciły swą wartość w związku z dewaluacją. Kapitały te wskutek tego nie przynosiły dochodów, musiało więc prawie zupełnie ustać wypłacanie wsparć i ofiar na mocy tych legatów.

Zarząd Gminy przystąpił do energicznego uregulowania tej sprawy, wprowadził ład w ustalaniu sum hipotecznych i ustalił wartość różnych papierów publicznych, które zamienił, zgodnie z ustawą waloryzacyjną. Dochody z legatów podniosły się, a Wydział Legatów mógł znów przystąpić do normalnej pracy. Część dochodów użyto na specjalnie wyznaczone cele, zgodnie z życzeniem legatarjuszy, a pozostałe

dochody wpływały do kasy Zarządu Gminy, aby umożliwić odpowiednim wydziałom rozwój ich działalności.

Jednocześnie Zarząd zabrał się energicznie do uzdrowienia *gospodarki majątkowej* Gminy. We wszystkich domach, należących do Gminy, dokonano remontu. Lokatorów, którzy w ostatnich latach przestali płacić komorne, choć płacić mogli, zmuszono do uregulowania należności.

Zarząd eksploatował również place, należące do Gminy. Część ich oddano w dzierżawę ogrodnikom i rolnikom za odpowiednią zapłatą, pozostałe zaś place wykorzystano w inny sposób. Kierownictwo gospodarcze przeważnej części instytucji gminnych ześrodkowano w specjalnym wydziale gospodarczym, umyślnie w tym celu utworzonym, dzięki czemu zdołano zaprowadzić poważne oszczędności i rozmaite ulepszenia w pracy.

Podobnie Zarząd poczynił wszelkie możliwe kroki dla uregulowania kwestji domów, które nominalnie należały do Gminy, ale faktycznie nie były w jej posiadaniu, gdyż zagarnięte zostały przez różne instytucje społeczne i miejskie, które nie chciały domów tych zwrócić, a nawet odmówiły płacenia komornego.

Starania Zarządu uwieńczone zostały pomyslnym skutkiem narazie tylko odnośnie domu przy ul. Nowolipki Nr. 52. Dom ten ofiarowała Gminie w r. 1919 księżna Radziwiłłowa, pod warunkiem utworzenia w nim różnych instytucji wychowawczych dla ubogich dzieci żydowskich. W domu tym jednak mieściły się różne instytucje katolickie, co niezmiernie utrudniało objęcie w posiadanie domu tego przez Gminę.

Wspomniane instytucje chrześcijańskie nie chciały ani opuścić domu, ani udzielić odszkodowania, ani nawet płacić komornego. Po licznych ostrzeżeniach i długich rokowaniach rzeczony instytucje wreszcie zgodziły się odkupić od Gminy dom, przyczem fundusze uzyskane zań uchwalono obrócić na rozmaite cele wychowawcze dla dzieci ubogich, zgodnie z wolą legatarjuszki.

Co się tyczy innych domów, to starania Gminy niestety nie wydały jeszcze wyników pozytywnych, gdyż toczą się ciągle pertraktacje ze stronami zainteresowanemi.

Szczególnie poczesne miejsce w planach finansowych Gminy zajmowała *próba ujęcia* w swe ręce *uboju rytualnego*. Jest to kwestja ściśle połączona ze sprawą rozciągnięcia kontroli nad „koszernością“. Dotychczas ubój spoczywa w rękach prywatnych rzezaków (szochetów), którzy nie mają nad sobą żadnej kontroli rabinatu. Nadzór nad szechitą polega jedynie na nadzorze nad rzeźnikami (handlarzami mięsa), co oczywiście jest niewystarczające.

Na mocy nowego projektu Zarządu, rzezaczy (szocheci) mieli się stać urzędnikami Gminy, pobierając pensje na podobieństwo rabinów i podlegając bezpośredniej kontroli Gminy, Rabinatu, bądź wreszcie specjalnej komisji „koszerowej“.

Wiele poważnych gmin załatwiło już w ten sposób sprawę uboju, między innymi niektóre większe gminy w Polsce, przyczem reforma ta dała wyniki bardzo pomyślne. Jednak projekt Zarządu natrafił na silny opór ze strony zjednoczonych rzezaków i ich popleczników, którzy upatrywali w projekcie Gminy, niebezpieczeństwo dla swych interesów materialnych. Udało im się przytem przeciągnąć na swą stronę „Agudę“ i skłonić ją do przeciwstawienia się reformie.

Nie udało się skutkiem tego zdobyć nowego źródła dochodu, któreby znakomicie mogło się przyczynić do rozszerzenia działalności Gminy na rzecz społeczeństwa żydowskiego i ewent. obniżenia podatku gminnego.

* * *

W miarę wzrostu dochodów i poprawy stanu materialnego Gminy, Zarząd mógł w większej mierze dbać o potrzeby materialne i kulturalne ubogiej ludności, spełniając w ten sposób swe główne zadanie w życiu żydowskim Warszawy. Praca w tym kierunku zogniskowała się w trzech wydziałach: 1) w wydziale piątym, dla szkolnictwa i kultury, 2) w wydziale szóstym dla opieki społecznej, i 3) w wydziale ósmym, — sanitarnym.

Rozkwit tej pracy daje się szczególnie zauważyć w działalności *Wydziału Szkolnego*.

Wydział ten musiał w swej działalności liczyć się ze smutnym faktem, że wskutek braku miejsc w ogólnych szkołach powszechnych, tysiące ubogich dzieci żydowskich pozostaje poza murami szkoły. Dzieci te wychowują się na ulicy, bez wszelkiej opieki, i nie mają możliwości otrzymania najniższego wykształcenia i wychowania. Wydział Szkolny ujrzał się tedy zmuszonym do powiększenia liczby swych własnych szkół, celem pomieszczenia w nich jaknajwiększej liczby dzieci bezszkolnych. Na początku każdego roku szkolnego Wydział otwierał nowe szkoły elementarne, lub też klasy wyższe w szkołach już istniejących. W związku z tem wzrosły oczywiście jego wydatki.

Budżet Wydziału Szkolnego wzrósł w trójnasób i więcej w porównaniu z budżetem tegoż Wydziału w ostatnim roku operacyjnym starego Zarządu. Zamiast 340.000 złotych, przeznaczonych dla spraw wychowawczych w budżecie na rok 1926, ta sama pozycja w roku 1928 wynosiła 1 mil. 36 tysięcy złotych, a w roku budżetowym 1930 stanowiła 1.169.182.— zł.

Zamiast 31 klas szkół początkowych z ogólną liczbą 1262 uczniów w roku szkolnym 1925/26, Gmina już na początku roku 1930/31 posiadała 60 klas z 2167 uczniami i uczenicami, oraz 115 nauczycielami.

Wydział Szkolny nie poprzestał na powiększeniu liczby szkół, lecz zajął się także zagadnieniami wychowawczymi, oraz problemami nauczania w szkołach. Dbał o rozwój umysłowy i fizyczny dzieci, uczęszczających do tych szkół, o ulepszenie programu nauczania i zaprowadzanie racjonalnych metod pedagogicznych, tudzież o podniesienie stanu sanitarnego tych szkół. Wydział Szkolny kładł nacisk na panowanie ducha narodowego w szkołach gminnych, oraz w życiu pozaszkolnym dzieci. Jednocześnie Wydział podjął starania o poprawę bytu nauczycieli i o podniesienie ich poziomu wykształcenia.

W szkołach gminnych, przeznaczonych dla dzieci ubogich, gdzie nauka odbywa się bezpłatnie, Zarząd z jednej strony wprowadził program rządowych szkół powszechnych odnośnie przedmiotów ogólnych, a z drugiej — naukę przed-

miotów judaistycznych w stopniu należyтым, odpowiadającym potrzebie narodowo-religijnej mas żydowskich.

Zarząd zorganizował również szereg kursów pedagogicznych dla nauczycieli gminnych. Na szczególne podkreślenie zasługują kursy pedagogiczne dla nauczycieli przedmiotów religijnych, które zapoznają tych nauczycieli z współczesnymi metodami nauczania, tudzież kursy języka hebrajskiego dla nauczycieli przedmiotów ogólnych.

Dbając o zdrowie dziatwy, Zarząd wysyłał co rok swoim kosztem kilkaset słabowitych dzieci na kolonje letnie, dla pozostałych zaś dzieci organizował w mieście t. zw. „półkolonje“ i place do gry. W zimie dzieci chorowite dostawały tran, a najuboższe również ubranie, obuwie i bieliznę.

Zarząd troszczył się nietylko o własne szkoły, które ostatecznie stanowią tylko drobny ułamek szkół żydowskich, lecz również o całkowitą sieć szkół żydowskich w całym kraju. W tym celu Zarząd założył roczne kursa uzupełniające dla nauczycieli, mieszkających w Warszawie i nieposiadających wymaganych kwalifikacyj, jak również takie same kursy letnie podczas feryj dla nauczycieli z prowincji. Setki czynnych nauczycieli otrzymało w ten sposób przygotowanie pedagogiczne, potrzebne im w ich pracy, oraz kwalifikacje urzędowe. Te kursy uzupełniające niemało się przyczyniły do podniesienia nauczyciela żydowskiego na wyższy poziom zawodowy, oraz umożliwiły wielu z nich pozostawanie na swych posadach nauczycielskich i kontynuowanie swej pracy. Nadto Zarząd powołał także do życia roczne kursy pedagogiczne dla nowych nauczycieli żydowskich. Kursy te są jedyną instytucją żydowską tego typu, która dostarcza wykwalifikowanych nauczycieli ludowych.

W szkołach rzemieślniczych przy Gminie utworzono nowe klasy i zainstalowano nowe maszyny. Nadto założono kursy wychowawcze dla terminatorów, utrzymywane przez Magistrat. Dla kursów wieczornych dla dorosłych ułożono nowy program.

Nadzór lekarski nad wszystkimi zakładami wychowawczymi wogóle i szkołami w szczególności zorganizowano na nowo, na zasadach lepszych i racjonalniejszych. Szczególnie

dobrze postawiona jest pomoc dentystyczna w szkołach.

Wydział Szkolny wspomagał także wydatnie poszczegól­nych uczniów szkół ludowych, gimnazjów i uczelni wyż­szych, którzy potrzebowali pomocy materjalnej, by móc kontynuować swe wykształcenie.

Na wniosek Wydziału, prezes H. Farbstein podjął inter­wencję u właściwych władz w sprawie:

a) wprowadzenia nauki religii żydowskiej w szkołach śred­nich;

b) kwalifikacyj dla nauczycieli żydowskich w szkołach średnich;

c) zezwolenia, w drodze wyjątku, grupie 35 nauczycieli, by przystąpili do egzaminów.

Bardzo rozgałęzioną i doniosłą akcję Zarząd prowadził na polu wspierania ubogiej ludności żydowskiej w Warsza­wie. Działalność ta ześrodkowała się głównie w Wydziale Dobroczynnym, którego nazwę Zarząd zmienił na *Wydział Opieki Społecznej*. Już sam fakt zmiany nazwy wskazuje na intencje i nowe plany Zarządu w dziedzinie pracy społecznej. Zarząd postanowił położyć kres panującemu przedtem w Gmi­nie systemowi jałmużny i towarzyszącym mu zjawiskom ujemnym, i przeistoczyć ten Wydział w instytucję pomocy konstrukcyjnej, któraby wspomagała masy żydowskie i ułat­wiała im wzmocnienie i utrwalenie swych placówek ekono­micznych.

Specjalną uwagę poświęcono sprawie ułatwienia emigra­cji do rozmaitych krajów, lub przenoszenia się z Warszawy na prowincję. Jednocześnie Zarząd prowadził nadal swą dzia­łalność zapomogową w jej starych formach dotychczasowych. Dążeniem Zarządu było jednak możliwe jej ograniczenie i uczynienie z niej dodatku do akcji konstrukcyjnej Wy­działu.

Niestety zamierzenia Wydziału Opieki Społecznej nie mo­gły być zrealizowane wskutek szybkiego i strasznego po­stępu pauperyzacji mas żydowskich w Warszawie. Bez prze­sady powiedzieć można, że pod względem ekonomicznym nie było jeszcze tak złych czasów dla ludności żydowskiej wogóle i warszawskiej w szczególności, — jak lata ostatnie.

Uległy zburzeniu prawie wszystkie żydowskie placówki gospodarcze. Zniszczone zostały handel żydowski i warsztaty żydowskie, a zamknęły się wszystkie prawie źródła zarobkowania. Dziesiątki tysięcy ludzi zostało zrujnowanych, całe rodziny znalazły się nad przepaścią. W tych warunkach Zarząd nie mógł przystąpić do urzeczywistnienia, w sposób systematyczny, swych zamierzeń, których wyniki dałyby się odczuć w życiu ekonomicznym dopiero po dłuższym czasie, lecz był zmuszony obrócić większość funduszy, wyasygnowanych temu Wydziałowi, na akcje pomocy doraźnej.

Pod naciskiem wspomnianych okoliczności, Gmina musiała prowadzić swą akcję pomocy głównie w dawnym kierunku. Jednakowoż udało się Zarządowi zaprowadzić i w tej dziedzinie niektóre zasadnicze przekształcenia i ulepszenia. Pomocy udzielano przeważnie nie żebrakom zawodowym, lecz ludziom bez pracy i zarobku, którzy wskutek kryzysu utracili możliwość wyżywienia swych rodzin. Założono specjalną kuchnię dla ubogich inteligentów, gdzie za minimalną opłatą wydawano obiady mięsne i jarskie. Kto nie mógł uiścić nawet tej opłaty minimalnej, otrzymywał kartki ulgowe, a wyjątkowo ubodzy dostawali obiad zupełnie darmo. Wydawano także obiady bezpłatne lub ulgowe całym grupom uczącej się młodzieży. Liczba obiadów, jakie kuchnia wydawała, wynosiła po 600 dziennie, a ostatnio dochodzi do 900 i więcej.

Wzrosła także liczba zapomóg. Oprócz wsparć zwyczajnych, wydawanych w ciągu całego roku, podjęto także specjalną akcję zapomogową na święta Pesach, Szewuot i Sukot, z której korzystały tysiące ludzi. Wielu z nich dopiero kilka lat temu było dość bogatych lub zamożnych, ostatnio zaś doszli do takiego stanu, że musieli się uciec do pomocy społecznej. Zorganizowano także pomoc węglową podczas zimy. Ta akcja węglowa była szczególnie pożyteczna w czasie niezwykle surowych mrozów w 1929 r.

Udzielano także pomocy i wsparć w innych formach, częściowo zaś w całkiem nowych. Na szczególne podkreślenie

zasługują zapomogi na leczenie chorych, wsparcia dla ubogich położnic, subsydja na rzecz kolonij letnich dla dorosłych i dzieci, zapomogi na uiszczenia opłaty szkolnej i t. p. Wreszcie udzielano poważnych subwencyj rozmaitym instytucjom społecznym. W wypadkach wyjątkowych Gmina pospieszała z pomocą innym gminom żydowskim, zwłaszcza gminom drobnym, które ucierpiały od specjalnych klęsk i katastrof, jak naprz. od pożarów i powodzi.

Baczną uwagę zwracał Zarząd na osiedle żydowskie w Palestynie. W tym względzie Gmina warszawska miała podwójny obowiązek. Po pierwsze wypływał on ze specjalnej wagi, jaką Palestyna posiada dla Żydów, powtóre — większość wychodźców stanowią Żydzi polscy. To też Zarząd w r. 1927 wziął udział w akcji pomocy na rzecz poszkodowanych wskutek trzęsienia ziemi w Palestynie, a w r. 1929 w akcji zapomogowej na rzecz poszkodowanych wskutek pogromu podczas ostatnich zająć tragicznych w Palestynie. Poza tem wyznaczono w budżecie gminnym specjalną subwencję dla Żydów, emigrujących z Polski do Palestyny.

To rozszerzenie zakresu pracy Wydziału Opieki Społecznej znalazło najjaskrawszy wyraz w powiększeniu budżetu, który w ostatnich latach wzrósł w trójnasób.

Ten sam wzrost działalności daje się zauważyć również w *Wydziale Sanitarnym Gminy*. Wydział ten, uważany za samodzielny, był jednak zespolony przez poprzedni Zarząd z Wydziałem Dobroczynności i w pewnej mierze odeń zależny. Wydział ten utrzymywał tylko dwie instytucje, ambulatorium dla chorych i zakład kąpielowy dla niezamożnych — z budżetem rocznym w sumie zaledwie kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Nowy Zarząd, który wogóle powiększył swą działalność we wszystkich kierunkach, poświęcił szczególną uwagę pracy na polu sanitarnem. Im bardziej bowiem wzrastał w kraju kryzys ekonomiczny, i im bardziej rosła nędza wśród warszawskiej ludności żydowskiej, tem pogarszały się warunki życia tych mas i szerzyły się wśród nich rozmaite choroby. Wskutek tego stało się koniecznem leczenie olbrzymiej ilości chorych, którzy nie mogli sobie sami dać rady.

W związku z tem Zarząd Gminy wzmocnił działalność zakładów, jakie istniały oddawna i zarazem rozszerzył także ramy pracy Wydziału Sanitarnego. Wprowadzono nowe formy pomocy i przystąpiono do budowy nowego ambulatorjum. Budowa tego zakładu trwała przeszło rok. Gmina włożyła w ten budynek poważną sumę i dzięki temu postawiła to ambulatorjum na wysokim poziomie, zgola niespotykanym w zakładach tego rodzaju, przeznaczonych dla ubogich chorych, leczonych darmo. Ambulatorjum odznacza się swem urządzeniem wewnętrznem i zaopatrzone jest w najnowsze narzędzia i udogodnienia — zarówno dla lekarzy, jak i dla chorych. Są tam urządzone specjalne laboratorja rentgenologiczne, bakterjologiczne i fizyczne, które umożliwiają przeprowadzenie we wszystkich koniecznych wypadkach najbardziej skomplikowanych badań chorych, tak, że leczenie odbywa się według wszelkich wymogów medycyny nowoczesnej.

Po otwarciu nowego ambulatorjum Zarząd z początku zamierzał zlikwidować stare i utrzymywać tylko jeden zakład leczniczy. Jednak rozwój starego ambulatorjum w latach ostatnich i stałe zwiększanie się liczby chorych, zwracających się po pomoc, a sięgającej teraz 50.000 rocznie, świadczą, jak dalece zakład ten jest niezbędny, nawet w tym stanie w jakim znajduje się w chwili terażniejszej. Zarząd, nie mogąc zamykać oczu na fakty życia, zmuszony był zmienić swój pierwotny zamiar i postanowił pozostawić oba zakłady, z których każdy zosobna jest konieczny.

Oprócz nowego ambulatorjum, Zarząd zamierzał wznieść zakład kąpielowy z najnowocześniejszemi urządzeniami w centrum miasta. Zakład kąpielowy, utrzymywany przez Zarząd, znajduje się na Pradze i oczywiście nie może obsługiwać przeważnej części mieszkańców warszawskich. Zarząd poszukiwał tedy należytego placu w centrum dzielnicy żydowskiej w samej Warszawie, odpowiedniego na wybudowanie nowoczesnej łaźni, urządzonej według wszystkich wymogów higieny. Łaźnia ta miałaby obsługiwać głównie ubogą młodzież szkolną, oraz uczniów Talmud - Tor i chederów. Jednakowoż, pomimo wielkich wysiłków Zarządu, nie udało

się, z powodów od niego niezależnych, urzeczywistnić zamiaru tego.

Śród rozmaitych form pomocy, jakie wprowadziło terazniejsze kierownictwo Wydziału Sanitarnego, warto szczególnie podkreślić wydatną pomoc dla chorych gruźliczych. Chorobę tę nazwać można chorobą żydowską, gdyż cierpi na nią przeważnie ludność żydowska we wszystkich większych miastach wogóle, a masy żydowskie w Warszawie w szczególności. Ma to zwłaszcza miejsce w ostatnich latach, które doprowadziły z jednej strony do pogorszenia warunków życiowych Żydów i ich wyżywiania, a które z drugiej strony wywołały nędzę mieszkaniową.

Uboga ludność żydowska gnieździ się w mieszkaniach, urągających najelementarniejszym wymogom higieny. Nic dziwnego, że w tych warunkach wzmożły się ofiary gruźlicy i ich liczba wzrastała z miesiąca na miesiąc. Wydział Sanitarny nie mógł pozostać na to obojętnym, więc postanowił przyjść z pomocą nieszczęsnym chorym, o ile to tylko było możliwe w ramach ograniczonego budżetu.

Początek uczyniono w r. 1927. Wydział począł umieszczać — swoim kosztem — gruźlików w sanatorjum otwockim. W r. 1927 wysłano na rachunek Gminy do Otwocka 123 osoby, w r. 1929 liczba chorych, utrzymywanych kosztem Gminy w sanatorjach otwockich, wynosiła już 407 — mężczyzn i kobiet, aczkolwiek tylko drobną część złożonych podań można było uwzględnić.

To wzmoczenie działalności Wydziału spowodowało stałe zwiększenie się jego wydatków. Podczas gdy w pierwszym roku kadencji nowego Zarządu, Wydział wydatkował na cele zdrowotne tylko 93,000 złotych, to jego wydatki w r. 1929 wynosiły już 259,000 złotych, a w r. 1930 stanowiły 417,000 złotych.

Słabość poprzedniego Zarządu w ostatnich latach jego urzędowania zmuszała go do kroczenia po linii najmniejszego oporu. Unikał on traktowania spraw, których rozwiązanie wymagało wielkich wysiłków i mogło wywołać zażargi wśród stron zainteresowanych. Wogóle Zarząd stale musiał ścieśniać dość ograniczoną swą pracę i dostosowywać

ją do możliwości. Natomiast nowy Zarząd, jak widzieliśmy, obrał inną linię wytyczną. Jego dążeniem było rozszerzanie zakresu działalności każdego wydziału i dostosowywanie możliwości do potrzeb. Tendencja ta zmusiła Zarząd do głębszego badania rozmaitych skomplikowanych spraw, które dotychczas pozostawały bez rozstrzygnięcia, i do walczenia o swe prawa, naruszone przez innych. To też Zarząd począł się upominać o to wszystko, co mu się należy od tych, którzy Gminę skrzywdzili, niezależnie od tego, czy były to osoby prywatne, czy też instytucje społeczne i rządowe.

Na tej swej drodze Zarząd stale napotykał rozmaite kwestje prawne, wymagające pogłębienia i traktowania fachowego. Celem ułatwienia sobie tej pracy i prowadzenia swej działalności w pewnym porządku, Zarząd uchwalił utworzyć przy Wydziale Prezydjalnym, w którym koncentrowały się wszelkie sprawy, nie wchodzące w zakres pracy wydziałów poszczególnych, specjalną *Sekcję Prawną*.

Sekcję tę utworzono w grudniu 1926 r., przyczem w ciągu swej 4-letniej egzystencji spełniała ona bardzo doniosłe zadanie w życiu gminnym. Prócz pomocy, udzielanej pozostałym wydziałom, gdy te potrzebowały porad prawnych przy zagadnieniach skomplikowanych, Sekcja Prawna wzięła pod swą opiekę obronę praw Gminy, jako jednostki gospodarczej, mogącej posiadać roszczenia majątkowe względem osób prywatnych, lub instytucyj publicznych.

W tym charakterze Sekcja Prawna przystąpiła przede wszystkim do uporządkowania spraw funduszów legatowych, zaniedbanych w latach wojny i dewaluacji. Sekcja musiała udowodnić prawa własności Gminy do rozmaitych papierów wartościowych, przeprowadzić w sposób właściwy waloryzację papierów i oszacowanie długów hipotecznych. Tę uciążliwą pracę Sekcja wykonywała nieustannie z pomyślnym wynikiem. Jednocześnie Sekcja, na mocy wskazówek Wydziału Gospodarczego, przyjęła na siebie załatwienie sprawy lokatorów, mieszkających w domach Gminy, którzy uchylali się od płacenia komornego. Sprawy, których nie można było załatwić w inny sposób, wniesiono do sądu, przyczem

sama groźba egzekucji na mocy wyroku sądowego zmusiła część lokatorów do pokrycia należności Gminie, lub też spowodowała zapłacenie zaległego komornego ratami stosownie do porozumienia.

Nadto na Sekcji Prawnej ciążył obowiązek załatwiania wszystkich spraw Gminy, jako instytucji publiczno-prawnej, posiadającej rozmaite uprawnienia. Do tego należy uwolnienie Gminy od płacenia różnych podatków, oraz od ponoszenia opłat socjalnych na rzecz różnych funduszków ubezpieczeniowych za robotników i pracowników; zwolnienie Gminy od opłaty szpitalnej za chorych ubogich Żydów, zamieszkałych w Warszawie; zajęcie stanowiska wobec tych, którzy pragną przejść na judaizm, oraz tych, którzy deklarują swe wystąpienie z gminy z powodu wyrzeczenia się wyznania mojżeszowego.

Do tych wszystkich wyszczególnionych zadań Sekcji, których celem jest obsługiwanie samej Gminy, doszło jeszcze jedno ważne zadanie: udzielanie ubogiej ludności żydowskiej porad prawnych w rozmaitych sprawach. W tym celu Zarząd zaangażował adwokatów - specjalistów, którzy przyjmowali interesantów w ustanowionych godzinach w Sekcji Prawnej, udzielając im porad. Działalność ta zespalał Sekcję z innymi wydziałami pod względem pracy na rzecz ubogich.

Zarząd podczas swej pięcioletniej działalności opracował niektóre projekty, których nie mógł zrealizować, gdyż bądź zabrakło mu po temu odpowiednich funduszków, bądź zajęty był innymi doniosłymi sprawami niecierpiącymi zwłoki. Niekiedy projektów tych nie można było urzeczywistnić dlatego, że natrafiały na przeszkody chwilowe, których w danym czasie nie można było pokonać.

Wśród tych projektów są niektóre bardzo wielkiej wagi, które przyszedł Zarząd będzie musiał się starać zrealizować. Jednym z tych projektów jest założenie muzeum narodowo-historycznego, przy którym winno się znaleźć centralne archiwum żydowskie, jak również specjalna biblioteka gminna. Planem tym Gmina zajmowała się jeszcze w r. 1928,

przyczem prezes Gminy poświęcił mu osobne miejsce w swem wyczerpującem exposé, wygłoszonem przed Radą Gminy o budżecie na rok 1928.

„Utworzenie muzeum żydowskiego — czytamy w tem exposé — wywołuje zawsze wielkie zainteresowanie wśród warstw inteligentnych ludności żydowskiej, a nawet wśród inteligencji chrześcijańskiej. Przy wielu gminach zagranicznych utworzono małe zbiory przedmiotów kultu, albo też przy niektórych wielkich muzeach powstały sekcje żydowskie. Tak stało się w Paryżu, Londynie, Monachjum etc. Jedyne my, Żydzi polscy, nie umiemy należycie cenić naszych starożytności i pozostałości naszej sztuki historycznej. Pewien początek uczyniony został przez zbiory b. p. Matjasa Bersona. Nastal już jednak czas byśmy i my zrozumieli, że spoczywa na gminie żydowskiej święty obowiązek zbierania i ochraniania pomnikowych szczątków naszej wielkiej przeszłości i stopniowe tworzenie wspaniałego muzeum. Któż bowiem może wiedzieć, ile tysięcy przedmiotów o wielkiej wartości artystycznej i historycznej poniewiera się w Warszawie lub na prowincji w rękach ludzi prywatnych, lub instytucyj i gmin bez wszelkiego pożytku. Gdyby założono centralne muzeum żydowskie w Warszawie, to wszystkie te przedmioty znalazłyby w niem właściwe miejsce.

Wzorem może służyć nam w tym względzie miasto Berlin. W r. 1907 p. Wolff ofiarował gminie żydowskiej w Berlinie swą kolekcję prywatną przedmiotów o znacznej wartości, która jednak nie przewyższa kolekcji, jaką podarował nam b. p. M. Berson. Aliści od tego czasu berlińska gmina żydowska stale wzbogacała swój skarb, tak, że w chwili obecnej posiada ona wspaniałe muzeum, mieszczące w sobie rzeczy o wielkiej wartości artystycznej, lub historycznej, mające jakąkolwiek styczność z żydostwem, począwszy od odkrytych wykopalisk w Palestynie, a skończywszy na dziełach sztuki współczesnych artystów żydowskich.

Jest tedy rzeczą wielkiej wagi, by i Gmina Warszawska poszła tą samą drogą i założyła instytucję centralną, która by mogła ogarnąć cały kompleks ducha i sztuki żydowskiej z wszystkich krajów, a w szczególności z Polski.

Podobnież archiwum Gminy nie powinno pozostać w stanie dotychczasowym. Archiwum, w którym znajdują się ważne dokumenty z przed lat stu, urządzono swego czasu w wilgotnej piwnicy, więc nie odpowiada ono swemu celowi, i grozi niebezpieczeństwo, że zawarte w niem ważne dokumenty mogą z czasem ulec zniszczeniu lub dotkliwemu uszkodzeniu. Na Gminie ciąży tedy obowiązek wybudowania nowoczesnego, ładnego archiwum, a wtedy będzie mogła się zwrócić do wszystkich gmin prowincjonalnych, by nadsyłały swe księgi kahalne i zapiski, które posiadają jakąkolwiek wartość historyczną, celem skoncentrowania przy największej gminie żydowskiej archiwum dla całej Polski.

Przy wspomnianych dwóch instytucjach należy także założyć wielką centralną bibliotekę. Całe odrębne życie Żydów w djasporze obracało się w świecie książek, więc w każdym mieście, gdzie powstawała gmina żydowska, zakładano zaraz bibliotekę judaistyczną. Również Gmina Warszawska obowiązana jest utworzyć wielką bibliotekę, któraby przynajmniej obejmowała te wszystkie książki, które się odnoszą do życia religijnego narodu żydowskiego i jego historii“.

Muzeum, archiwum i biblioteka winny służyć schroniskiem dla spuścizny duchowej po przeszłości żydowskiej. Jednocześnie Zarząd rozpatrzył drugi projekt, zmierzający do utworzenia w Warszawie ośrodka żydowskiego życia umysłowego w teraźniejszości, zapomocą *wzniesienia* odpowiedniego *Domu Ludowego*, który byłby godny noszenia tej nazwy.

Brak takiej instytucji daje się odczuwać na każdym kroku. Nie bacząc na szybki rozwój żydowskiego życia duchowego w stolicy, nie powstał tu jeszcze ośrodek kulturalny, gdzie mogłaby się koncentrować różnorodna praca narodo-wo-kulturalna miasta. W takim mieście, jak Warszawa, nie ma nawet stosownej, mogącej zmieścić większą ilość ludzi, sali, gdzie możnaby było urządzać, bez nadmiernych kosztów, zgromadzenia ludowe, odczyty publiczne, zjazdy kulturalne, wieczorki literacko-muzyczne etc. Nasze życie kulturalne jest przeto rozproszkowane i rozrzucone po różnych kątach. Każda partja i stowarzyszenie prowadzą pracę kul-

turalną na własną rękę, więc duch partyjny, którego wynikiem jest ciasność i obcość, przeniósł się również do życia kulturalnego.

Błędy te mogłaby, do pewnego stopnia, naprawić Gmina, gdyby wzniosła Dom Ludowy, któryby stał poza wszelką partyjnością i ponad wszelką partją, a któryby udzielał miejsca każdemu zjawisku kulturalnemu, o ile tylko przepojone jest żydowskim duchem narodowym. Założenie takiego Domu przyczyniłoby się do ożywienia pracy kulturalnej w mieście, mogłoby zespolić wszystkie siły twórcze, które razem wywarłyby wielki wpływ na ogół żydowski.

Te dwa projekty, wzajemnie się uzupełniające, wielokrotnie rozpatrywano na posiedzeniach Zarządu, który uchwalił przystąpić do ich urzeczywistnienia. Ale pomimo najlepszej chęci nie udało się tego dotąd skutecznie, gdyż wobec panującego kryzysu gospodarczego w latach ostatnich, Zarząd musiał poświęcić przeważną część swych funduszków na wspieranie zubożałej ludności żydowskiej zapomocą swych odnośnych wydziałów. Wskutek tego Zarząd zniewolony był powstrzymać się od wydatków na inne cele, nawet najbardziej doniosłe.

Z tego również powodu Zarząd musiał zrezygnować z urzeczywistnienia innego planu, dotyczącego utworzenia przy Gminie Centralnego Biura Statystycznego. Brak Biura, któreby zbierało dane o ruchu ludności żydowskiej w Polsce (urodzenia, śmiertelność, śluby i rozwody, emigracja i t. p.), daje się poważnie we znaki.

Badania Biura Statystycznego służyłyby jako materiał do prac z dziedziny demografii Żydów w Polsce.

Zarząd Gminy przedsięwziął w r. 1929 pierwsze kroki w kierunku uruchomienia Biura, lecz z powodu wzmagającego się kryzysu gospodarczego musiał tego zaniechać.

b. Akcje specjalne Zarządu

Jak wspomniano, rozgałęziona i wielostronna akcja Zarządu prowadzona była w wydziałach specjalnych, z których każdy miał przed sobą określone zadania, odpowiednio do jego kompetencji, przyczem codzienna praca tych wydziałów składała się razem na działalność ogólną Zarządu, ogarniającą całokształt żydowskiego życia społecznego w Warszawie.

Atoli zachodziły wypadki, gdy przed Zarządem wyłaniały się sprawy społeczne, które ze względu na swą doniosłość, lub charakter specyficzny, nie mogły być rozstrzygnięte przez ten lub ów wydział, wtedy Zarząd, jako najwyższa reprezentacja ludności żydowskiej w Warszawie, musiał się daną sprawą sam zająć. Właściwie mówiąc, nad takimi sprawami powinna by była obradować Rada Naczelna wszystkich gmin żydowskich w Polsce, wybrana na zjeździe ogólnopolskim odnośnych gmin, która stać się winna była najwyższą instancją narodowości żydowskiej całego kraju. Ale wskutek rozmaitych przyczyn Rady Naczelnej nie wybrano.

W tych warunkach Zarząd Gminy w Warszawie, jako przedstawiciel największej zbiorowości żydowskiej w Polsce, uważał za swój obowiązek, pod naciskiem wydarzeń, wykroczyć poza ciasne ramy swych kompetencji i uczestniczyć w realizacji różnych akcji ogólnonarodowych.

Zarząd czuł się upoważnionym do występowania nazewnątrz (o ile powaga chwili tego wymagała), jako wyraziciel uczuć całego społeczeństwa żydowskiego w kraju i do reprezentowania na wewnątrz siły, organizującej żydostwo polskie przy podejmowaniu energicznej akcji, która jest wyrazem jedności żydowskiej.

1. Memorjał do Rządu w sprawie przymusowego odpoczynku niedzielnego.

Jedną z pierwszych spraw ogólnego charakteru, jaką zajmował się Zarząd, była kwestja przymusowego odpoczynku niedzielnego.

Ustawa sejmowa z dnia 18 grudnia 1919 r. o przymusowym odpoczynku niedzielnym postawiła ludność żydowską w Polsce w bardzo ciężkie położenie ekonomiczne, zmuszając Żydów do odpoczywania przez dwa dni w tygodniu, a w zimie — niespełna półtrzecia dnia. Szczególnie dotkliwie cierpieli od tego drobni kupcy i rzemieślnicy, którzy stanowią większość ludności żydowskiej. Ustawa ta poprostu podrywała ich egzystencję.

Od dnia uchwalenia wspomnianej ustawy po dziś dzień przedstawiciele żydostwa czynili wiele starań u kół miarodajnych o zmianę tej ustawy, która narusza prawa ekonomiczne znacznej części obywateli państwa, — ale wszelkie wysiłki w tym kierunku spełzły na niczem.

Zarząd Gminy Warszawskiej poczytywał sobie za obowiązek, by i jego głos rozległ się w tej tak doniosłej sprawie, i w r. 1928 złożył ówczesnemu premierowi prof. Bartłowi wyczerpujący memoriał, w którym wysunięto wszelkie argumenty prawne, moralne i ekonomiczne przeciwko ustawie o odpoczynku niedzielnym, uchwalonej przez sejm, i domagano się, w imieniu ludności żydowskiej, uchylecia tej ustawy represyjnej.

Memoriał rzezonny wręczyli Prezesowi Rady Ministrów prezes Farbstein, oraz vice-prezesi Feldstein i Rosenbojm.

2. Pochód młodzieży w dniu Dziesięciolecia Niepodległości Polski.

Dnia 11 listopada 1928 cały kraj obchodził uroczystość dziesiątej rocznicy wyzwolenia Polski z obcego jarzma i utworzenia niepodległego Państwa Polskiego. Oczywiście, że w tych obchodach, które objęły cały kraj, musiała również być należycie reprezentowana ludność żydowska. Ponieważ jednak uroczystości przypadły w sobotę, udział Żydów musiał być ograniczony, gdyż uczniowie szkół żydowskich, świętujących w sobotę, nie mogliby uczestniczyć w pochodzie młodzieży. Podobnież znaczna część Żydów religijnych nie brałaby udziału w uroczystościach z powodu soboty.

Aby dać całkowity wyraz stanowisku państwowemu lud-

ności żydowskiej, uważającej siebie za część organiczną państwa, którego radości są jej radościami, a smutki jej smutkami, Zarząd zorganizował w Warszawie osobną manifestację żydowską.

W piątek 9 listopada urządzono uroczysty pochód żydowskiej młodzieży szkolnej. Na czele pochodu szli wszyscy członkowie Zarządu Gminy, przedstawiciele Rabinatu i wielu członków Rady Gminy. Za nimi maszerowali w zwartych szeregach uczniowie i uczennice gminnych szkół rzemieślniczych i ludowych, dzieci szkół „Tarbutu“ i rozmaitych szkół początkowych i wszystkich żydowskich szkół średnich, — każda ze szkół z chorągwiami państwowymi i żydowsko - narodowymi.

Pochód szedł do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie Prezes Gminy złożył w imieniu warszawskiej ludności żydowskiej artystycznie wykonany wieniec srebrny ze stosownymi napisami w językach hebrajskim, żydowskim i polskim. Stamtąd pochód ruszył do zanku Prezydenta Rzeczypospolitej, a potem do Belwederu. Delegacja pochodu, z członkami Zarządu Gminy i Rady Gminnej na czele, przedstawiła się Panu Prezydentowi Mościckiemu i Marszałkowi Piłsudskiemu, wyrażając im życzenia ludności żydowskiej z powodu uroczystego dnia. Dwie małe dziewczynki wręczyły kwiaty w imieniu młodzieży żydowskiej małżonkom Pana Prezydenta i Pana Marszałka.

Ten wspaniały pochód, w którym uczestniczyły dziesiątki tysięcy dzieci i młodzieży, wywarł potężne wrażenie na całej ludności żydowskiej i polskiej, jak również na sferach rządowych. Akcja Zarządu Gminy w Warszawie stała się przykładem dla innych większych gmin w Polsce. Podobne obchody, specjalnie żydowskie, urządzono niemal we wszystkich większych miastach, gdzie tylko istnieje pokaźne osiedle żydowskie.

3. Akcja dostarczania macy Żydom w Rosji.

Na początku r. 1929 poczęły przybywać smutne wieści o strasliwym położeniu Żydów w Rosji i o niebezpieczeń-

stwie, iż tamtejsi Żydzi religijni pozostaną podczas święta Pesach bez macy. Naskutek tego w wielu miastach zagranicznych postanowiono przyjsć z pomocą Żydom rosyjskim przez zaopatrywanie ich na święta w macę, lub też w mąkę pesachową do wypieku mac. Zarząd Gminy warszawskiej zdecydował się stanąć na czele tej akcji, jak również zachęcić inne gminy w Polsce, by się opodatkowały na rzecz nieszczęsnych swych braci po drugiej stronie granicy.

Zgodnie z tą uchwałą Zarząd wspólnie z Rabinatem wydał odezwę do całej ludności żydowskiej w Warszawie i do 600 gmin żydowskich w Polsce, by dopomogły swym braciom z Rosji. Odezwa specjalnie podkreślała podwójny obowiązek, spoczywający w tym względzie na Żydach polskich, albowiem dopiero kilka lat temu, podczas wojny światowej, Żydzi rosyjscy udzielali hojną dłoń pomocą Żydom polskim, wysłanym do dalekich okolic Rosji; obecnie tedy Żydzi polscy powinni odwdziżyć się bodaj w szczupłej mierze Żydom rosyjskim.

Zarząd, nie rozporządzając wtedy żadnymi funduszami, zaofiarował jednak na rzecz tej akcji 6 tysięcy złotych, a zatem otrzymano od 238 gmin około 50 tysięcy złotych, od rozmaitych synagog i bóżnic około 20 tysięcy złotych. Łącznie tedy zebrano 76.022 złotych, które wysłano do Berlina do d-ra Hildesheimera, który kierował ogólną akcją pomocy. Nadto wskutek inicjatywy Gminy tysiące Żydów wysłało swym krewnym lub znajomym do Rosji pocztą paczki macy lub mąki.

4. Akcje palestyńskie Zarządu.

Nie bacząc na to, że na Zarządzie ciążył obowiązek zajmowania się sprawami lokalnymi i troszczenie się o potrzeby żydowskiej gminy warszawskiej, nie mógł on i nie chciał zamykać oczu na fakt, że problem palestyński stał się wszędzie kwestją naczelną całego społeczeństwa żydowskiego. Z problemem palestyńskim związane jest nierozzerwalnym węzłem życie wszystkich Żydów narodowych i religijnych, którzy zdala kierują swe spojrzenia do kraju swych przod-

ków, śledzą z miłością, a niekiedy i z lękiem, wszystko, co się tam wydarza. Dlatego też Zarząd zawsze się starał podkreślać i uwypuklać ten łącznik narodowości żydowskiej w Polsce z Palestyną. Jako najlepszy wyraz tej świadomości służyć mogą rozmaite sumy, wstawione do budżetu Gminy na rzecz wychodźców z Polski do Palestyny. Poza tem Zarząd wspierał, w miarę swej możności, ruch chalurowy (pionierski) w Polsce. Na gruntach Gminy w Grochowie założona została przez chalurowców ferma przygotowawcza, jak również z funduszu emigracyjnego Gminy wyasygnowano okazałe sumy na rzecz wychodźców do Palestyny. Dzięki właśnie tym zapomogom liczni „chalurcy“ zdołali wyjechać do Palestyny.

Gdy powstał w Palestynie „Bank dla Wychodźców Polskich“, Zarząd kupił pewną ilość akcji i zachęcił także inne gminy w Polsce do pójścia za jego przykładem w kierunku poparcia tego Banku, który powołany jest do spełnienia poważnego zadania w zakresie rozbudowy kraju.

Jeżeli w czasach normalnych Zarząd mógł poprzestać na wspomnianych formach wyrażania swego stosunku do Palestyny i pracy narodowej, to inaczej musiał się Zarząd zachować w czasie wyjątkowym. Gdy nadeszły do Polski wstrząsające wieści o smutnych wypadkach w Palestynie w miesiącu Ab 1929 roku, a potem informacje o zwodniczej polityce angielskiej wobec Żydów, Zarząd poczytywał sobie za święty obowiązek narodowy stanąć w przednich szeregach bojowników i obrońców naszej siedziby narodowej, w szeregach ludzi, którzy dopominają się, na podstawie sprawiedliwości i słuszności, o prawa historyczne dla narodu żydowskiego do kraju — u tych, którzy chcą go tych praw pozabawić. Nieraz Zarząd w tych latach ciężkich prób stał w ośrodku walki i organizował całą zjednoczoną akcję protestacyjną narodowości żydowskiej w Polsce przeciwko tragicznym wypadkom zaszłym w miesiącu Ab, jak również całą akcją pomocy na rzecz poszkodowanych wskutek pogromu w Palestynie.

*a. Udział Zarządu w akcji protestacyjnej
przeciwko wypadkom w miesiącu Ab w Palestynie.*

Zaraz po otrzymaniu pierwszych wiadomości o wypadkach w Palestynie, które wstrząsnęły całą ludnością żydowską w Warszawie i doprowadziły do zerwania się burzy spontanicznych protestów przeciw zamachowi na świętości narodu żydowskiego, Zarząd wysłał telegraficznie ostre protesty do rządu angielskiego w Londynie i do Ligi Narodów w Genewie przeciwko przelewaniu krwi męczenników w Palestynie i przeciw pogwałceniu praw żydowskich do Ściany Płaczu. Nazajutrz zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady Gminy, w którym uczestniczyli również wszyscy członkowie Zarządu. Po krótkich przemówieniach prezesa Zarządu, oraz vice-przewodniczących Rady, przyjęto ostrą rezolucję protestacyjną przeciwko tym, którzy ponoszą winę za tragiczne wypadki, oraz wyrażono hołd bohaterskim obrońcom osiedla żydowskiego.

„Zarząd i Rada Gminy — czytamy w rezolucji — wyrażają najwyższy podziw i schylają głowę przed dzielnością naszych braci w Palestynie, którzy z takim samem poświęceniem, z jakim dawniej nasi starzy męczennicy bronili własną krewią starego osiedla, bronią obecnie świętości żydowskich, honoru żydowskiego i ziemi żydowskiej. Zapewniamy naszych dzielnych bojowników, że za nimi stoi 17-miljonowy Naród Żydowski na całym świecie, naród który śledzi z zapartym oddechem wydarzenia w Palestynie“.

W konkluzji rezolucja nawołuje ludność żydowską w Warszawie do udziału w proteście i w demonstracjach żałobnych, wyznaczonych na 27 sierpnia przez żydowskie instytucje narodowe. Jednocześnie proklamowano hasło podjęcia energicznej akcji pomocy w postaci zbierania funduszków na rzecz poszkodowanych wskutek pogromu w Palestynie. Wraz z rezolucją Zarządu Gminy ogłoszono również odezwę Rabinatu, wzywającą wszystkich Żydów do zamykania podczas demonstracji sklepów i warsztatów na znak żałoby i protestu.

W specjalnej delegacji przywódców żydostwa polskie-

go, która w dniu 28 sierpnia przedstawiła się ambasadorowi angielskiemu. w Warszawie, i wręczyła mu wyczerpujący memoriał protestacyjny, uczestniczył także p. prezes Farbstein z ramienia Gminy i rabin Szlomo Dawid Kahane z ramienia Rabinatu.

b. Akcja pomocy na rzecz poszkodowanych wskutek pogromu

Naskutek uchwały Rady Gminy Zarząd utworzył specjalny komitet, który miał za zadanie przeprowadzenie akcji pomocy na rzecz poszkodowanych w Palestynie. Do tego komitetu weszli. oprócz członków Zarządu Gminy, również przedstawiciele instytucyj narodowych w Warszawie. Komitet przystąpił energicznie do zorganizowania akcji. Wystosowano specjalną odezwę do wszystkich gmin żydowskich całej Polski. Wszystkie organizacje, które wyraziły gotowość współdziałania w tej akcji, otrzymały specjalne wskazówki, materiały propagandowy i kwitariusze do zbierania pieniędzy. W samej Warszawie zmobilizowano przeszło 50 organizacyj młodzieży, które dobrowolnie podjęły się obowiązku kwestowania po domach.

Akcja w całym kraju odniosła wielki sukces. Ze wszystkich krańców Polski, gminy i osoby pojedyncze nadsyłały kwoty z samoopodatkowania oraz ofiary Centralnemu Komitetowi w Warszawie. Wszystkie te pieniądze wręczono Gminie, która niezwłocznie przesłała je do odpowiednich instancyj.

Warto zaznaczyć, że pierwsi opodatkowali się na ten cel pracownicy gminni, którzy oddali swój cały zarobek jednodniowy. Podobnie całą wielką pracę dokoła tej akcji i jej organizacji wykonał aparat gminny pod kierownictwem prezesa Gminy p. Farbsteina, którego też wybrano na przewodniczącego Komitetu Pomocy.

Ogółem Komitet Pomocy zebrał w ciągu krótkiego czasu sumę 920,030 złotych w 437 miastach.

c. Zakaz imigracyjny i pierwszy Zjazd Gmin w Warszawie.

Przywrócenie porządku w Palestynie i nadzieje, związane z rokowaniami, toczącymi się pomiędzy Agencją Żydowską a Rządem Brytyjskim, uspokoiły nieco podniecone umysły Żydów polskich i ruch protestacyjny ustał. Ale w maju 1930 r. opinię żydowską wstrząsnęła nowa ponura wieść o wstrzymaniu imigracji do Palestyny. Zakaz ten wyjaśnił narodowi żydowskiemu prawdziwe zamiary Rządu angielskiego i rozpętał nowy ruch protestacyjny, w którym wziął także udział Zarząd Gminy w Warszawie.

Ażeby nadać większą wagę temu protestowi żydostwa polskiego, Zarząd postanowił zwołać na 29 maja konferencję przedstawicieli wszystkich gmin w Polsce, którzy mieli wyrazić zjednoczony, ostry i pełen rozgoryczenia protest całej ludności żydowskiej w Polsce przeciwko zamachowi na osiedle żydowskie w Palestynie. Wskutek nagłości sprawy, konferencję zwołano w wielkim pośpiechu bez wszelkich przygotowań, organizacji i propagandy. Mimo to na konferencję tę przybyło przeszło 200 osób, przedstawicieli 157 gmin, zaś przeszło 200 gmin, które nie zdążyły, z powodu krótkości czasu wysłać swych delegatów, upoważniły Zarząd Gminy Warszawskiej, w drodze telegraficznej, by przyłączono ich do rezolucji protestacyjnej, jaka została przyjęta.

Na porządku dziennym postawiono jeden jedyny punkt: protest przeciwko władzy mandatowej nad Palestyną. Ta rezolucja protestacyjna może być uważana za deklarację narodowego „wyznania wiary“ żydostwa polskiego.

„Konferencja oświadcza — czytamy w końcu rezolucji,— że żadne na świecie przeszkody i zapory polityczne nie powstrzymają narodu żydowskiego od urzeczywistnienia swego odwiecznego ideału i dążenia do odbudowy swej siedziby narodowej w Palestynie. Nasza siła jest siłą prawdy i słuszności i żadna broń nie pokona tej siły. Narody powstawały i znikwały, ale stary naród żydowski żyje i żyć będzie wiecznie.

„Jesteśmy narodem silnym i odpornym. Jako odpowiedź

na czyny przemocy i siły fizycznej wzmocnimy naszą wolę narodową do życia narodowego i postępu w naszej starej ojczyźnie“.

Rezolucja ta przyjęta została jednomyślnie. W następstwie specjalna delegacja z prezesem Farbsteinem na czele wręczyła ją ambasadzie angielskiej w Polsce, która przesała ją Rządowi angielskiemu do Londynu.

5. Petycja do Ligi Narodów z powodu reformy kalendarza.

Komisja przy Lidze Narodów w Genewie projektuje reformę kalendarza, która przewiduje zmianę liczby dni w tygodniu, co może przeszkodzić Żydom w obchodzeniu soboty. W związku z tem powstała specjalna komisja żydowska, która postawiła sobie za zadanie podjęcie wszelkich możliwych środków przeciwko planowanej reformie. Komitet ten, do którego weszły osobistości kierownice żydostwa na zachodzie, postanowił zakomunikować Lidze Narodów zjednoczony protest wszystkich zbiorowości żydowskich całego świata przeciwko reformie kalendarzowej. Przystąpił on do przeprowadzenia oficjalnej akcji narodowej w postaci zbierania podpisów pod protest do Ligi Narodów.

Zarząd i specjalna Komisja Gminy z prezesem Farbsteinem na czele podjęła się zadania urzędzenia tej akcji protestacyjnej w Polsce. W tym celu Zarząd i Rabinat rozesały specjalny okólnik z należytymi wskazówkami do wszystkich gmin w całej Polsce. W samej Warszawie utworzono komitet specjalny, który przyjął na siebie całą pracę gromadzenia podpisów, prowadzenia agitacji i zorganizowania akcji wśród mas żydowskich.

Wszystkim instytucjom religijno-narodowym, które wyraziły swą chęć i gotowość do uczestniczenia w tej akcji, wręczono specjalne blankiety do zbierania podpisów, które potem mają być przesłane komisji do reformy kalendarza przy Lidze Narodów w Genewie. Nadto prezes Gminy wziął udział w posiedzeniach komisji polskiej przy Min. Przem. i Handlu dla reformy kalendarza i wyraził tam protest

mas żydowskich przeciwko projektowi Ligi Narodów, tudzież energicznie zażądał opracowania innego projektu reformy, który winien przyjąć pod uwagę podstawy religji żydowskiej i tradycje narodu żydowskiego.

6. Sporządzenie spisu imion żydowskich.

Osobne miejsce w pracach Zarządu Gminy zajmuje kwestja unormowania imion żydowskich, która jest jedną z najważniejszych bolączek naszego życia w djasporze.

„U żadnego narodu — czytamy we wstępie do spisu imion żydowskich — nie panuje taka anarchja w imionach, jak u nas Żydów. Przyczyny tego smutnego zjawiska szukać należy w naszych nienormalnych warunkach życiowych, w długich wędrówkach po krajach djaspory, gdzie Żydzi mieszkali, jak również w formach zdrobnienia imion ich dzieci, jako wyrazu miłości i pieśczości. Podczas, gdy inne narody posługiwały się imionami zdrobniałymi tylko w ciasnem kole rodziny, Żydzi podawali pieśczośliwe i wypaczone imiona także w aktach urodzenia (metrykach) i w aktach cywilnych, co doprowadziło do częstych przykrości w życiu powszedniem i częstokroć do zgoła niemałej szkody moralnej i materialnej“.

Komisja specjalna pod przewodnictwem vice-prezesa Feldsteina, sporządziła kompletny spis wszystkich prawidłowych imion żydowskich, jak również listę dodatkową wszystkich imion spaczonych i przekręconych, których nie należy wpisywać do ksiąg i akt. Spisy te zostały zatwierdzone przez Rabinat i rozesłane wszystkim rabinom w Polsce (700 osób), aby ci według tych spisów zapisywali imiona nowonarodzonych dzieci.

Spis imion żydowskich, sporządzony przez Zarząd, należy uważać za krok praktyczny do rozwiązania trudnej kwestji imion żydowskich, uległych pomyłkom w djasporze, i do unormowania jej na zasadach historyczno-naukowych.

7. Sprawa dostarczania trupów dla prosektorjów.

Zarząd zajął się również bolesną sprawą dostarczania trupów dla prosektorjów uniwersytetów polskich wogóle i war-

szawskiego w szczególności. Jak wiadomo, sprawa ta zaostrzyła się zwłaszcza w latach ostatnich, gdy pomnożyły się związki studenckie, żądające, by nie dopuszczać studentów żydowskich do prosektorjum, dopóki nie dostarczą odpowiedniej liczby trupów żydowskich. W wielu wypadkach medycy żydowscy nie mogą przejść na wyższe semestry, gdyż nie dopuszcza się ich do pracy w prosektorjum, i w ten sposób następuje przerwa w ich studjach.

Przyjmując pod uwagę ten opłakany stan rzeczy, Zarząd kilkakrotnie zwoływał narady specjalne, w których wzięli udział, oprócz jego członków, również przedstawiciele Związku Rabinów oraz zainteresowanych studentów żydowskich. Chodziło o to, by wspólnie tę sprawę wyjaśnić i znaleźć z niej takie wyjście, któreby z jednej strony nie sprzeciwiało się religii żydowskiej, a z drugiej zaspokoilo studentów żydowskich, umożliwiając im kontynuowanie studjów. Wyjaśnienie tej sprawy miało szczególnie ważne znaczenie i dlatego, że sprawa dostarczenia trupów miała być wkrótce uregulowana specjalną ustawą.

W związku z tem, Zarząd uczestniczył w konferencji, poświęconej sprawie trupów, którą na 10-go grudnia 1929 zwołało Ministerstwo Oświaty z udziałem przedstawicieli uniwersytetów, rzeczonego ministerstwa, oraz przewodniczących gmin żydowskich z takich miast, gdzie istnieją wydziały medyczne. Celem wyjaśnienia i ujednostajnienia stanowiska przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, prezes Zarządu, p. Farbstein, zwołał specjalną naradę przedstawicieli Związku Rabinów i prezesów gmin żydowskich z Wilna, Krakowa i Lwowa. Na posiedzeniu tem, odbytem na dwa dni przed konferencją ministerjalną, opracowano wyczerpującą rezolucję, przedstawioną następnie na konferencji w Ministerstwie, jako wiosek reprezentantów żydowskich.

8. Uregulowanie sprawy „Mohelów“.

Nieuregulowane stosunki, panujące w sprawie mohelów, znajdujących się poza wszelkim nadzorem zarówno ze strony Rabinatu, jak i ze strony Gminy, skłoniło Zarząd do wy-

znaczenia specjalnej komisji pod przewodnictwem vice-prezesa Zarządu, p. Feldsteina, której powierzono obowiązki unormowania tej kwestji i ustalenia, kto może być mohelem i jakie wymagane są do tego stanowiska kwalifikacje.

Komisja ta, do której weszli również przedstawiciele Rabinatu, oraz dwóch lekarzy-specjalistów, opracowała specjalny regulamin mohelowy, zatwierdzony następnie przez Rabinat. Wszyscy praktykujący mohelowie zostali zbadani przez lekarzy gminnych i dopiero po zaopatrzeniu ich w świadectwa o zdrowiu i wyegzaminowaniu z odnośnych przepisów religijnych, wydano im pozwolenie na dalsze uprawianie swej działalności w charakterze mohelów. Nadto Zarząd wydał pod redakcją vice-prezesa p. M. Feldsteina specjalną broszurę p. t. „Podręcznik dla mohelów“, która zawiera w formie popularnej wszelkie wiadomości z fizjologii, higieny i antyseptyki, potrzebne mohelom.

9. Uregulowanie spraw urzędników.

W ciągu swej pięcioletniej kadencji Zarząd Gminy niejednokrotnie zajmował się sprawą urzędników, wychodząc z założenia, że jedynie dobrze opłacany urzędnik może należycie spełniać swoje obowiązki.

Przystępując do pracy, Zarząd Gminy natknął się na smutny fakt nieregularnego wypłacania pensyj urzędnikom z powodu stałego deficytu w kasie Gminy. Zarząd poczynił odpowiednie starania w kierunku uzyskania potrzebnych funduszków i wprowadził system wypłat dwutygodniowych, uiszczanych zgóry.

Jednocześnie Zarząd rozpatrzył sprawę podwyższenia pensyj urzędnikom do poziomu, odpowiadającego kosztom utrzymania. W pracy swojej w tym zakresie, Zarząd pozostawał w stałym kontakcie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Gminy.

Piersza podwyżka pensyj w roku 1927 przeprowadzona została z uwzględnieniem stanowiska każdego z urzędników z osobna. Nauczycielom zaś przyznano płacę podstawową w wysokości 50 zł. za godzinę, oraz automatyczne dodatki

za lata pracy i dodatki rodzinne. W 1928 r. nastąpiła druga podwyżka płac urzędników w wysokości 20%, oraz dla nauczycieli podwyżka płacy podstawowej i automatycznych dodatków.

Po objęciu władzy przez nowy Zarząd zaangażowano kilku nowych urzędników, a niektórzy z poprzednich urzędników zajęli bardziej odpowiedzialne stanowiska, jednak bez odpowiedniej zmiany ich uposażeń.

Z tego powodu Związek Pracowników Gminy w końcu 1930 r. wystąpił z żądaniem dostosowania uposażeń tej grupy urzędników do zajmowanych przez nich stanowisk.

Na jednym z ostatnich swych posiedzeń Zarząd Gminy rozpatrywał tę sprawę, lecz ze względu na kończącą się kadencję postanowił załatwienie tej sprawy przekazać przyszłemu Zarządowi.

Działalność Wydziałów

Dzielnosc Wydawnicza

Wydział Śladki Gminnej (Etatowy)

Wydział Etatowy jest wydziałem centralnym Gminy, od którego aktywności zależy działalność wszystkich innych wydziałów. Wydział ten dostarczyć musi przeważnej części funduszków. Nic dziwnego tedy, że nowy Zarząd od chwili przystąpienia do pracy przywiązywał wiele wagi do tego Wydziału. W skład Wydziału Etatowego weszła większa część członków Zarządu Gminy, a w tej liczbie wszyscy trzej członkowie prezydium.

W szczególności oddawał się pracy w tym Wydziale prezes Zarządu p. Farbstein, który poświęcił mu cały swój wolny czas. To też właśnie w dużej mierze dzięki jego energii udało się Wydziałowi, nawet w okresie kryzysu, spełnić swe zadanie w życiu Gminy i uzyskać potrzebne na to środki materialne.

Reorganizacja pracy Wydziału.

Nowy Zarząd przede wszystkim postanowił zreorganizować pracę Wydziału pod względem technicznym. W tym celu wydelegowano referenta Wydziału do Krakowa, by się zapoznał z metodami pracy w Wydziale Etatowym tej jednej z najstarszych gmin Polski. Jednak — zdaniem referenta — urządzenia warszawskie stały wyżej od krakowskich, tak że nie można było niczego stamtąd zapożyczyć. Dopiero później prezes Gminy, p. Farbstein, będąc w Berlinie, zwiedził tamtejszy Wydział Etatowy, zbadał jego urządzenia, zapoznał się z jego systemem pracy i zreformował wydział warszawski na wzór berlińskiego. Nowe zmiany okazały się w następstwie bardzo pożytecznymi.

Jednocześnie z temi zmianami należało również gruntownie zreformować w Wydziale cały sposób pracy, która w zupełności nie była przystosowana do nowych wymogów życia. Lata wojny, a potem okres inflacji i dewaluacji do-

prowadziły do okropnych wstrząsów w życiu Żydów — mieszkańców Warszawy i przyczyniły się do radykalnych zmian w strukturze ekonomicznej mas żydowskich. Stan ekonomiczny większości mieszkańców miejskich stale się pogarszał.

W tych warunkach zadaniem Wydziału Etatowego było śledzenie wzniesień i upadków w sytuacji mieszkańców żydowskich i przystosowanie do nich swej pracy tak, aby ciężar podatkowy nie obarczał zbyt ludności żydowskiej.

Do spełniania tego zadania niezbędny był przedewszystkiem sprężysty aparat. Ale Zarząd poprzedni był w znacznej mierze oderwany od życia i niebardzo poddawał się wpływowi zmian i przewrotów, choćby one były największej wagi.

To też i Wydział Etatowy w ostatnich latach poprzedniego Zarządu kroczył dalej oddawna wydeptaną drogą. Posługiwał się nadal starymi listami płatniczymi, które w międzyczasie przestały być realne. Nie dziw, że skutki takiej pracy były bardzo opłakane. Wpływy stale spadały, Zarząd Gminny ugrzązł w długach i cała jego praca była spalizowana.

Nowy Zarząd położył kres tej smutnej sytuacji w Wydziale Etatowym. Po pierwsze poczynił kroki w kierunku energicznego ściągania należności od płatników zamożnych, którzy uchylali się od spełnienia swego obowiązku wobec Gminy. Inkasowanie składek spoczywa stale w rękach Magistratu, który posiada odpowiedni aparat egzekucyjny. Zarząd Gminy wywarł przytem wpływ na Magistrat, by najspieszniej i najenergiczniej ściągał stare zaległości od płatników zamożnych. Żądanie to poskutkowało i w większości wypadków energiczne wystąpienia Magistratu dawały pożyteczne wyniki.

Pozatem Zarząd przygotował listę podatków dodatkowych za rok 1926, nałożonych jedynie na pewną część Żydów zamożnych. Lista ta obejmowała 10,148 nazwisk (co stanowi jedną trzecią część wszystkich osób, figurujących w spisach płatniczych). Całkowita suma składki dodatkowej wynosiła 185.642 zł., czyli przeszło 18 złotych dodatku

na osobę. Zarząd spodziewał się, że niewielka składka dodatkowa, nałożona na osoby zamożne, wpłynie do kasy gminnej w bardzo krótkim czasie i umożliwi przywrócenie równowagi budżetu gminnego. W ten sposób Zarząd uzyskałby sumy, niezbędne dla wydatków codziennych do czasu, gdy uda mu się zrealizować ogólny projekt uzdrowienia gospodarki gminnej.

Jednocześnie Zarząd przystąpił do opracowania nowych list płatniczych. Zarząd przede wszystkim się starał o uzyskanie całkowitego spisu mieszkańców żydowskich Warszawy, na mocy którego, po należytem zbadaniu, można by było sporządzić pełną listę płatników.

W tym celu Zarząd zwrócił się do Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Oświaty o zezwolenie na uzyskanie, przy pomocy władzy administracyjnej, od rządców domów spisu lokatorów żydowskich. Niestety starania Zarządu w tym kierunku nie odniosły skutku. Należało więc uciec się do innych możliwych środków, by uzyskać listy płatnicze tysięcy Żydów, dotąd zupełnie wolnych od etatu, aczkolwiek ich stan materialny był całkiem pomyślny i wielu z nich z pewnością uiściłoby podatek na rzecz Gminy, gdyby go od nich zażądano.

W związku z tem Zarząd przede wszystkim przystąpił do sprawdzania listy tych, którzy wyrazili chęć wzięcia udziału w wyborach do Rady Gminnej zapomocą złożenia specjalnych deklaracyj, zbieranych przed wyborami przez poszczególne partje. Zarząd słusznie przypuszczał, że ci, którzy pragną wpływać na oblicze Gminy i na bieg jej działalności, nie wyrzekną się również dźwigania ciężaru wydatków, stosownie do swego stanu materialnego i możliwości. Zarazem jednak Zarząd wystrzegał się obarczenia tej grupy płatników nadmierną składką, wykonywując swą pracę z wielką ostrożnością i rozwagą. W swem oszacowaniu Zarząd był bardziej skłonny do zmniejszania sumy etatowej, niż do zwiększania jej.

Jednocześnie Zarząd poddał dokładnej kontroli listy poprzednie i wykreślił z nich bardzo liczne nazwiska ludzi, którzy w okresie przeobrażeń ekonomicznych zubożeli i stra-

cili możliwość płacenia etatu. Liczba wykreślonych nominalnych płatników stanowiła wysoki procent wpisanych na listach etatowych. Z tego powodu spis za rok 1927 zawiera znacznie mniej nazwisk niż za lata poprzednie, jakkolwiek w międzyczasie przybyło wielu świeżych płatników.

W następnych latach Zarząd w dalszym ciągu starał się uzupełniać listy płatników. W dużej mierze ułatwiły mu to na początku roku 1928 wybory do sejmu i senatu. Zarząd skorzystał wtedy z okazji, że całkowita lista wyborców warszawskich znajdowała się we wszystkich okręgach wyborczych dla kontroli publiczności. Zarząd zaangażował kilkudziesięciu młodych ludzi, którzy w przeciągu paru dni przepisali nazwiska wszystkich wyborców żydowskich. Ogółem znalazło się na tych listach około 125 tysięcy nazwisk żydowskich. Po skreśleniu nazwisk kobiet zamężnych i młodzieńców, będących jeszcze na utrzymaniu rodziców, a których nie można jeszcze uważać za ludzi samodzielnych pod względem ekonomicznym, a zatem i obarczać etatem, pozostała jeszcze dość duża liczba 67 tysięcy osób. Z listy tej wykreślono osoby, figurujące już w spisie Gminy, jak również tych, którzy korzystali z dobroczynności. Następnie sprawdzono dokładnie położenie materialne reszty obywateli i po wykreśleniu ubogich oraz tych, którzy zdaniem wywiadowców nie mogli płacić więcej niż 5 złotych, pozostała jeszcze pokaźny spis 13,588 mieszkańców, z których każdego można było obciążyć składką, poczynając od 10 złotych rocznie.

Pewne zmiany, acz niegruntowne, zaszły w liście płatniczej i w latach następnych, gdyż Zarząd przez cały czas nie przestawał zabiegać o rozszerzenie liczby płatników aż do granic największej możliwości. Z drugiej strony wykreślono z list te wszystkie osoby, które w międzyczasie zubożały, lub też odrazu były błędnie oszacowane pod względem zdolności płatniczej.

Preliminarz etatu za lata 1926 — 30.

Poniższa tablica ilustruje zmiany, jakie zaszły podczas

kadencji ustępującego Zarządu w liczbie płatników, oraz w ogólnej sumie etatu:

R O K	Liczba płatników		Ogól: suma składki		Etatprzeciętny (na każdego płatn.
	ludzie	%	złote	%	zł.
1926	31208	100	1465635	100	47
1927	29254	93.7	2186690	149.2	75
1928	42179	135.2	2733170	168.6	65
1929	42931	137.6	2529180	172.6	59
1930	39116	126	2273595	155.1	58

Przy sporządzaniu tej tablicy, jak i przy następnych za rok 1926, wzięliśmy pod uwagę tylko listę składki zasadniczej, zestawioną już przez dawny Zarząd, bez listy dodatkowej, ażeby móc porównać ostatni projekt etatowy starego Zarządu z projektem nowego i uwidocznić w ten sposób nowe tendencje przy wymierzaniu etatu.

Po spadku liczby płatników w r. 1927, którego przyczyny wskazaliśmy już wyżej, obserwujemy wielki wzrost w r. 1928 i nader okazały spadek w r. 1930.

Nowy Zarząd, który przyjął na siebie odpowiedzialność za budżet Gminy i zrozumiał konieczność rozszerzania swej pracy stosownie do potrzeb ludności, nie licząc się z tem, że pociągnie to za sobą wzrost wydatków — poczytywał sobie za obowiązek moralny i społeczny obciążenie bogatych Żydów większym etatem i ściąganie od nich większych kwot pieniężnych, celem obrócenia tych funduszy na rzecz ubogich w formie bądź dobroczynności, bądź ekonomicznej pomocy konstrukcyjnej, lub też na szkoły, bezpłatne zakłady wychowawcze i t. p. Dzięki temu została powiększona suma przeciętnego podatku, podczas gdy w r. 1926 przeciętne opodatkowanie wynosiło (na mocy wymiaru starego Zarządu i dodatku, wyznaczonego przez nowy Zarząd) 47 zł., to w r. 1927 stanowiło 75 zł. Ta podwyżka podatkowa jest tem bardziej usprawiedliwiona, że nowy Zarząd do-

kładnie skontrolował listy i pozostawił na nich tylko tych płatników, którzy faktycznie są w stanie płacić.

Zgoła innych charakter miał ogólny wzrost sumy etatu za rok 1928, przez wciągnięcie na listy nowych dziesiątków tysięcy ludzi z klasy średniozamożnej, którzy większych sum płacić nie mogli. W związku z tem nie mogła wzrosnąć przeciętna suma podatku, przeciwnie — musiała spaść. Istotnie widzimy, że zamiast 75 złotych z roku poprzedniego, suma przeciętna w tym roku spadła do 65 zł.

W roku 1929 widzimy spadek, wprawdzie niewielki, zarówno w sumie ogólnej etatu nałożonego na płatników, jak i w kwocie przeciętnej. Przyczyny tego zjawiska szukać należy w kryzysie ogólnym, który jeszcze w roku 1928 przybrał poważne rozmiary, co musiało wpłynąć na preliminarz budżetowy za rok 1929. Kryzys ten jeszcze bardziej się zaostrzył w roku następnym. Dlatego też w projekcie Wydziału Etatowego za rok 1930 widzimy nader pokąźną redukcję w liczbie płatników, a także w przeciętnej sumie podatkowej. Oczywiście, że w tych warunkach musiała znacznie spaść ogólna suma podatkowa.

Cechy ogólne polityki fiskalnej Zarządu staną się dla nas jaśniejsze, jeżeli podzielimy wszystkich płatników na kilka większych kategorii, podług wysokości nałożonego na nich etatu.

W tablicy zamieszczonej obok (tabl. 2) płatnicy podzieleni zostali na 6 kategorii podstawowych. Najniższa kategoria obejmuje płatników od 5 do 25 zł. rocznie, druga — od 30 do 50 zł., trzecia — od 55 do 100 zł., czwarta — od 110 do 500 zł., piąta — od 550 do 1500 zł., szósta od 1750 zł. i wyżej.

W r. 1926 nałożono na pierwszą kategorię, najniższą, stanowiącą właściwie 59% wszystkich podatników, 16,3% całego etatu, w r. 1927 zaś ta sama kategoria, która wynosiła wtedy 56% wszystkich płatników miała do zapłacenia zaledwie 10,3%. Jednocześnie liczba opodatkowanych sumą od 500 zł. rocznie i wyżej wynosiła w r. 1926 tylko 0,7

Preliminarz składki za lata 1926-30.

Tabela Nr. 2.

Norma składki	1 9 2 6		1 9 2 7		1 9 2 8		1 9 2 9		1 9 3 0											
	Osoby		Osoby		Osoby		Osoby		Osoby											
	il.	% w tys. zł.	il.	% w tys. zł.	il.	% w tys. zł.	il.	% w tys. zł.	il.	% w tys. zł.										
5—25	18514	59,3	239,5	16,3	16391	56,0	224,4	10,3	26028	61,7	371,3	13,3	27928	65,2	375,7	14,9	26971	68,6	329,5	14,5
30—50	7363	23,6	285,4	19,4	6700	22,9	266,4	12,2	8778	20,7	347,0	12,8	8014	18,7	317,8	12,6	6006	15,3	239,6	10,5
55—100	2786	8,9	235,7	16,1	2746	9,4	235,2	10,8	3523	8,3	306,8	11,3	3337	7,8	288,7	11,4	2996	7,6	258,9	11,2
110—500	2337	7,5	535,6	36,6	2805	9,6	715,9	32,7	3213	7,6	793,1	29,1	2944	6,9	724,2	28,6	2761	7,0	686,5	30,3
550—1500	208	0,7	169,3	11,6	497	17	468,9	21,4	555	1,3	531,6	19,4	517	1,2	492,7	19,5	467	1,2	444,5	19,6
1750*6000	—	—	—	—	115	0,4	275,9	12,6	141	0,4	383,4	14,1	121	0,2	330,1	13,0	115	0,3	315,0	13,9

procentu i musieli oni płacić 11,6% ogólnej sumy podatku. Natomiast w r. 1927 liczba tej kategorii wzrosła do 2,1%, a suma nałożonego etatu stanowiła $\frac{1}{3}$ całego etatu. Innymi słowy, stosunkowa liczba płatników, jak również część podatku, nałożonego na tę kategorię przez Zarząd, powiększy się w trójnasób.

W r. 1928, gdy liczba płatników najniższej kategorii powiększyła się o 10,000 ludzi i doszła do przeszło 61% wszystkich podatników, to podatek, jaki miała ona zapłacić, doszedł zaledwie do 13,3% sumy ogólnej. Natomiast w dwóch najwyższych kategoriach spadł procent płatników (1,7%), ale nie procent podatku (33,5%). Podobnie przedstawiała się sytuacja w dwóch latach następnych.

Tych parę liczb dosadnie ilustruje tendencję Zarządu w wymierzaniu etatu, który jest głównym źródłem wszystkich dochodów gminnych. Zarząd starał się pozyskać nowych płatników wśród kupców, drobnych handlarzy, rzemieślników i urzędników. Zarząd jednakże miał tu cele raczej wychowawcze niż fiskalne. Pragnął on wpoić w każdego członka Gminy świadomość, że jest jego obowiązkiem jakakolwiek sumą przyczynić się do istnienia Gminy. Dlatego też Zarząd chętnie przyjmował i tych, którzy płacą tylko 5 zł. rocznie, jakkolwiek wydatki ściągania tak małej sumy i księgowanie jej pochłaniały całkowity dochód od płatników tej kategorii.

Komisje reklamacyjne i odwoławcze.

Wielkie zmiany, jakie wprowadził Zarząd do listy płatników, a szczególnie do taryf, spowodowały tysiące protestów i reklamacyj ze strony zainteresowanych. Nieraz, pomimo największej ostrożności nie można było się ustrzec błędów. Również wielu z płatników zamożnych nie chciało się zgodzić na podwyżkę etatu i usiłowało uzyskać zniżkę składki. Zarząd zabrał się tedy ze szczególną troskliwością do zorganizowania komisji, któreby rozpatrywały wszystkie te podania, i starał się, by praca ich była owocna i szybka, a również by ich postanowienia były słuszne i sprawiedliwe.

Dlatego też do komisyj zaproszono ludzi poważnych z pośród wszystkich gałęzi handlowych i fachowych, jak również przedstawiciele przeważnej części organizacji zawodowych i ekonomicznych.

Ustalenie wysokości składki powierzono 4 komisjom, do których weszło 418 osób. Przeglądaniem reklamacyj zajęło się 103 osoby w specjalnych 3 komisjach. Nad temi trzema komisjami wyznaczono czwartą komisję odwoławczą, złożoną z członków Zarządu. Komisja ta stała się najwyższą instancją w Wydziale Etatowym. Wszystkie reklamacje rozpatrywano i badano z największą powagą i na tej podstawie komisje decydowały o wysokości składki.

Ruch reklamacyj.

Jak widać z poniższej tablicy, komisje reklamacyjne miały bardzo wiele pracy.

Tabela Nr. 3.

R O K	Rozpatrzone reklamacyj	Odrzucono	Uwzględn.
1926	13115	3954	9161
1927	11763	4479	7284
1928	26838	11312	15526
1929	37865	12278	25587
1930	21378	6792	14586

Liczba rozpatrzonych reklamacyj spadła w r. 1927, a następnie wzrastała z roku na rok. W r. 1930 znowu spadła. Wydział prowadził osobną statystykę rozpatrzonych reklamacyj za bieżący rok etatowy i osobną statystykę wszystkich reklamacyj za lata ubiegłe. Szczególnie ciekawy jest ruch reklamacyj za lata bieżące, gdyż tu możemy przepro-

wadzić porównanie między ogólną liczbą płatników, a liczbą reklamujących.

Cyfrowo przedstawia się to jak następuje:

Tabela Nr. 4.

R	O	K	Liczba reklamacyj	W % og. listy płatn.	Nalożony etat na reklamujących	W % og. sumy podat.
	1927		7315	24.4	1661537	76.0
	1928		9761	23.1	1624941	59.5
	1929		11125	25.9	985980	39.0
	1930		8965	22.8	909635	40.1

Gdy zanalizujemy cyfry tej tabeli, to się przekonamy, że niema wielkiej różnicy pomiędzy liczbą reklamujących w latach wymienionych. Jest tedy jasnym, że nagły wzrost reklamacyj w latach 1928 — 1929 (w tabeli Nr. 3) musi być całkowicie położony na karb reklamacyj za lata poprzednie. Przyczyna jest prosta. W swoim czasie wszyscy płatnicy poprostu nie brali poważnie żądania płacenia etatu, gdyż nie odczuwali nacisku ze strony Wydziału Składki i nie liczyli się z jego monitami. Dopiero gdy nowy Zarządabrał się energicznie do ściągania należności, zaczęły się ukazywać reklamacje. Przeważną ich część rozpatrzono w r. 1928 (do 17,000), a szczególnie w r. 1929 (około 27,000). To też w r. 1930 widzimy już mniejszą liczbę reklamacyj (około 12,000).

Natomiast małe są zmiany z roku na rok w liczbie pierwszej kategorii. Staje się to szczególnie jasnym przy rozważaniu liczb względnych. Tu widzimy, że liczba reklamujących dochodziła zawsze do $\frac{1}{4}$ wszystkich płatników i prawie nie ulegała zmianie. Znajdujemy raczej tendencję do spadku niż do wzrostu. W r. 1927 procent ten doszedł do

24,4%, w r. 1928 — 23,1%, a w r. 1930 — 22,8%. Wyjątek stanowi rok 1929, który wykazuje pewien wzrost, gdyż procent reklamacyj doszedł do 25,9%. Tłumaczy to się prawdopodobnie tem, że w r. 1928 przygotowana została lista dodatkowa wszystkich płatników, obejmująca około 14,000 nazwisk. Nowi płatnicy otrzymali wezwania dopiero w końcu roku, więc ci, którzy nie byli w stanie, lub nie chcieli płacić, mogli wnosić reklamacje dopiero w r. 1929 za rok bieżący, a także za poprzednie lata. Okoliczność ta jest w pewnej mierze także przyczyną tego, że w roku 1929 znacznie wzrosła liczba reklamacyj za lata poprzednie.

Wyniki reklamacyj i odwołań.

Wszystkie reklamacje rozpatrzone zostały gruntownie przez komisje po zebraniu całego materiału informacyjnego. Szczególnie ostrożnie postępowały komisje przy wydawaniu decyzyj, gdy chodziło o płatników norm niższych. Dlatego też wielki jest ogólny procent reklamacyj uwzględnionych i procent ten przez cały czas prawie nie ulegał zmianie.

Poniższa tablica ilustruje procent uwzględnionych reklamacyj:

R O K	% uwzgl. reklamacyj	% uwzgl. sum.
1926	69,8	29,5
1927	67,7	15,1
1928	62,1	20,7
1929	69,4	33,4
1930	71,7	18,9

Liczba całkowitych umorzeń składki wynosiła:

W roku 1928 — 1187,

„ „ 1929 — 3481,

„ „ 1930 — 1827.

Pracę Komisji Odwoławczej ilustruje następująca tabela:

R O K	Liczba odwołań	Z nich uwzględniono	Sumy zredukowane
1926	—	—	14992
1927	688	315	40422
1928	1201	642	72860
1929	1021	625	65949
1933	777	597	83995

Jeżeli porównamy liczbę odwołań z liczbą reklamacyj, która dochodziła każdego roku do kilku tysięcy, a w r. 1928 i 1929 do kilkudziesięciu tysięcy, to przekonamy się, że tylko dziesiąta część lub jeszcze mniej była niezadowolona z uchwał komisji reklamacyjnych.

Wpływy ze składki gminnej.

Energiczne środki jakie podjął Wydział przy ściąganiu etatu zaległego, jak również podwyższenie wymiaru opodatkowania, przyczyniły się do powiększenia wpływów tego Wydziału, jak wynika z tabeli następującej:

Rok	Dochody
1926	849,401
1927	1.283,012
1928	1.683,385
1929	2.038,210
1930	1.856.251

W ten sposób dochody wzrosły z 849 tys. w r. 1926 do 1, 856 tys. w r. 1930, t. j. o milion złotych.

Warto przytem zaznaczyć, że w ciągu tego czasu nie było ani jednego wypadku licytacji ruchomości płatników, zajętych przez Magistrat za zaległą składkę gminną, o ile tylko płatnicy zwracali się do Wydziału, celem uzyskania odwołania lub wstrzymania wyznaczonej egzekucji.

Wpływy i Wydatki Wydziału Składki Gminnej.

		1926	1927	1928	1929	1930
Wpływy.						
1.	Wpływy Składki Gm. za lata ubiegłe	15928581	10962554	17214880	31672330	34582190
2.	" " " za rok 1926	57700390	13944264	2556631	—	—
3.	" " " z dod. Skł. Gm. " "	—	8951290	1087270	—	—
4.	" " " " " 1927	—	81524790	32979037	14874—	—
5.	" " " " " 1928	—	—	96719346	40088615	5238890
6.	" " " " " 1929	—	—	—	109715098	24641755
7.	" " " " " 1930	—	—	—	—	102296311
8.	Różne wpływy Wydziału	11311141	12918395	17781359	20857559	18866010
	razem zł. . .	84940112	128301293	168338523	203821002	185625156
Wydatki.						
1.	Pensja personelu	29500—	3373450	73170—	88140—	89970—
2.	Sporządzenie spisu mieszkańców	—	—	2998371	—	—
3.	Druki i dostarczanie awizacyj	9400—	1271810	1995878	3097041	2297140
4.	Wywiady i sprawdzenia	698420	655255	1124560	1733105	13629—
5.	Różne wydatki Wydziału	3739848	7843213	8354696	9055087	3806814
	razem zł. . .	8328268	13143728	21790505	22699233	16463854

Wydział Szkolny.

Sprawa wychowania dziatwy żydowskiej jest jedną z najważniejszych trosk Warszawskiej Gminy Żydowskiej, która nieustannie poświęca temu zagadnieniu wiele uwagi oraz pokazną część swego budżetu.

Zaostrzający się ostatnimi laty spór o typ i charakter szkoły dla dzieci żydowskich stawia olbrzymie przeszkody rozwojowi szkolnictwa Gminy Żydowskiej, zwłaszcza, że ta ostatnia składa się z różnych elementów o biegunowo-przeciwnych poglądach na sprawę szkolnictwa. Również nadzarpany stan finansowy Gminy, szczególnie podczas wojny i w latach powojennych, nie mało zatamował ten rozwój. Atoli inststynkt samozachowawczy Żydostwa sprawił, że pomimo tak ciężkich warunków udało się nie tylko zachować szkolnictwo gminne, ale nawet je rozszerzyć i rozwinąć tak, że obecnie szkolnictwo gminne zajmuje jedno z czołowych miejsc w działalności Zarządu Gminy.

Instytucje oświatowe i wychowawcze Gminy.

1. SZKOŁY POCZĄTKOWE

(dawniej „Talmud - Tory“).

Najstarszemi szkołami Gminy są t. zw. *szkoły religijne* czyli Talmud-Tory.

Szkoły religijne istniały w Warszawie od najdawniejszych czasów, chyba od czasu zamieszkania Warszawy przez Żydów.

W r. 1851 w szkołach religijnych było 13 nauczycieli, liczba zaś uczniów w półroczu zimowem 1852/53 wynosiła 232.

W r. 1858 z inicjatywy Rabina Mejselsa wprowadzony został do Talmud-Tory wykład języka polskiego, pisanie i rachunków. W r. 1862 istniały tylko dwie Talmud-Tory, w r. 1866 otworzona została trzecia, w r. 1872 — czwarta, a w r. 1914, t. j. przed samym wybuchem wojny było szkół relig. gminnych 9 z 31 oddziałami, w których pobierało naukę 1440 uczniów. Godnym zanotowania jest fakt, że Zarząd Gminy ciągle starał się u władz rosyjskich o zezwolenie na wprowadzenie do tych szkół wykładu *języka polskiego*, co nie zawsze z jednakowem powodzeniem się udawało; język polski jednakże w szkołach tych zawsze był wykładany.

Talmud-Tory gminne różniły się od chederów, gdyż na program ich składały się, oprócz wykładu przedmiotów religijnych i języka hebrajskiego, również nauczanie początków czytania, pisanie i rachunków, przytem ustrój ich był bardziej pedagogiczny. We wszystkich szkołach ustanowiono posady „gospodarzy“ szkolnych czyli kierowników, powierzając te obowiązki nauczycielom świeckim, posiadającym odpowiednie kwalifikacje. Lokale szkół gminnych były zawsze przestronne i widne. Niektóre posiadały obszerne dziedzińce, z których dzieci korzystały podczas pauz. Przy niektórych szkołach były także ogródki, gdzie dzieci zajmowały się też ogrodnictwem.

Od r. 1914 wprowadzono we wszystkich Talmud-Torach *ferje letnie* zamiast wiosennych i jesiennych. Uposażenie nauczycieli przed wojną było wcale żośne, otrzymywali po 12 rub. mies. za godzinę dzienną. Kierownicy nadto otrzymywali mieszkanie, opał i światło oraz 120 rubli rocznie dodatkowo do pensji. Nauczyciele otrzymywali również 13-tą pensję w postaci pół pensji miesięcznej dwa razy do roku, wpis szkolny dla dzieci swoich, pewne podwyżki co 5 lat za wysługę lat, oraz emeryturę po 40 latach pracy wedł. ust. ros. z r. 1858.

W r. 1921 było 40 oddziałów w 9 szkołach religijnych gminnych, w których około 2000 dzieci pobierało naukę. Nauczycieli było — 54. Liczba godzin tygodniowo dla przedmiotów ogólnych była 15, dla religijnych — 29 w każdej klasie.

W okresie wojny dochody gminne zmniejszyły się, głód zaczął dokuczać nauczycielom, zaczęło się bezrobocie i wskutek strejku wszystkich pracowników gminnych w r. 1921 wszystkie szkoły gminne zostały zamknięte.

Na początku 1922 r. przystąpił Zarząd Gminy do uruchomienia poprzednio zamkniętych szkół gminnych i w styczniu tegoż roku uruchomione zostały cztery szkoły o dwóch oddziałach każda.

Ale nie wszystko można było naprawić. Gmina w międzyczasie oddała najlepsze prawie lokale szkolne, których już więcej nie odzyskała. Tak oddano cały dom Nr. 43 przy al. Gęsiej, w którym mieściły się: szkoła, przedszkole, żłobek i kąpiele dla dzieci szkolnych; lokal składający się z 2-ch piętér przy ul. Pańskiej 28 oddano na prywatne mieszkania; jeden lokal szkolny przy ul. Śliskiej 28 oddano na klub, drugi — na prywatne mieszkanie; szkołę przy ul. Franciszkańskiej zlikwidowano i wszystkie nowe meble i pomoce szkolne oddano Talmud-Torze przy ul. Miłej 63. Wszystkie lokale szkolne oddano na użytek popołudniowy Magistratowi etc. etc.

W r. 1925/26 było 10 szkół religijnych o 31 oddziałach, w których pobierało naukę 1262 dzieci.

Jednocześnie rozszerzono program przedmiotów świeckich do zakresu programu państwowych szkół powszechnych, nie uszczuplając programu przedmiotów judaistycznych; wprowadzono w szkołach naukę rysunków, śpiewu i gimnastyki.

Ustalono jednolity program przedmiotów judaistycznych (język hebrajski z gramatyką, język żydowski, biblja, historia Żydów, Miszna, przepisy religijni). Zastosowano współczesne metody nauczania również do przedmiotów religijnych.

Wprowadzono 6-ciogodzinny dzień szkolny (zamiast 7½), z których przeznaczono — 3 na przedmioty ogólne, a 3 na przedmioty judaistyczne.

Założono przy Wydziale Szkolnym skromną wprawdzie wypożyczalnię pomocy szkolnych, zakupiono latarnię projekcyjną dla szkół i t. d.

Rok szk. 1926/27. Nowy Zarząd Gminy ze szczególną energją przystąpił do pracy na niwie szkolnictwa gminnego

i pomimo licznych przeszkód natury finansowej i społecznej Wydział dużo zdziałał na tem polu.

W dążeniu do przekształcenia szkół gminnych na szkoły 7-io-oddziałowe, otworzono klasy wyższe, 5 i 6.

Na żądanie ortodoksów wprowadzono już na samym początku nauczania tekst oryginału bibliji zamiast skrótu i przywrócono 4-tą godzinę dzienną nauki religji.

Urządzano konferencje pedagogiczne i wprowadzono ulepszenia dydaktyczne i wychowawcze w szkołach.

Podniesiono stan sanitarny szkół przez gruntowne odremontowanie zaniedbanych lokali szkolnych i podniesiono nadzór sanitarny przez zaangażowanie nowych 2 lekarzy szkolnych.

Rozdano około 400 par butów potrzebującym uczniom. Urządzono różne zabawy i uroczystości dla dzieci.

Wysłano 200 dzieci na kolonje letnie i do Ciechocinka.

Zwrócono się do Rządu i do Magistratu o subsydjum dla szkół Gminy i uzyskano od Magistratu na ten cel 18.000 złotych.

Rok 1927/28. W tym samym kierunku kontynuowano pracę w r. 1927/28.

Uruchomiono w szkołach gminnych 7 nowych oddziałów: Śto-Jerska 34 — 1, Nowolipki 68 — 1, Śliska 28 — 2, Praga — 1, Powązki — 2 oddziały.

W 5 klasach dodano po 6 godzin tygodniowo do nauki religji.

Szczególną uwagę zwrócono na szkoły gminne na przedmieściach. Tam uruchomione zostały nowe oddziały. Lokale szkół zostały gruntownie odremontowane i przebudowane. Przy ul. Czerniakowskiej Zarząd Gminy wynajął dla szkoły nowy lokal, który został specjalnie na ten cel zbudowany; na Powązkach przeprowadzono remont.

O poziomie pedagogicznym szkół gminnych świadczy również fakt, że dziesiątki uczniów szkół gminnych zostało przyjętych do wyższych lub równoległych oddziałów szkół powszechnych, a nawet do odpowiednich klas szkół średnich. Znaczenie tego faktu wzrasta z chwilą, gdy weźmiemy pod uwagę, że w szkołach gminnych tylko pół dnia nauki (18

godzin tygodniowo) poświęca się nauce przedmiotów świeckich, które są w szkołach powszechnych wykładane do 30 godzin tygodniowo, mimo to wiadomości ogólne lepszych uczniów szkół gminnych nie są mniejsze od wiadomości uczniów szkół powszechnych państwowych.

Także *wystawa* prac szkolnych, urządzona w końcu roku szkolnego, wykazała wysoki poziom szkolnictwa gminnego i zdobyła uznanie rzeczoznawców.

Zarząd Gminy nie ustawał w troskach swoich również o stan zdrowia dzieci szkół gminnych. Zimą — rozdawano słabszym dzieciom tran i latem wysłano około 200 dzieci na kolonie - letnie i 60 do Ciechocinka (na zlecenie lekarzy).

W roku 1927/28 było czynnych 10 szkół początkowych z 1462 uczniami.

Rok 1928/29. Rozpoczętą pracę z tą samą energią kontynuowano w roku szkolnym 1928/29.

W szkołach przy ul. Nowolipki 68, Śto-Jerskiej 34 i Ślikskiej 28 uruchomiono nowe oddziały. W szkole dla dziewcząt przy ul. Czerniakowskiej uruchomiono nowy oddział. Na Nowolipkach Nr. 22 otworzono nową poobiednią szkołę 4 - o oddziałową (obecnie przeniesiona na ul. Szczęśliwą Nr. 6).

W 6 nowych oddziałach różnych szkół dodano po 6 godzin nauki religji.

Przeprowadzono również wiele programowych i pedagogicznych ulepszeń.

Zakupiono nowe pomoce szkolne, jak latarnie projekcyjne dla wszystkich szkół, przyrządy Laja, telurjum, mapy, pomoce gimnastyczne i t. p.

We wszystkich szkołach wprowadzono *roboty ręczne*.
Rozszerzono biblioteczki szkolne.

Również zmieniony został system podziału godzin między nauczycielami i wprowadzono system *koncentracji*.

Liczba abiturjentów początkowych szkół gminnych sięgnęła w roku sprawozdawczym 160, przyjęto nowych 315 uczniów, oprócz uczniów przyjętych do nowootworzonej szkoły przy ul. Nowolipki 22.

Rok 1929/30. W roku szk. 1929/30 znów uruchomiono nowe oddziały.

Na Powązkach dobudowano kosztem 4000 zł. nową klasę.

Wydano niezamożnym dzieciom ubrania i obuwie, na co wyznaczono większą sumę.

Rok 1930/31. W r. szk. 1930/31 przeniesiono, z powodu małej frekwencji, szkołę z ul. Modlińskiej 35 na Dzielną 20— do lepszego i obszerniejszego lokalu, gdzie ją też powiększono. Dla szkoły przy ul. Nowolipki 22, przeniesionej następnie do lokalu przy ul. Muranowskiej 16, wynajęto specjalny dom przy ul. Szczęśliwej Nr. 6. Uruchomiono 7 nowych klas.

Powiększono nadzór lekarski i ulepszono pomoc dentystryczną w szkołach gminnych.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Gminy z dn. 26/V 1930 r. wprowadzono częściowe nauczanie przedmiotów ogólnych w języku hebrajskim w 5 oddziałach.

Wzorem lat ubiegłych odbyto konferencje pedagogiczne z nauczycielami w związku z nowym rokiem szkolnym i z mającą być zorganizowaną wystawą szkolną w końcu roku bieżącego.

Założono Kursy języka hebrajskiego dla nauczycieli przedmiotów ogólnych w szkołach gminnych.

Urządzono i zaopatrzone w nowe meble i sprzęty specjalną salę gimnastyczną dla szkół i kursów gminnych.

2. SZKOŁA SPECJALNA, ŚLISKA Nr. 28

DLA DZIECI NIEDOROZWINIĘTYCH.

Niedorozwinięte dzieci są w szkołach normalnych upośledzone, gdyż niema tam koniecznej dla takich dzieci specjalnej opieki lekarskiej i nauczanie również nie jest dostosowane do ich poziomu umysłowego, wobec czego nie odnoszą korzyści z nauki szkolnej. Ponadto dzieci niedorozwinięte stanowią dla szkoły normalnej balast szkodliwy.

Ażeby przyjść z pomocą tym nieszczęśliwym dzieciom i ich rodzicom z jednej strony, a z drugiej strony — celem uwolnienia szkół od szkodliwego elementu, Gmina się zde-

cydowała, na wzór wszystkich kulturalnych społeczeństw Europy, otworzyć narazie jedną szkołę żydowską dla dzieci niedorozwiniętych w śródmieściu Warszawy.

I oto na początku roku szkolnego 1929/30 uruchomiono pod kierunkiem sił fachowych, dwa oddziały dla dzieci niedorozwiniętych przy ul. Śliskiej 28.

Szkoła rozwija się b. pomyślnie; w 2 klasach było 39 uczniów .

W r. 1930/31 otworzono nową klasę — trzecią; uczniów obecnie jest 51.

OBECNY STAN SZKÓŁ POCZĄTKOWYCH GMINY.

	klas	uczni.	naucz.
1. Śliska 28-a	8	350	17
2. Śliska 28-b	3	110	6
3. Nowolipki 68	5	218	9
4. Ś-to Jerska 34	8	338	14
5. Czerniakowska 105 (męska)	4	124	6
6. Czerniakowska 105 (żeńska)	3	89	6
7. Szczęśliwa 6	8	277	14
8. Jagiellońska 28	7	294	10
9. Elbląska 21—Powązki—(męska)	4	112	7
10. Elbląska 21 (żeńska)	4	94	5
11. Dzielna 20	3	110	4
12. Śliska 28 (szkoła specjalna)	3	51	4
Razem	60	2167	102

Razem szkół początkowych — 12, klas — 60, uczniów — 2167, nauczycieli — 102.

3. WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE.

a) Żłobki.

Powszechnie wiadomo, w jak opłakanych warunkach zdrowotnych żyje uboga ludność żydowska w Warszawie i jak niepomyślnie warunki te wpływają na rozwój fizyczny i duchowy dzieci.

Przebywając w ciasnych izdebkach, pozbawionych świeżego powietrza i światła, lub wałęsając się o głódzie i chłódzie po cuchnących podwórzach i brudnych ulicach, pozbawione nadzoru i opieki rodziców, zajętych pracą zarobkową na mieście, źle odziane i obute, nieraz półnagie, dzieci te muszą wyrastać w środowisku, tamującym ich rozwój normalny.

Temu nieszczęsnemu położeniu starano się przynajmniej w części zaradzić przez zakładanie przytułków, w których dzieci te przebywałyby znaczną część dnia w lepszych warunkach higienicznych, pod dozorem osób odpowiednio wykwalifikowanych.

Ze względów powyższych okazało się koniecznym powołanie do życia instytucyj, któreby dawały codzienną opiekę dzieciom w wieku od lat 3 do 5-ciu, należącym do tej warstwy ubogiej ludności, która zajęta jest przez cały dzień zarobkowaniem na mieście.

Celem tych instytucyj było zastąpienie dzieciom domu rodzicielskiego w ciągu dnia: ochrona dzieci przed chorobami i wypadkami nieszczęśliwymi, nadto zaś wpływ korzystny na rozwój cielesny i umysłowy młodego pokolenia.

Pierwszy przytułek dzienny dla drobnych dzieci w wieku od lat 2-ch do 5-ciu uruchomiono w r. 1896. Obecnie istnieją 3 przytułki, do których rodzice sprowadzają swe małe dzieci co rano i odbierają co wieczór. W przytułku dzieci otrzymują 3 razy dziennie posiłek, bawią się w obszernych salach, a letnią porą — w ogródkach. Dla odpoczynku i snu są specjalne sale z łózkami.

W r. 1924/25 w 3-ch przytułkach Gminy było 252 dzieci.

W r. 1926/27 przyjęto 3 nowe wykwalifikowane wychowawczynie.

W r. 1928/29 w 3-ch przytułkach Gminy(przy ul. Pawiej 43, Grzybowskiej 26 i Jagiellońskiej 28) było 450 dzieci.

W r. 1930/31 przyjęto pomocnice wychowawczyń do przytułków przy ul. Jagiellońskiej 28 i Pawiej 43.

b) Przedszkola (Ochrony).

Po długich staraniach udało się Zarządowi Gminy uzyskać w r. 1901 zezwolenie władz na uruchomienie 5 ochron dla biednych dzieci w wieku od lat 5-ciu do 7-iu.

W r. 1928/29 było w 4-ch przedszkolach (Pawia 43, Pańska 27, Śliska 28 i Jagiellońska 28) — 7 klas — 358 dzieci.

W r. 1930/31 przeniesiono przedszkole przy ul. Śliskiej 28 do lepszego lokalu w tym samym domu.

Sekcja opieki nad dziećmi przedszkoli i żłobków.

Sekcja opieki nad dziećmi przedszkoli i żłobków Gminy ma na celu zaopiekowanie się dziećmi tych instytucji i współdziałanie z wychowawczyniami, celem podniesienia stanu zdrowotnego dzieci.

W skład Sekcji Opieki wchodzi: Pp. Bałabanowa G., Bemowa B., Cygielstreichowa H., Einbinderówna, Hammerowa H., Lichtenbaumowa A., Lubetkinowa F., Markusowa G., Oppenheimowa M., dr. Srebrowicz H., Ulrychowa J., Wajnsztokowa N. i Zyskowiczowa A.

4. KURSY WIECZORNE DLA DOROSŁYCH.

Od r. 1905 istnieją przy Gminie Kursy Wieczorne dla dorosłych analfabetów.

Kursy te w różnych dzielnicach miasta funkcjonowały w latach wojennych bez przerwy i zostały nawet powiększone.

W r. 1921 liczyły Kursy wieczorne męskie w dwóch punktach 11 oddziałów z 350 uczniami; żeńskie — w 4-ch punktach 19 oddziałów z 600 uczenicami.

Razem ze szkołami dziennymi zostały zamknięte również i Kursy Wieczorne.

Po krótkiej przerwie Zarząd Gminy uchwalił stopniowo otwierać nowe instytucje wychowawcze w miarę potrzeby i możliwości finansowej i już 1-go stycznia 1922 r. uruchomiono część Kursów.

W r. 1926-27 były 4 Kursy o 12 klasach z 510 słuchaczami. W r. 1927-28 zreorganizowano program nauki na Kur-

sach Wiecz. i został wprowadzony wykład języka żydowskiego i historii Żydów.

W r. 1928-29 powiększono ilczbę lekcyj języka żydowskiego do 3-ch godzin tygodniowo.

W r. 1929-30 powiększono ilość klas o jedną.

W r. 1930-31 przeniesiono Kursy Wieczorne dla dorosłych, z powodu małej frekwencji, z ul. Jagiellońskiej 28 na ul. Ś-to Jerską 34, gdzie też zorganizowano nową klasę męską.

Obecny stan Kursów Wiecz.

	klas	słuch.	naucz.
1. Śliska 28	4	109	6
2. Ś-to-Jerska 34	6	213	8
3. Nowolipki 68	4	111	6

R a z e m 14 433 20

5. KURSY NAUCZYCIELSKIE.

Dzieje kształcenia nauczycieli, podjętego przez Gminę Żydowską w postaci Kursów Nauczycielskich różnych typów, najdobitniej dowodzą, jak głębokie zrozumienie wykazała Gmina dla spraw wychowania. Aby wychować młodzież, należy przede wszystkim stworzyć kadry odpowiednich nauczycieli. Dążenia Gminy do wyszkolenia nauczycieli przybierało coraz to inne formy, zależnie od warunków i wymagań życia. Okoliczność tę potwierdza fakt, że Gmina w ciągu ostatnich lat kilku stworzyła *aż siedem typów kursów* dla nauczycieli i tą drogą przeszło 1000 nauczycieli otrzymało wiedzę fachową i ogólną, a mianowicie:

- Roczne Kursy Kwalifikacyjne (10 grup).
- Wakacyjne Kursy Kwalifikacyjne.
- Roczny Kurs Metodyczny dla nauczycieli przedmiotów judaistycznych.
- Wakacyjne Kursy Kwalifikacyjne — dla nauczycieli przedmiotów judaistycznych.
- Roczne Kursy Nauczycielskie dla maturzystów.
- Wyższy Kurs Nauczycielski.

g. Kursy Języka Hebrajskiego dla nauczycieli przedmiotów ogólnych.

Kursy te świadczą o wysiłkach Gminy w kierunku kształcenia nauczycieli, a co za tam idzie — wychowania młodzieży żydowskiej.

Tu należy również podkreślić nader życzliwy stosunek władz szkolnych do poczynań Gminy w dziedzinie kształcenia nauczycieli.

a) Roczne Kursy Uzupełniające dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli.

Zgodnie z ustawą sejmową z roku 1919 obowiązani byli wszyscy nauczyciele byłego zaboru rosyjskiego otrzymać kwalifikacje przez zdanie egzaminu bądź z grupy przedmiotów humanistycznych (język polski, historia, geografia), bądź z grupy przedmiotów metodyczno-pedag., albo — przeważnie — łącznie z obu grup. Termin otrzymania tych kwalifikacji kilkakrotnie odroczone i ostatecznie wyznaczono na wrzesień r. 1927, od kiedy każdy nauczyciel obowiązany był posiadać kwalifikacje, o ile nie chciał stracić prawa do nauczania w szkołach państwowych. Dla nauczycieli szkół prywatnych ostateczny termin nie został jeszcze ustalony.

W szczególnie złych warunkach znaleźli się nauczyciele Żydzi, gdyż z powodu braku miejsc na państwowych kursach uzupełniających nie mieli możliwości uzupełnienia swych wiadomości. Wtedy Gmina za zezwoleniem władz zorganizowała Kursy Uzupełniające dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych.

Zrazu w r. 1925 założono 2 kursy (metod.-pedagogiczne) 100 nauczycieli; z nich 71 zdało egzamin przed własną Komisją przy Kursach i otrzymało kwalifikacje nauczycielskie.

W r. 1926/27 zaszła potrzeba uruchomienia 4 kursów jednocześnie (3 metodyczno-pedagogiczne i 1 humanistyczny), na których pod kierownictwem prof. d-ra I. Wajnberga otrzymało kwalifikacje 164 nauczycieli.

W r. 1927/28 uruchomiono dwa kursy i otrzymało kwalifikacje 59 nauczycieli.

W r. 1928-29 na 2 kursach z 43 słuchaczami kwalifikacje otrzymało 25.

W ten sposób Gmina przyczyniła się do podniesienia poziomu szkół żydowskich przez wykwalifikowanie nauczycieli, a jednocześnie około 400 nauczycielom dała Gmina możliwość kontynuowania pracy w swoim zawodzie.

b) Wakacyjne Kursy Uzupełniające.

Organizacja powyższych Kursów jako całorocznych była wygodna dla nauczycieli szkół warszawskich, którzy mogli obok pracy w szkołach uzupełnić swe wiadomości. Bez pomocy natomiast pozostali nauczyciele z prowincji, którzy nie mieli przecież możliwości uczęszczania na te Kursy. To też, celem przyścia z pomocą również i tym nauczycielom, Gmina w r. 1927 zorganizowała dwa wakacyjne kursy nauczycielskie (humanistyczny i metodyczno-pedagogiczny), na których uczyło się 80 słuchaczy.

Na ostatnie jednak Kursy Wakacyjne słuchacze się nie zgłosili z różnych przyczyn, a przeważnie dla przeszkód natury materialnej, gdyż pobyt w Warszawie, pomimo pewnej pomocy ze strony Gminy, jest dość kosztowny dla nauczyciela. To też Gmina zaniechała dalszego organizowania tych Kursów.

c) Roczne Kursy Uzupełniające dla nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach powszechnych.

Pragnąc podnieść poziom żydowskiego szkolnictwa religijnego oraz dać wykształcenie pedagogiczne nauczycielom religii mojżeszowej w szkołach religijnych i powszechnych, Zarząd Gminy czynił starania i uzyskał koncesję na uruchomienie rocznych Kursów Uzupełniających dla czynnych nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach religijnych i powszechnych.

Na wzór analogicznych Kursów Uzupełniających dla nau-

czyteli niewykwalifikowanych, kursy judaistyczne składać się miały z dwóch grup przedmiotów: pedagogicznych i humanistycznych. Grupa pedagogiczna obejmuje następujące przedmioty: psychologję dziecka, pedagogikę, historję wychowania i przedmioty judaistyczne. Grupa humanistyczna: literaturę i historję Żydów, Bibliję i Misznę. Narazie uruchomiono grupę pedagogiczną.

d) Wakacyjne Kursy Uzupełniające dla nauczycieli religji mojżeszowej w szkołach powszechnych.

W połowie lipca 1929 r. Zarząd Gminy uruchomił jednomiesięczny Wakacyjny Kurs Uzupełniający dla czynnych nauczycieli religji mojżeszowej w szkołach powszechnych, analogiczny pod względem wykładanych przedmiotów z wyżej wymienionym kursem rocznym.

Na kierownika Kursu Zarząd Gminy powołał prof. Dra Izaaka Wajnberga, kierownika Kursu Roczego przy Gminie. Podobny kurs odbył się również w roku 1930.

e) Roczne Kursy Nauczycielskie dla maturzystów, Piękna 41.

K u r s y s t a ł e.

Wszystkie powyższe Kursy Nauczycielskie mają na celu uzupełnienie wiadomości *już czynnych nauczycieli*, nie zaradzają jednak wielkiemu brakowi *nowych* sił nauczycielskich, a przecież, o ile seminarja państwowe dostarczają rok rocznie około 6000 nowych nauczycieli, to nauczycieli dla szkół żydowskich potrzeba conajmniej 500—600 rocznie, i jeśli temu się nie zaradzi, to wkrótce zostaniemy zupełnie bez nauczycieli przedmiotów ogólnych.

Problem ten—brak nauczycieli-Żydów—rozwiązała częściowo Gmina Żydowska, zakładając w r. 1927 Roczne Kursy Nauczycielskie dla abiturjentów szkół średnich.

Roczne Kursy Nauczycielskie dla maturzystów przy Gminie zostały zorganizowane na nowych zasadach kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, przyjętych ostatnio w

Europie zachodniej. Projekt Rządowy reformy ustroju szkolnictwa w Polsce przewiduje też *stopniową likwidację 5-kl. seminarjów na rzecz jednorocznych lub 2-letnich Kursów Nauczycielskich*, gdyż Kursy Nauczycielskie są uważane ostatnio za najracjonalniejszy typ zakładów, tak pod względem fachowym, jak również i organizacyjnym. Kształcenie bowiem nauczycieli w istniejących 5-cio-letnich seminarjach wynosi bardzo drogo (do 10.000 zł. każda siła nauczycielska, kończąca seminarjum, zaś na Kursach—500—600 zł.), przytem w wieku lat 14, kiedy dzieci wstępują do seminarjów nauczycielskich, nie sposób określić ich upodobań i zdolności zawodowych. Natomiast słuchacze Kursów, którzy są przyjmowani w wieku od lat 18 z pełnym wykształceniem średnim, mają określone skłonności wzgl. zapatrywania w sprawie wyboru zawodu.

Kierownictwo Kursów Nauczycielskich gminnych wytknęło sobie jako pierwsze zadanie przyciągnięcie, w miarę możliwości, wybitniejszych sił pedagogicznych, aby zapewnić Kursom poziom wyższej uczelni, odpowiadający poziomowi umysłowemu słuchaczy w wieku akademickim. Pragnąc dotrzymać kroku szybkim postępom nowoczesnej pedagogiki oraz możliwie ściśle skojarzyć teorię z praktyką pedagogiczną, kierownictwo z jednej strony zaopatrywało uczelnię w ciągu 2 lat w niezbędne warsztaty i narzędzia do robót artystyczno-technicznych, w bibliotekę pedagogiczną, liczącą obecnie 500 tomów oraz polskie czasopisma pedagogiczne; z drugiej zaś strony zwróciło pilną uwagę na rozwój ćwiczeń praktycznych.

Dla praktyki szkolnej została zużytkowana, z inicjatywy Wydziału Szkolnego Gminy, szkoła powszechna męska przy ul. Śliskiej 28, oraz za zezwoleniem władz także szkoła państwowa żeńska przy ul. Pięknej 41.

Drugą instytucją, która została zużytkowana dla praktycznych obserwacji nad rozwojem fizycznym dziecka, dla organizacji higieny szkolnej oraz dla ćwiczeń i badań testowych nad rozwojem umysłowym dziecka, jest „Poradnia Szkolna“ Tow. Przyjaciół Dzieci (Leszno 11), prowadzona

przez dr. Zofję Rozenblumównę, będącą jednocześnie nauczycielką pedagogii na Kursach.

Rezultaty końcowych egzaminów, odbywanych przy udziale delegatów Kuratorjum, wykazały już w pierwszym roku następujące wyniki: z 70 zdających 68 osób płci obojga otrzymało dyplomy nauczycielskie. W 1928/29, pomimo surowego egzaminu, z 79 zdających 76 osób otrzymało kwalifikacje nauczycielskie.

W wyniku pracy Kursów uzyskały one w pierwszym roku *prawa państwowych* seminarjów nauczycielskich. Przy końcu zaś roku 1928/29 dyrekcja została zawiadomiona, że prawa te zostały przyznane Kursom nietylko na r. szk. 1929/30, lecz i nadal aż do odwołania.

Dzisiaj Kursy te stanowią jedyny w Polsce żydowski zakład kształcenia nauczycieli przedmiotów świeckich, wyposażony w prawa publiczności. Nie też dziwnego, że Kursy stały się siłą rzeczy narazie jedynym ośrodkiem seminarjalnym, do którego ściąga z różnych stron niezamożna młodzież żydowska, która po ukończeniu szkół średnich pragnie poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu w publicznym szkolnictwie. Na Kursy przybywają oprócz młodzieży miejscowej kandydaci, pochodzący z miast i miasteczek b. Kongresówki (Płock, Włocławek, Gostynin, Zamość, Janów, Lublin, Mława, uTrek, Płońsk, Wyszogród, Kolno i in.), Kresów Wsch. (Wilno, Stołpce, Słonim, Lida, Suwałki, Białystok), Małopolski (Stryj, Rzeszów i in.).

Trudne warunki życia wielkomięjskiego zostały dla młodzieży niezamożnej złagodzone przez udzielanie subsydyj na naukę oraz prawa korzystania z ulgowych obiadów. Dzięki powyższym okolicznościom już w pierwszym roku zapis młodzieży dwukrotnie przewyższył ilość miejsc (80), w bieżącym zaś roku ilość kandydatów, zgłaszających się na Kursy, jeszcze bardziej wzrosła.

Przy przyjmowaniu nowych kandydatów dyrekcja oddała pierwszeństwo, zgodnie z instrukcją Wydziału Szkolnego Gminy, abiturjentom, znającym język hebrajski lub żydowski, a to ze względu na wykładaną na Kursach metodykę przedmiotów judaistycznych. Kandydaci i kandydatki, nie

władający językiem hebrajskim, otrzymują obowiązującą naukę jęz. hebrajskiego z uwzględnieniem języka żydowskiego i literatury.

Oprócz powyższych przedmiotów wykładane są na Kursach przedmioty pedagogiczne: psychologja, pedagogika, historia pedagogiki, metodyki oraz przedmioty artystyczno-techniczne.

Na kierownika Kursów Zarząd Gminy powołał p. A. I. Ehrenreicha.

f) *Wyższy Kurs Nauczycielski.*

Zarząd Gminy Żydowskiej w Warszawie, po urzeczywistnieniu szeregu rocznych kursów uzupełniających dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli, pragnąc umożliwić uzyskanie *wyższego wykształcenia* zawodowego tym nauczycielom, którzy uzyskali kwalifikacje nauczycielskie i nie mogą znaleźć dostępu do odnośnych zakładów państwowych wyższego kształcenia nauczycieli wskutek ich przepełnienia, uruchomił w grudniu 1929 r. *Wyższy Kurs Nauczycielski* dla nauczycieli wykwalifikowanych.

Wykonanie programu rozłożono na 2 lata przy rozkładzie pracy na 12 — 13 godzin tygodniowo.

Wykłady odbywają się w lokalu Gminy przy ul. Śliskiej 28 w dni powszednie w godz. popołudniowych.

W lutym 1931 r. odbyły się egzaminy państwowe na Wyższym Kursie z wynikiem dodatnim.

Narazie uruchomiono grupę humanistyczną. Przewidywane jeszcze są następujące grupy naukowe:

- 1) geogr.-przyrodnicza
- 2) fizyko-matematyczna
- i 3) robót ręcznych i rysunków.

Na kursy zapisało się 30 osób.

Na kierownika Kursów Zarząd Gminy powołał p. profesora Dra Izaaka Wajnberga.

g) *Kursy Języka Hebrajskiego dla nauczycieli przedmiotów ogólnych w szkołach Gminy.*

W r. 1930/31 uruchomiono 2 grupy na Kursach Języka

Hebrajskiego dla nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących w szkołach gminnych.

Grupy podzielone są podług wiadomości nauczycieli. Każda grupa liczy 10 słuchaczy.

6. SZKOLNICTWO ZAWODOWE.

a) Szkoła Zawodowa Żeńska im. P. Baumanowej.

Szkoła Zawodowa Żeńska założona została w r. 1894 w domu, zaofiarowanym na ten cel Gminie przez Paulinę Baumanową przy ul. Śliskiej 28. Początkowo były założone *warsztaty naukowe*, i dzieci otrzymywały tylko znajomość fachu: krawieczyny, bielizniarstwa, hafciarstwa i modniarstwa (wyrób kapeluszy). W roku 1924 Gmina przekształciła „warsztaty“ na szkołę zawodową. Obecnie dziewczęta otrzymują zarazem wykształcenie ogólne obok fachowego i zostają dopuszczone do *państwowych egzaminów czeladniczych*. Istnieją obecnie w szkole oddziały: krawiecki, bielizniarski i hafciarski.

Dzieci przyjmuje się od lat 14, z 5-cio-oddziałowem wykształceniem.

Szkoła Zawodowa, jak zresztą wszystkie szkoły gminne, mieści się w obszernym, dobrze oświetlonym gmachu i jest zaopatrzona we wszystkie narzędzia, maszyny i utensylja niezbędne do nauki i wykładu rzemiosł.

W r. szk. 1926/27 Szkoła Zawodowa liczyła 4 klasy z 100 uczenicami.

W r. 1927/28 został wprowadzony po raz pierwszy wykład przedmiotów judaistycznych.

W r. 1928/29 do szkoły uczęszczało 134 uczennic; ukończyło szkołę 20.

Na początku r. 1929/30 było 148 uczenic, ukończyło szkołę — 29 uczenic.

W r. szk. 1930/31 uruchomiono nową klasę bielizniarstwa i zakupiono nowe meble.

Zakupiono 3 nowe maszyny z elektrycznym motorkiem.

Ogólna liczba uczenic w r. szk. 1930/31 wynosi — 188.

b) *Męska Szkoła Rzemieślniczo - Przemysłowa*
im. Dra L. Natansona.

Męska Szkoła Rzemieślnicza p. n. „Warsztaty Rzemieślnicze“ została założona w r. 1879 z inicjatywy ówczesnego Prezesa Zarządu Gminy d-ra Ludwika Natansona. Od r. 1901 szkoła rzemieślnicza znajduje się we własnym, specjalnie na ten cel zbudowanym gmachu przy ul. Grzybowskiej 28. Na kierownika szkoły powołano wtedy znanego pedagoga inż. M. Heilperna.

Warsztaty te przechodziły różne koleje. Były w nich oddziały: stolarski, ślusarski, krawiecki, szewcki, szcztokarski, a nawet tkacki. Obecnie w Szkole Rzemieślniczej istnieją tylko dwa oddziały: ślusarski i elektro - techniczny. Jest to pierwsza wzorowa żydowska szkoła rzemieślnicza w kraju. Nauka w szkole trwa 3 lata. Przyjmuje się dzieci od lat 14-u z 5-cio-oddziałowym wykształceniem.

Nauka podzielona jest na część ogólnokształcącą i techniczną. Pierwsza odbywa się w klasach i trwa przez 24 godziny tygodniowo; druga odbywa się w warsztatach i zajmuje od 23 — 26 godzin tygodniowo, co razem stanowi 47—50 godz. tygodniowo.

Szkoła posiada zasadnicze 2 oddziały: 1) ślusarsko-mechaniczny i 2) elektro - mechaniczny. Właściwy jednak podział i wolny wybór specjalności następuje dopiero od klasy III-ej. Pierwsze 2 klasy są wspólne dla wszystkich, przyczem nauka techniczna odbywa się przy warsztatach ogólno-ślusarskich z kowalstwem włącznie. Szkoła ta posiada dla nauki ogólno-kształcących przedmiotów kompletne urządzenie gabinetu przyrodniczo - fizycznego, jak również bogate laboratorium elektrotechniczne. Warsztaty szkolne dla nauki praktycznej wybranego fachu urządzone są podług ostatnich wymogów techniki.

Warsztaty przede wszystkim wykonywują roboty programowe. Wszelkiego rodzaju reperacje przesyłanych do naprawy maszyn, a także instalacje elektryczne światła i siły poza gmachem szkolnym dopiełniają praktyczne wykształcenie wychowanka szkoły.

Szkoła posiada uprawnienia szkół państwowych.

Absolwenci w przeważającej części są zatrudnieni w swoim fachu i z zamiłowaniem oddają się swojej pracy w wybranym zawodzie.

W r. b. pod protektoratem i przy wydatnej pomocy Zarządu Gminy została otworzona *I-sza Spółdzielnia Absolwentów*. Warsztaty tej spółdzielni zostały zaopatrzone obrabiarkami Szkoły Rzem. przy Gminie. Pierwszy obrotowy kapitał został również przyznany spółdzielni absolwentów przez Zarząd Gminy.

W r. 1927/28 rozszerzono program nauk judaistycznych. Zakupione zostały nowe maszyny, oraz ulepszono stronę techniczną pracy. Wprowadzono młot elektryczny i t. p. ulepszenia. W r. 1928/29 było w 4 klasach 142 uczniów i 19 nauczycieli. W r. 1928/29 ukończyło szkołę 44 uczniów.

W r. 1929/30 ukończyło szkołę 23 uczniów.

W r. 1930/31 liczba uczniów wynosi 145.

e) *Szkoła Zawodowa Doksztalcająca.*

Obowiązujące obecnie prawo przemysłowe wymaga od terminatorów ukończenia całkowitego kursu Szkoły Doksztalcającej.

Istniejące do tego czasu szkoły magistrackie z powodu braku miejsc nie starczyły dla wszystkich, których obowiązuje nauka, liczba bowiem samych Żydów, podlegających temu obowiązkowi wynosi około 7000. Z drugiej zaś strony Żydzi do takich szkół uczęszczać nie mogą, gdyż nauka odbywa się również i w piątki wieczór.

By choć w części zaradzić powyższej sytuacji Zarząd Gminy udzielił bezinteresownie Magistratowi lokalu i całkowitego urządzenia (wraz z opalem i światłem) dziennej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej G. W. Żyd. im. Dra L. Natansona, Grzybowska 26, w celu utworzenia Szkoły Doksztalcającej.

O palącej potrzebie tej Szkoły świadczy fakt, że gdy 15-go stycznia 1930 r. otworzono zapisy do nowego oddziału V, już 20-go lista była zamknięta.

Szkoła rozwija się dobrze i liczba uczniów ciągle wzrasta.

7. KURSY JUDAISTYCZNE I KOMISJA EGZAMINACYJNA DLA ABITURJENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH.

Według nowego regulaminu ministerjalnego świadectwa dojrzałości powinny zawierać oceny z nauki religii. Okólnik Nr. 287 Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego z dn. 26 listopada 1926 r. wyjaśnia, że przy przyjmowaniu do klas następnych uczniów wyznań niekatolickich należy też pod uwagę wziąć stopień z religii.

Wobec tego jednakże, że nauka religii w większości prywatnych szkół średnich nie jest prowadzona, w obydwu wymienionych wypadkach władze szkolne, zgodnie zresztą z rozporządzeniem M. W. R. i O. P., wystawiają oceny z religii mojżeszowej na podstawie zaświadczeń, przedstawianych przez uczniów.

Taki stan rzeczy jest w wysokim stopniu niepożądany, albowiem nieuwzględnianie nauki religii w spisie normalnych zajęć szkolnych obniża powagę przedmiotu, który posiada tak doniosłe znaczenie dla etycznego wychowania młodzieży.

Wreszcie, skoro szkoła żąda od uczniów znajomości religii mojżeszowej, winna tej nauki im udzielić we własnych murach. Zmuszanie zaś uczniów do szukania poza szkołą wiadomości, w szkole wymaganych, wpływa na uczniów demoralizująco.

Przytem zaznaczyć należy, że nawet w gimnazjach państwowych, gdzie nauka religii wchodzi w skład normalnych zajęć szkolnych, przedmiot ten nie jest odpowiednio postawiony. Łączy się bowiem po kilka klas razem, dla wykładów wyznacza się jedną godzinę lekcji tygodniowo, a także angażuje się niestałych nauczycieli.

Jedynym słusznym wyjściem z tej sytuacji byłoby rozporządzenie, uznające naukę religii mojżeszowej za przedmiot obowiązkowo *wykładany w szkole* w odpowiedniej ilości godzin, jak to się praktykuje w stosunku do religii katolickiej.

Jednakże wobec tego, że władze nie zgadzają się na to, Gmina uruchomiła w marcu 1929 r. pod kierunkiem Dra M. Altera kursy judaistyczne dla abiturjentów szkół średnich,

i zorganizowała, pod przewodnictwem Dyrektora Dra M. Taubera, komisję egzaminacyjną, która też wydaje świadectwa słuchaczom tych Kursów.

W roku szkolnym 1928/29 uczęszczało na Kursy 80 uczniów i uczenie.

Wszyscy zdali egzamina i otrzymali odpowiednie zaświadczenia.

Wobec tego, że M. W. R. i O. P. zmniejszyło program nauki religji, a mianowicie wyeliminowało jęz. hebr. W roku 1930 Gmina zwinęła komisję.

8. MUZEUM IM. MATHIASA BERSOHN.

Zmarły w r. 1908 archeolog i filantrop Mathias Bersohn przekazał zbiory swoje, dotyczące przeszłości Żydów, ówczesnemu Zarządowi Gminy. Dzięki temu Warszawa pozyskała instytucję kulturalną, jakiej dotąd nie posiadała. W gmachu gminnym przy ul. Grzybowskiej 26 otwarte zostało w r. 1910 Muzeum im Mathiasa Bersohna. Zawiera ono zbiór rękopisów na pergaminie z XVI i XVII w., „ketuboth“ włoskie z połowy XVII w. z Padwy, Rzymu, Wenecji, Werony z artystycznie malowanymi winjetami i inicjałami, fotografie starych synagóg, portrety wybitnych osobistości żydowskich, obrazy, reprodukcje, sztychy, miedzioryty, płaskorzeźby, monety, medale, amulety, futerały, rączki do rdałów, talerze, balsaminki („bsumbiksy“), lampy chanukowe, świeczniki, sygnety, pierścienie, obrączki, pieczętki, piękny modlitewnik z roku 5490 (רנ"ה), dzban miedziany i miednicę dla kapłanów, oraz różne dokumenty, dotyczące przeszłości Żydów w Polsce. Z tych ostatnich zasługują na uwagę: autograf Staszica, polecającego Abrahama Sterna, wynalazcę maszyny arytmetycznej czterech działań z ułamkami i do wyciągania pierwiastków kwadratowych — na członka-korespondenta Tow. Przyjaciół Nauk; rota przysięgi z własnoręcznym podpisem Abrahama Sterna z datą 17.II. 1817 r. i nekrolog Joachima Lelewela w języku hebrajskim.

Księgozbiór liczy około 2000 egzemplarzy w różnych językach treści judaistyczno-historycznej.

Muzeum liczy około 400 zbiorów.

W r. 1929 nabyto b. ważny rękopis Jakóba Franka w 3-ch tomach.

W r. 1930, wzorem lat ubiegłych, zwiedziły Muzeum różne wybitne osobistości żydowskie i nieżydowskie w kraju i z zagranicy; liczne wycieczki zbiorowe różnych korporacyj, zakładów naukowych średnich i szkół powszechnych miejscowych i z prowincji.

DZIAŁALNOŚĆ WYDZ. SZKOLNEGO W CYFRACH.

Institucje.

R O K	Zakładów	Klas	Uczniów	Nauczycieli
1922/23	17	33	1260	51
1925/26	25	63	2909	95
1928/29	27	87	3488	169
1929/30	28	92	3625	185
1930/31	29	101	3936	197

Szkoły początkowe.

R O K S Z K.	Szkół	Klas	Uczniów	Nauczycieli
1922/23	4	8	240	19
1925/26	10	31	1262	57
1928/29	11	46	1727	74
1929/30	12	53	1881	91
1930/31	12	60	2167	102

Kursy wieczorne.

R O K S Z K.	Kursów	Klas	Uczniów	Nauczycieli
1922/23	3	6	180	6
1925/26	5	14	490	14
1928/29	4	16	506	22
1929/30	4	16	479	23
1930/31	3	14	433	20

Uwaga: wobec powiększania się ilości szkół w kraju, ilość dorosłych analfabetów oczywista zmniejsza się.

*Kwalifikacyjne Kursy Uzupelniające dla czynnych
nauczycieli.*

Założone w r. 1925/26. Kierownik Prof. Dr. J. Wajnberg.
Maksymalna liczba słuchaczy na jednym kursie wynosi 50.

R O K	Kursów	Przyjęto słuchaczy	Przystąpiło do egzamin.	Otrzymało kwalifikacyj
1925/26	2 metodyczne	100	82	71
1926/27	4 (3 metod. i 1 human.)	200	185	164
1927/28	2 (1 metod. 1 human.)	85	73	59
1928/29	2 (1 metod. 1 human.)	43	30	25
Ogółem . . .	10 kursów	428	370	319

Uwaga: w miarę wyczerpania się kontyngentu nauczycieli niewykwalifikowanych, ilość kursów kwalifikacyjnych zostaje zmniejszona.

Kursy Nauczycielskie dla Maturzystów, Piękna 41.

Założone w r. 1927/28. Dyrektor I. Erenreich.
Maksymalna liczba uczniów na kursie — 40.

ROK	Kursów	Rejestrowa- no słuchaczy	Przyjęto	Przystąpiło do egzamin.	Otrzymało kwalifik.
1927/28	2	135	80	70	68
1928/29	2	146	80	79	76
1929/30	2	156	81	81	81
1930/31	2	163	80	—	—

Szkoła Rzemieślnicza Męska im. Natansohna.

R O K	Uczniów	Przyjęto nowych uczn.	Ukończyło
1926/27	202	69	25
1927/28	173	39	34
1928/29	142	66	44
1929/30	128	61	23
1930/31	145	70	—

Szkoła Zawodowa Żeńska im. P. Baumanowej.

R O K	Uczenic	Przyjęto nowych uczn.	Ukończyło
1926/27	—	30	10
1927/28	100	32	19
1928/29	134	53	20
1929/30	148	63	29
1930/31	188	80	—

Nauczyciele.

R O K	Szkoły pocz. i kurs. w.	Przedsz. i żłobki dzien.	Szkoła Rzem. Męska	Szkoła Zaw. Żeńska	Kursy Uzup. Naucz.	Semi- narjum Naucz.	Ogółem
1922	19	7	17	8	—	—	51
1925	57	7	18	13	—	—	95
1928	87	10	24	19	10	19	169
1930	102	10	20	21	10	22	185
1931	116	12	20	22	9	18	197

Obecny stan instytucyj naukowych i wychowawczych Gminy.

9 Szkół początk. dla chłopców	50 oddz.	1933 uczn.
2 " " dla dziewcząt	7 " "	183 " "
1 Szkoła specjalna dla defektywnych	3 " "	51 " "
3 Kursy wieczorowe	14 " "	433 " "
4 Przedszkola	7 " "	360 " "
3 Żłobki	3 " "	480 " "
1 Szkoła Rzemieślnicza Męska	4 " "	145 " "
1 Szkoła Zawodowa Żeńska	6 " "	188 " "
1 Seminarjum Nauczycielskie	2 " "	80 " "
1 Wyższy Kurs Nauczycielski	1 " "	25 " "
1 Kurs Uzup. Metod. dla naucz. jud.	1 " "	23 " "
przedm. ogólnych	2 " "	20 " "
1 Kurs Uzupeln. Fiz. Mat. dla naucz.	1 " "	15 " "
Razem 29 zakładów	101 oddz.	3936 " "

Muzeum im. M. Bersohna przy ul. Grzybowskiej 26.

Wpływy i wydatki

W P Ł Y W Y	1926	1927	1928	1929	1930
1. Subsydjum Magistratu m. st. Warszawy					
a) dla szkół religijnych	—	—	44437 —	47663 —	43520 —
b) „ szkoły rzemieśl. Męskiej	45000 —	45000 —	51250 —	43000 —	37000 —
c) „ szkoły Zaw. Żeńsk.	700 —	800 —	—	500 —	10000 —
2. Ze sprzedaży wyrob.					
a) Szkoły Rzem. Męsk.	592 07	4813 30	15920 35	6121 96	1249 20
b) „ Zawod. Żeńsk.	718 70	544 25	1035 33	1796 40	2960 33
3. Z wpisowego					
a) Od uczniów Szkoły Rzem. Męsk.	16694 30	14640 —	11255 —	7500 —	6030 —
b) Od uczenic Szkoły Zaw. Żeńsk.	2828 —	2416 —	2650 —	3003 —	3308 —
c) Od słuch Sem. Nau.	—	3006 50	9083 22	6518 25	8088 60
d) „ „ Nauc. Kurs. Uzupeł.	—	3845 —	1925 64	455 —	145 —
e) „ uczn. Kurs. Dok. Zaw.	—	1656 80	—	—	—
4. Różne dochody i zapomogi na Szkołę Rzemieśln. Męską	8445 80	7867 25	4294 80	1229 35	630 —
5. Różne wpływy przytułków i ochron	8795 76	7578 05	5490 44	6531 09	10611 54
6. Subsydjum Ministerstwa W. R. i O. P dla Szkoły Rzem. Męsk.	3000 —	—	3000 —	—	3000 —
7. Zapomogi tow. I. C. A. na Szkołę Rzem. M.	11088 78	3000 —	1930 —	12572 50	8333 —
8. Subsydjum J. D. C. na dożywianie dzieci szkół relig.	10231 20	24241 64	—	—	—
9. Wpływy z Legatów	—	—	—	—	16892 88
10. Wpływy z komornego od Magistratu za lokale szkół	—	—	7919 12	—	—
11. Różne wpływy					
a) Wydziału Szkolnego	12439 15	17041 64	11778 78	42610 04	16185 41
b) Szkoły Rzem. Męsk.	—	—	—	—	6895 97
c) Szkoły Zaw. Żeńskiej	—	—	—	590 70	511 72
Razem zł. . .	120533 76	136450 43	171969 68	180091 29	175361 65

Wydziału Szkolnego.

W Y D A T K I	1926	1927	1928	1929	1930
1) Pensje personelu nauczyciel. i techn. zakład. naukowych i wychow. Gminy					
a) Szkoły początkowe	123037 —	185096 86	233474 82	314737 57	371100 56
b) Kursy wieczorowe	13338 —	22428 —	26692 —	28735 90	27072 —
c) Przedszkola i żłobki	29619 50	40576 80	44536	51900 —	54130 —
d) Kursy Nauczyciel.	4496 86	32668 19	67241 60	70571 34	68458 55
e) Szkoła Rzemieślnicza Męska	80125 19	99521 80	103709 05	103289 67	103119 25
f) Szkoła Zaw. Żeńska	24592 80	35347 06	40004 90	46390 40	53420 —
g) Lekarze szkolni	3466 80	6934 90	7400 10	9166 45	11357 75
2) Komorne	12519 19	21111 93	21507 79	26903 73	37992 17
3) Wydatki gospodarcze	27345 67	53986 93	31879 55	45893 41	33255 18
4) Opał i światło	9112 96	13985 65	13819 07	17455 11	22439 90
5) Zakup inwentarza (meble i sprzęty)	873 20	1084 —	17520 —	17850 67	16989 18
6) Pomoce nauk. oraz materiały do robót	2064 73	3299 37	55143 90	5060 31	6499 61
7) Książki i druki	—	—	—	1081 57	5686 09
8) Materiały do wyrobów	25699 95	40849 35	22500 77	18065 74	20079 57
9) Zastępstwa chorych nauczyc. i rozjazdy	999 42	7068 19	7049 84	9362 19	5737 21
10) Kol. letnie i pół-kolon.	—	—	—	45093 73	44880 40
11) Odżywianie dzieci	27522 63	38280 52	21202 96	31804 49	30470 92
12) Odzież i obuwie	40 08	36 90	9561 70	3824 —	9553 69
13) Biuro Wydziału	10130 —	14280 —	18595 —	28740 —	28740 —
14) Muzeum im. Bersona	458 —	491 50	758 37	1865 —	831 77
15) Subsydja	—	185280 —	47115 —	4400 —	55908 37
16) Zapomogi na wpis.	—	4840 30	6242 50	15925 —	16275 30
Razem zł. . .	39544198	807168 25	745954 92	898116 28	102399774

Wydział Opieki Społecznej.

Działalność dawnego Wydziału Dobroczynności do 1926 roku zamykała się w skromnych ramach 8 pozycji budżetowych, zatwierdzonych przez poprzedni Zarząd Gminy. Rodzaj pomocy i sposób udzielania jej nie odpowiadał wymaganiom współczesnym jednej z największych gmin Europy.

Podstawą działalności była pomoc doraźna oraz wsparcia dla kupców i rzemieślników. Jednak i tu, pomimo zorganizowanego aparatu opiekunów okręgowych, niewiele można było zdziałać wobec szczupłego budżetu. Zapomoga 30—50 zł. była już większym wsparciem i nie każdy potrzebujący mógł ją otrzymać. Wystarczy podkreślić, że ta główna pozycja budżetowa Wydz. Dobroczynności, z której też czerpano na różne zapomogi zdrowotne i lecznicze, na zapomogi emigracyjne, wsparcia doraźne i wpisy szkolne dla niezamożnych uczniów — wynosiła w 1925 roku 88.365 zł.

W tym samym zakresie kontynuowano działalność i w I-szej połowie 1926 roku do chwili ustąpienia dawnego Zarządu i objęcia władzy przez nowoobраниch przedstawicieli ludności żydowskiej.

Nowy Zarząd Gminy, stojąc na stanowisku, że trzeba wydatnie pomagać biednej ludności, a rozumiejąc wielkie znaczenie „pomocy społecznej“, rozszerzył działalność Wydziału, przemianowując go jednocześnie na — Wydział Pomocy i Opieki Społecznej.

Dla sprawniejszego funkcjonowania Wydział podzielono na dwie sekcje: I-sza Opieki Społecznej, II-ga — Pomocy.

Personel urzędniczy obu sekcji — wspólny.

Jedynie dzięki usilnej pracy Członków Wydziału Opieki Społecznej, przy wybitnem poparciu, a często przy żywej inicjatywie prezydium Zarządu Gminy, Wydział w krót-

kim czasie mógł rozszerzyć swą działalność i objąć prawie wszystkie gałęzie opieki społecznej.

Działalność nowych władz Wydziału.

Pierwszym krokiem nowoobranego Zarządu było stworzenie nowej placówki społecznej. We wrześniu 1926 r. otwarto jadłodajnię dla podupadłej inteligencji (przy ul. Twardej 7). Lwią część pracy nad stworzeniem tej potrzebnej instytucji dokonało prezydjum Zarządu Gminy, stwarzając dla niej odpowiednie fundusze i troszcząc się o jej rozwój. W dniu otwarcia zgłosiło się do jadłodajni około 400 podupadłych inteligentów. Od tej chwili rozkwit tej placówki ciągle postępował i już stale około 600 osób dziennie otrzymuje tam obiad, który często jest dla nich jedynym posiłkiem całodziennym.

Jednocześnie Zarząd wprowadził reformę w pracy, dążąc do uczynienia jej bardziej produkcyjną.

Przedewszystkiem została rozwiązana instytucja Opiekunów Okręgowych. Opinie przez nich dotąd wydawane zastąpiono wywiadami, dokonywanymi przez płatnych wywiadowców, udzielane zaś przez opiekunów stałe zapomogi dla przeszło 500 ubogich starców, odtąd odsyłano pocztą do mieszkań petentów. Ten sposób przesyłania pocztą stałych zapomóg dał dwojaką korzyść: odciążenie Wydziałów i westibulów Gminy od obecności przeszło 500 petentów oraz ściśłą kontrolę nad doręczeniem zapomóg.

Dla sprawniejszego funkcjonowania Wydziału zaprowadzono kartoteki, które wskazują stan każdego petenta, jego stosunki rodzinne, materialne, oraz ewidencję otrzymanych zapomóg. Zmieniony został również sposób doręczania zapomóg podczas wielkich akcyj („Pesach“, „Sukoth“). Zamiast wystawiania petentów przed okienkiem Wydziału na otrzymanie asygnaty, wprowadzono odsyłanie zapomóg przez umyślnych. Ten sposób okazał się bardzo dogodnym, zwłaszcza odkąd wprowadzono po raz pierwszy akcje, zakrojone na szerszą skalę, obejmujące po 5000-6000

petentów, którym jedynie dzięki temu systemowi można było doręczyć zapomogi na czas.

Reorganizacja metod pracy ułatwiła Zarządowi Wydziału rozszerzenie ogólnego zakresu działalności i wprowadzenie nowych pozycji budżetowych, bez których nie można dziś zrozumieć istnienia Wydziału.

Przedewszystkiem został wprowadzony nowy system pomocy dla ubogich chorych, której brak dawał się coraz bardziej we znaki. Zaczęto wydawać wsparcia na kupno lekarstw, na zastrzyki, opatrunki, zdjęcia rentgenowskie, naświetlania, analizy i t. p. Pozatem przyznawane są wsparcia ze specjalnego funduszu na kupno aparatów ortopedycznych i protez.

Większą uwagę zwrócono na zdrowie biednych dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, Talmud-Tor i chederów. Dzięki inicjatywie Wydziału już w 1927 r. wysłano na kolonje, na wieś, około 250 chłopców i dziewczynek w wieku do 5 do 15 lat, oraz na kolonję leczniczą w Ciechocinku około 150 dzieci, dotkniętych chorobami przemiany materji, reumatyzmu i gruźlicy kości, szpiku i skóry. Działalność tę kontynuowano i w następnych latach.

Te 35000—40000 zł., wyasygnowane każdego roku na kolonje, należą do najbardziej produkcyjnych wydatków na pomoc dla ubogiej ludności żydowskiej. Najlepszym dowodem tego może służyć znaczna poprawa w wyglądzie dzieci poddaszy i suteryn, które wyjeżdżają na kolonje wychudzone i wynędzniałe, a wracają wesołe, zdrowe na duszy i ciele, — ochoce do nauki.

Wydział Opieki Społecznej rozciągnął tę działalność stopniowo i na dorosłych, dotkniętych chorobami przemiany materji, reumatyzmu i gruźlicy stawów. Poraz pierwszy w 1928 roku utworzono kolonję leczniczą w Ciechocinku, w której za skromną opłatą zł. 75 przeprowadziło kurację 82 chorych dorosłych.

Za powyższą opłatą chorzy korzystali z 4-o tygodniowego pobytu na kolonji, całkowitego utrzymania, kuracji solankowej i błotnej, opieki lekarskiej, oraz przejazdu koleją w obie strony.

Wyniki pierwszego próbnego sezonu w 1928 r. były bardzo dobre. W r. 1929 już przeszło 200 osób podupadłych inteligentów, byłych kupców, niegdyś zamożnych ludzi, złożyło prośby o wyjazd.

Jedną z najważniejszych nowowprowadzonych pozycji budżetowych jest pomoc dla ubogich położnic. Mieszkania najbiedniejszych rodzin żydowskich składają się przeważnie z jednej izby, gdzie poza położnicą mieszka jeszcze kilkoro osób, a czasem i rodzin. Brak w nich najprymitywniejszych warunków higienicznych. Nie trudno zrozumieć wobec tego, jakim dobrodziejstwem jest bezpłatne umieszczenie takiej położnicy w odpowiednim zakładzie.

Nie mając własnych zakładów położniczych, Wydział Opieki Społecznej porozumiał się z kilkoma prywatnymi zakładami, do których kieruje rocznie około 300 ubogich położnic. Jednak nie wszystkich zgłaszających się Wydział może umieścić w zakładach, zarówno z powodu ograniczonej sumy budżetowej, jak i braku miejsc. Najwięcej położnic przyjmuje zakład T-wa Pomocy Ubogim Matkom przy ul. Ceglanej Nr. 17 (85 %). Pozatem Wydział kieruje swoje petentki do T-wa Wspierania Ubogich Położnic przy ul. Kępczej 13 (9 %), T-wa Wspierania Ubogich Położnic — Pańska 74 (4 %) oraz różnych klinik i szpitali.

Wydział Opieki udziela pomocy emigrującym do różnych krajów Europy i Ameryki, oraz wyjeżdżającym do Palestyny.

W ciągu roku Wydział przeprowadza 4 — 5 akcji, zakrojonych na szeroką skalę, przy czem każda z nich obejmuje kilka tysięcy osób. Największą z tych akcji była zorganizowana w ciągu kilku dni, w lutym 1929 roku olbrzymia akcja z powodu katastrofalnych mrozów, kiedy rozdawano przeszło 2000 porcyj węgla, przeszło 1200 porcyj drzewa, oraz przeszło 10.000 obiadów—bezpłatnie. Poza jadłodajnią Gminy przy ul. Twardej 7 wydawały wtedy na rachunek Gminy bezpłatnie obiady: jadłodajnie T-wa „Tomchaj Anijim“ (Ś-to Jerska 32), Kuchania Ludowa (Twarda 8), Kuchnia Żołnierska (Brudnowska 8), oraz specjalnie w tym celu zorganizowany punkt żywnościowy przy ul. Jagiellońskiej 28.

Na pokrycie kosztów obiadów otrzymano subsydjum z Magistratu m. Warszawy.

Wydział Opieki Społecznej poza instytucjami, które prowadzi własnym kosztem, wspiera również różne towarzystwa społeczne i dobroczynne, udzielając im stałych subsydjów, lub płacąc za chorych leczących się u nich, a nieposiadających funduszków na opłatę za leczenie.

Instytucje utrzymywane przez Wydział.

1. Schronisko dla sierot żydowskich przy ul. Jagiellońskiej 28.
2. Jadłodajnia dla inteligencji przy ul. Twardej 7.

Rodzaj pomocy.

1. Stałe zapomogi dla starców i kalek.
2. Zapomogi doraźne.
3. „ na święta: Pesach, Sukoth, Szewuoth.
4. „ dla bezrobotnych i podupadłych.
5. „ na leczenie chorych.
6. „ na kupno aparatów ortopedycznych.
7. „ dla emigrantów.
8. Umieszczanie połoźnie w zakładach.
9. Wysyłanie dzieci na kolonje letnie (wieś, Ciechocinek).
10. Urządzenie Kolonji Leczniczej dla dorosłych w Ciechocinku.
11. Rozdawnictwo węgla.

Instytucje utrzymywane przez Wydział Opieki Społecznej.

1. SCHRONISKO DLA SIEROT ŻYDOWSKICH

przy ul. Jagiellońskiej Nr. 28.

Schronisko mieści się w domu Zarządu Gminy przy ul. Jagiellońskiej 28, zajmuje lokal na I i II piętrze, składający się z 6-ciu dużych sypialni, uczelni, jadalni, pokoju do zabaw, pokoju izolacyjnego, kancelarji i szwalni. I piętro

zajmują dziewczynki, II — chłopcy. Do 1920 r. były to dwa oddzielne schroniska, które następnie połączono w jedno. Ostatnio Zarząd Gminy uchwalił zreorganizować schronisko, przekształcając je wyłącznie na schronisko dla dziewcząt. W schronisku znajdują się sieroty i półsieroty płci obojga w wieku od 5 do 15 lat, które otrzymują tam całkowite utrzymanie, odzież i obuwie, mieszkanie oraz staranne wychowanie. Dzieci od lat 7-iu uczęszczają do szkół powszechnych, po ukończeniu których wstępują do szkół zawodowych, aby po opuszczeniu schroniska zdobyć samodzielność. Po przekroczeniu wieku przepisowego dzieci opuszczają schronisko, niektóre wracają do krewnych, inne usamodzielniają się.

Dzieci, opuszczając schronisko, otrzymują zapomogę na opłatę mieszkania za pierwsze 6 miesięcy oraz bezpłatne obiady w jadłodajni Gminy przy ul. Twardej 7 przez tenże okres czasu.

Dzięki inicjatywie Wydziału wprowadzono do schroniska naukę języka hebrajskiego.

Dzieci pozostają w schronisku pod opieką wykwalifikowanych wychowawczyń i nauczycieli. Dzieci samodzielnie wykonywują w schronisku wszelkie prace, związane z gospodarstwem, jedynie w cięższych pracach pomaga im personel schroniska. Dziewczynki uczą się gotować, prać, szyć i t. p. Chłopcy pomagają w sprzątanii, dyżurują i spełniają wszelkie prace, wchodzące w zakres gospodarstwa domowego.

Celem polepszenia opieki lekarskiej w schronisku zaangażowano stałego lekarza i felczera.

Podczas lata chore dzieci wysyłane są do Ciechocinka lub na wieś, stosownie do zalecenia lekarza schroniska, zaś w r. 1930 wszystkie dzieci poraz pierwszy wysłano na kolonje letnie w Zielonce, zaś 6 chorych dzieci na kolonję leczniczą do Ciechocinka.

Obecny Zarząd wprowadził również do schroniska różne zmiany w metodach wychowania, zwracając baczną uwagę na wychowanie religijne. Ostatnio rozwój schroniska był powstrzymany wskutek obecności większej ilości dzieci niedorozwiniętych. Po usilnych staraniach udało się dopiero w

czerwcu 1930 roku umieścić te dzieci w odpowiednim zakładzie Magistratu m. st. Warszawy.

Skład dzieci w Schronisku.

R O K	Ogółem dzieci	w tem		Sierot		Wiek dzieci		
		chłop.	dziew.	okr.	pół.	5-7	8-14	ponad 14
1926	88	46	42	47	41	16	50	22
1927	79	41	38	42	37	15	42	22
1928	67	39	28	35	32	4	55	8
1929	63	35	28	32	31	—	52	11
1930	59	34	25	28	31	—	37	22

Gdzie się uczą?

R O K	Na miejscu	w ochronk.	w szk. powsz.	w szk. specj.	w szk. rzem. m.	w szkół. zaw. z.	pracow. u obc.	Ogółem dzieci
1926	4	12	50	12	2	6	2	88
1927	4	2	56	12	2	1	2	79
1928	—	2	40	14	1	2	8	67
1929	—	—	28	16	4	5	10	63
1930	—	—	26	14	4	5	10	59

Ruch dzieci w Schronisku.

R O K	Ustąpiło dzieci	w tem		Przyczyna ustąpienia:			przybyło
		chłop.	dziew.	zabrani przez krewn.	usamo- dzieliło się	umiesz. w in. schr.	
1926	10	6	4	8	1	1	—
1927	12	6	6	12	—	—	1
1928	4	4	—	1	3	—	—
1929	4	1	3	3	1	—	—
1930	14	11	3	1	1	12	—

Wydział Opieki Społecznej nie szczędził kosztów na odpowiednie utrzymanie dzieci. Dzięki temu jest to jedyne bodaj schronisko w którym niema dzieci gruźliczych, ułomnych — niema śladów krzywicy.

2. JADŁODAJNIA DLA INTELIGENCJI.

przy ul. Twardej Nr. 7.

Jadłodajnia została założona w lipcu 1926 roku naskutek inicjatywy Prezydjum obecnego Zarządu w lokalu przy ul. Twardej Nr. 7, składającym się z 11 pokojów i kuchni. Początkowo jadłodajnia otrzymywała subsydjum od Komitetu Żydowskiego w Anglii.

Jadłodajnia otwarta jest codziennie prócz sobót i świąt żydowskich. Wydawane są w niej obiady 2-eh rodzajów:

- a) obiad z zupy, mięsa, jarzyny i 200 gr. chleba,
- b) obiad z zupy, 2 jarzyn i 250 gr. chleba.

Cena początkowo była ustalona na 50 gr. i 25 gr., lecz z czasem, ze względu na wzrost drożyzny, a zwłaszcza z powodu nieotrzymywania subsydjum od Komitetu Żydowskiego w Anglii, ceny podwyższono stopniowo do 80 gr. za obiad z mięsem i 45 gr. za obiad bez mięsa.

Wprowadzono również bony na obiady ulgowe dla uczącej się młodzieży po 35 gr. za obiad z mięsem i 20 gr. za obiad bez mięsa.

Z jadłodajni korzysta przeciętnie 600 osób dziennie. Zarówno podupała inteligencja, jak i drobni kupcy, rzemieślnicy, uczniowie, studenci i robotnicy stanowią klientelę jadłodajni.

Wydział rozdaje w każdą niedzielę i święta chrześcijańskie około 150 — 200 obiadów bezpłatnie najuboższym robotnikom, oraz zamieszkującym w schronisku dla bezdomnych przy ul. Dzikiej 62.

Kuratorem jadłodajni jest V.-Prezes Zarządu Gminy p. M. Feldstein.

Zestawienie wydanych obiadów.

Rok	Obiady płatne		Obiady ulg.		Ob. bezpł.		Ogółem	w tem	
	mięsn.	jarsk.	mięsn.	jarsk.	mięsn.	jarsk.		mięsn.	jarsk.
1926	13930	26302	—	—	205	52	40489	14135	26354
1927	26089	48493	—	—	10950	8962	94494	37039	57455
1928	51319	60475	8915	3170	30783	23143	177805	91017	86788
1929	88001	59484	13442	706	10384	3704	155721	91827	63894
1930	46461	23684	23420	19853	22704	7102	143224	92585	50639

Rodzaj Pomocy

1. STAŁE ZAPOMOGI MIESIĘCZNE.

Jeszcze na długo przed wojną ówczesny Wydział Dobroczynny wspomagał biednych starców ponad lat 60 przez udzielanie im stałej zapomogi miesięcznej na opłatę mieszkania. Takie drobne wsparcia miesięczne, zapewniały samotnym starcom dach nad głową. Jednak podczas wojny, a następnie dewaluacji, zapomoga ta przez dłuższy czas była jedynie symbolem zapomogi, gdyż podwyższanie zapomogi miesięcznej nigdy nie nadążało za szybkością spadku marki. Dopiero z wprowadzeniem stałej waluty zapomoga ta znowu przybrała realną postać, lecz nie spełnia już tej roli, jaką kiedyś miała nakreśloną. Obecnie korzysta z tych zapomóg

przeszło 500 starców. Wsparcie to niezawsze wystarcza na pokrycie całego komornego za zajmowany kąt.

Dla ścisłej kontroli zapomogi te odsyłane są petentom pocztą do domu.

Stale zapomogi.

Rok	Ilość osób			U b y ł o				Przybyło	
	mężcz.	kobiet	razem	mężczyzn		kobiet		mężcz.	kobiet
				umar.	wyj.	umar.	wyj.		
1926	282	266	548	23	—	9	—	18	14
1927	277	281	558	32	—	29	—	—	—
1928	245	252	497	26	—	20	—	8	15
1929	227	247	474	24	—	19	2	30	25
1930	233	251	484	23	—	27	1	45	41

Ogólna suma wydatków w złotych.

1926	—	32.343.50
1927	—	31.104.90
1928	—	29.279.75
1929	—	30.131.83
1935	—	39.473.77

2. ZAPOMOGI DORAŻNE.

Zapomogi dorażne są przeznaczone dla podupadłych drobnych kupców i rzemieślników, celem umożliwienia im zakupu narzędzi lub towaru dla kontynuowania swego handlu lub rzemiosła. Z funduszu tego korzystają też biedni, chwilowo przebywający w Warszawie i nie mający środków na powrót, przyczem bilet wręcza woźny Wydziału petentowi w wagonie, przed odejściem pociągu.

Zestawienie wydanych zapomóg doraźnych.

zł.	1927	1928	1929	1930
2—5	595	363	358	335
6—10	1026	856	628	541
11—20	724	607	421	395
25—50	471	431	224	175
55—100	77	73	29	18
100—300	20	9	9	6
Korzystało osób	2913	2339	1669	1470
wydatkowano zł.	51 994 49	41 987 17	25 983 10	22 010 90

3. AKCJE ŚWIĄTECZNE.

Zarząd Gminy wprowadził masowe akcje pomocy ubogiej ludności żydowskiej m. Warszawy na uroczyste święta, obejmujące do 6.000 petentów. W ciągu roku Wydział przeprowadził 4 masowe akcje. Na czoło wybija się akcja na święta „Pesach“. Akcja ta obejmuje poszczególnych petentów, całe instytucje, żołnierzy żydowskich w czynnej armji, oraz więźniów, znajdujących się w więzieniach warszawskich.

Zapomogi na „Pesach“.

Zł.	1927	1928	1929	1930
3—5	612	825	2067	1789
6—10	199	226	2130	2456
11—20	428	379	1015	1090
25—50	416	432	429	392
60—100	49	46	34	38
101—250	3	4	7	7
Osób	1707	1912	5672	5772

Dawniej biedni otrzymywali pomoc w naturze, w postaci macy, oraz częściowo zapomogi pieniężne. Tak więc w r. 1927 rozdano 5.607 petentom 15.787 kg. macy, które kosztowały 28.812 zł. 55 gr., zaś w r. 1928 rozdano 6.806 osobom 20419 kg. macy, co wynosiło 35.080.45 zł. Od r. 1929 Wydział nie wydaje macy, lecz udziela wyłącznie pomocy pieniężnej.

Subsydja dla różnych instytucyj na „Pesach“.

Nr.	Instytucja	1927	1928	1929	1930
1	Auxilium Acad. Judaicum	750	750	575	575
2	Związek Nauczycieli	1000	—	—	—
3	Związki Zawodowe	6000	—	—	—
4	Poalej Agudas Israel	1000	—	—	—
5	„Tomchaj Asurim“	2750	2750	4000	4000
6	Szpital Żydowski	412	485	—	—
7	Rabinat Wojskowy	500	1000	1000	1000
8	Dom Sierot, (Żelazna 69)	100	100	—	—
9	„ „ (Elektoralna 20)	100	100	—	—
10	Dom Popr. w Studzieńcu	200	200	200	200
11	Szpital w Tworkach	—	100	100	100
12	T-wo „Brijus“	—	200	—	—
13	Kuchnia Żołn. (Brudn. 8)	—	—	496	900
14	„ „ (Czerniak, 107)	—	—	—	162 50
15	„ „ (Śliska 43)	—	—	160	762 50
16	Szpital Jana Bożego	—	—	116	112 50
17	„ Przem. Pańskiego	—	—	72	90
18	„ Wojskowy	—	—	—	100
19	Sąd dla nieletnich	—	—	—	100
20	Związek Liter. i Dziennik.	—	—	440	400
21	„ Artystów	—	—	520	660
22	„ Naucz. Hebr.	—	—	200	300
23	Centr Komitet Ratunkowy	—	—	300	300
	Ogółem zł.	12 812	5 685	8 179	9 762 50

Dla żołnierzy, stacjonowanych w Warszawie, zdala od ich miejsce rodzinnych, urządza się święta w kuchniach żołnierskich przy ul. Brudnowskiej Nr. 8, Czerniakowskiej 108, Śliskiej 43, oraz Nowolipki 7, kosztem Wydziału Opieki Społecznej.

Więźniom żydowskim dostarcza pożywienia podczas całych świąt T-wo „Tomchaj-Asurim“ na rachunek Wydziału Opieki Społecznej.

Wydział przeprowadza także akcje dla biednych na święta „Szewuot“ i „Sukot“. Wydawane są zapomogi, odsyłane potem do domów. Pozatem otrzymują subsydja różne instytucje.

Zapomogi na „Szewuot“.

Zł.	1928	1929	1930
5	130	22	89
6—10	79	52	108
12—20	90	76	83
25—50	59	11	30
50—75	3	1	1
Osób	361	162	311

Zapomogi na „Sukot“.

Zł.	1926	1927	1928	1929	1930
2—5	376	55	139	226	1074
6—10	141	254	264	737	729
12—20	91	132	317	547	374
25—50	55	134	327	238	158
60—100	2	11	41	27	19
125—300	—	—	6	1	5
Osób	665	586	1094	1776	2359

Subsydja dla różnych instytucyj na „Sukoł”.

Nr	In st y t u c j a	1927	1928	1929	1930
1	Dom Poprawczy w Studzieńcu	300	300	300	300
2	Związek Liter. i Dzienn.	—	400	—	—
3	„ Artystów	—	525	—	—
4	Grupa szamesów.	—	450	—	—
5	Sąd dla nieletnich	—	100	100	—
6	Związek Nauczycieli	—	160	—	—
7	„ Kobiet Żyd.	—	200	—	—
8	„Tomchaj Asurim“	—	—	2000	2000
9	3 kuchnie żołn.	—	—	750	750
10	Rabinat Wojskowy	—	—	—	250
	Ogółem zł.	300	2135	3150	3300

4. ZAPOMOGI NA LECZENIE CHORYCH.

Wydział Opieki Społecznej prócz zapomóg, powyżej wymienionych, udziela ubogiej ludności żydowskiej pomocy na leczenie w Warszawie, oraz w miejscowościach kuracyjnych, jak również zapomóg na kupno aparatów ortopedycznych, protez, pasów i t. p., oraz na dokonanie różnych zabiegów lekarskich (prześwietlania, naświetlania), na zdjęcia rentgenowskie i analizy lekarskie.

5. ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH I PODUPADŁYCH.

W 1927 r. z powodu wielkiego kryzysu Wydział Opieki Społecznej postanowił przyjść z pomocą podupadłym kupcom i bezrobotnym rzemieślnikom przez udzielanie im większej pomocy na prowadzenie swego handlu lub rzemiosła. Każdy zgłaszający się, stosownie do prowadzonego przedsiębiorstwa, otrzymywał zapomogę od 50 do 300 złotych.

Tym sposobem Wydział w 1927 roku przyczynił się do poprawy losu, a w każdym razie zabezpieczył od ostatecznego upadku przeszło 600 rodzin.

Pozatem otrzymali większe zapomogi rzemieślnicy i robotnicy, pozbawieni pracy zarobkowej.

W następnych latach wydawano również zapomogi na tenże cel, lecz w znacznie zmniejszonym zakresie. Jednak pozycja ta nieraz już w latach następnych ratowała podupadłych kupców i rzemieślników od utraty ich warsztatu pracy.

Zapomogi dla bezrobotnych i podupadłych.

Zł.	1927	1928	1929	1930
10	4	—	—	28
15— 20	31	5	1	66
25— 50	278	7	19	76
60—100	225	9	5	16
120—300	74	—	—	7
O s ó b	612	17	25	193
Subsydjum dla Kom. Rat.	—	5000		
O g ó ł e m zł.	44010	6325	1175	6825

6. ZAPOMOGI NA CELE EMIGRACYJNE.

Z funduszu emigracyjnego korzystają petenci, emigrujący z Polski do innych krajów, zarówno w celach zarobkowych, jakoteż na wezwanie krewnych, znajdujących się poza granicami Rzplitej.

Zapomogi na cele emigracyjne.

Zł.	1927	1928	1929	1930
10	—	—	—	5
15—20	2	39	74	48
25—50	24	28	57	132
55—100	5	14	17	22
125—250	—	3	4	1
O s ó b	31	84	152	208

Aby otrzymać zapomogę, należy złożyć podanie i paszport emigracyjny wraz z wizami konsularnymi. Wydział udziela zapomóg na kupienie biletu kolejowego.

Z tego funduszu korzystają również Chalucowie, wyjeżdżający do Palestyny. Pomoc tę wprowadził obecny Zarząd Gminy.

Subsydja dla różnych instytucyj z fund. emigracyjnego.

Nr.	Instytucja	1927	1928	1929	1930
1	„Jeas“	—	2500	2500	2500
2	„ na rzecz bud. Domu Emigranta	—	—	—	5000
3	Żyd. Tow. Emigr. w Gdańsku	2000	4000	—	—
4	Dla ofiar trzęs. ziemi w Palestynie	25000	—	—	—
5	Centr. Sjon. Wydz. Palest. dla 180 Chaluców na wyjazd	—	10000	—	—
6	Dla emigrant. z Polski w Palestynie	—	15000	—	—
7	Na rzecz ofiar napadów arabskich	—	—	50000	—
O g ó ł e m z ł.		27000	31500	52500	7500

7. UMIESZCZANIE POŁOŻNIC W ZAKŁADACH.

Wydział kieruje biedne położnice do zakładów położniczych na rachunek Gminy.

Umieszczono położnic w zakładach.

R o k	1927	1928	1929	1930
O s ó b	105	224	213	301
w y d a n o z ł.	2635	5.496.80	5.336.60	6.475.—

8. WYSYŁANIE DZIECI NA KOLONJE LETNIE.

Zarząd Gminy nie posiada niestety własnej kolonji letniej, dokąd mógłby wysyłać podczas letnich miesięcy biedne dzieci żydowskie, uczęszczające do szkół powszechnych, Talmud-Tor i chederów, a które na własny koszt wyjechać nie mogą. Wobec tego Wydział Opieki Społecznej zawarł umowę z kil-

ku Towarzystwami Społecznymi, według której Wydział może wysyłać za określoną opłatą dzieci, przez siebie zakwalifikowane, na kolonie tych Towarzystw.

Chcąc udostępnić jaknajwiększej liczbie dzieci pobyt na kolonji, a licząc się budżetem, Wydział pobiera od wyjeżdżających, tytułem częściowej zapłaty za pobyt na kolonji, od 20 — 50 zł., aby w ten sposób zwiększyć sumę dysponowaną.

W ten sposób z opłat częściowych wpływa do 7000 zł., co daje możność wyjazdu jeszcze około 80 dzieciom. Lecz nie wszystkie dzieci mogą wpłacić nawet te drobne sumy i dlatego też, na zasadzie dokonanego wywiadu, zwalnia się je i od tej częściowej opłaty.

Kolonje letnie.

	1926	1927	1928	1929	1930
Wysł. dzieci na wieś	9	232	466	287	464
„ „ do Ciechocinka	36	142	155	103	91
wysłano dzieci	45	374	621	390	555
wydatkowano zł. .	3 930	35 735 30	57 212 95	46 597 08	56 480 75

Dzieci są kwalifikowane na kolonie przez lekarzy Ambulatorjum Zarządu Gminy przy ul. Nowiniarskiej 6. Wszystkie dzieci są segregowane przez lekarzy na 3 kategorie, co łącznie z wywiadem niezamożności wpływa na decyzje Wydziału. Wydział Opieki Społecznej wysyła dzieci na następujące kolonie wypoczynkowe:

1. T-wa Kolonji Letnich dla dzieci W. M. w Michałótku, Częstoniewie i Zielonce.
2. T-wa Kolonji Letnich Szkół Powszechnych w Przetyczu i Małkini.
3. T-wa Opieki nad dziećmi w Michalinie i Dębach Wielkich.
4. T-wa „T o z“ w Otwocku.

Pozatem dzieci rachityczne wysyła się na kolonję leczniczą w Ciechocinku T-wa Kolonji Letnich dla dzieci W. M.

9. WYSYLANIE DOROSŁYCH DO CIECHOCINKA.

Dorosłych, dotkniętych chorobami przemiany materji, gruźlicą stawów i kości, reumatyzmem i t. p. wysyła się na 4 tygodniową kurację do Ciechocinka za skromną opłatą zł. 75.—.

Wysłano dorosłych do Ciechocinka.

	1928	1929	1930
Osób	82	122	110
wydatkowano zł.	9 239 40	16 255 80	21 822 —

10. WĘGIEL DLA UBOGICH.

Wydział Opieki Społecznej, chcąc przyjść z pomocą najuboższej ludności podczas mrozów, zorganizował akcję zaopatrywania jej w węgiel.

Akcja ta, zakrojona na większą skalę, obejmowała kilka tysięcy petentów. Początkowo zawarto umowę z Wydziałem Zaopatrywania Magistratu m. Warszawy, który w swoich składnicach opałowych wydawał zgłaszającym się z bonami Wydziału Opieki Społ. po 100 kg. węgla.

Sposób ten w praktyce okazał się mniej dogodnym ze względu na niesumienne traktowanie ubogich petentów przez niektórych składników. Również umożliwiała to handel bonami. Wobec tego Wydział postanowił zorganizować odsyłanie węgla do mieszkania petentów w zaplombowanych workach. Ten sposób okazał się b. praktycznym, gdyż zaoszczędził petentom wydatku na tragarza, oraz zabezpieczył ich przed otrzymaniem złego gatunku węgla i fałszywej wagi.

Węgiel dla biednych.

R O K	1927	1928	1930
Korzystało osób	5020	5022	—
Wydano węgla	44600 kg.	49380 kg.	—
Wydatkowano zł.	29 471 99	34 564 65	—

Akcja z powodu mrozów w 1929 r.

W 1929 r., z powodu nadzwyczajnych mrozów, dochodzących do 35 stopni C., zorganizowano z inicjatywy Prezydium Zarządu, poza zwykłą akcją opałową, również wielką akcję doraźną, mającą na celu zaopatrzenie ubogich w opał oraz udzielanie im ciepłej strawy.

Pomimo trudności w otrzymaniu węgla z powodu zasp śnieżnych, Zarząd Gminy, dzięki wyjątkowym staraniom, zakupił 80 wagonów węgla w różnych firmach prywatnych i za pośrednictwem Komisarjatu Rządu. Również niektórzy obywatele m. Warszawy, jak: pp. Cederbaum, Cukier, Holenderski, b. p. v.-prezes Sz. Rosenbojm, Sojka i Wolanowski, przyszli z wydatną pomocą przez zaofiarowanie dla ubogich kilka wagonów węgla i drzewa. Pozatem redakcje żydowskich gazet stołecznych zorganizowały akcję zbierania ofiar na powyższy cel, co dało 7.064 zł., które Wydział Opieki Społ. przeznaczył na zakupienie węgla i drzewa.

Zarząd Gminy urządził własne składnice opałów w różnych punktach miasta, gdzie wydano w ciągu 2-ech tygodni 186.200 kg. węgla oraz 100.600 kg. drzewa na ogólną sumę zł. 23.682.50.

Jednocześnie Wydział zawarł umowy z różnymi instytucjami, gdzie wydawano przez cały czas mrozów obiady bezpłatne na rachunek Wydziału, a mianowicie:

Kuchnia T-wa „Tomchaj-Anyjim“ Ś-to Jerska 32—2154 obiadów.

Kuchnia przy ul. Brudnowskiej 8 — 2000 obiadów.

Kuchnia przy ul. Twardej 8 — 1300 obiadów.

Jadłodajnia Gminy, Twarda 7 — 4598 obiadów.

Pozatem utworzono specj. punkt żywnościowy w domu wychow. przy ul. Jagiellońskiej 28, gdzie wydano 400 obiadów.

Razem wydano 10.452 obiady na sumę zł. 3.341.90.

W roku 1929 akcji węglowej nie prowadzono. W 1930 r. zorganizowano akcję, lecz suma zużyta na ten cel figuruje wśród pozycji wydatków na rok 1931, kiedy akcja została zakończona.

Wydziału Opieki Społecznej

W Y D A T K I	1926	1927	1928	1929	1930
1. Utrzyman. Schroniska	50 042 60	62 913 23	69 615 58	77 656 81	69 351 31
2. „ „ Jadłodajni	31 464 41	97 330 73	123 923 08	138 866 18	125 650 85
3. Stałe zapomogi	32 343 50	31 104 90	29 279 75	30 131 83	39 473 77
4. Doraźne zapomogi	72 824 60	51 994 49	41 987 17	25 983 10	22 010 90
5. Zapomogi na Pesach	18 324 90	75 702 65	77 122 80	75 265 82	79 161 03
6. „ „ na Szewuot	—	—	5 122 50	2 220 —	4 251 05
7. „ „ na Sukoth	6 081 —	10 807 35	25 733 05	31 637 10	33 960 85
8. „ „ dla podupał.	—	44 039 15	6 127 80	1 175 —	6 626 —
9. „ „ na leczenie	—	4 860 —	2 432 50	3 346 65	2 464 70
10. „ „ na ap. ortop.	—	540 —	2 053 —	1 627 —	1 608 75
11. „ „ emigracyjne	—	3 284 60	15 736 90	5 592 53	14 705 50
12. Obiady bezpłatn. i ulg	111 40	9 999 95	26 569 89	25 060 85	33 203 43
13. Umieszczanie rodzą- cych w zakładach	—	2 635 —	5 496 80	5 336 60	6 475 —
14. Kolon. letn. dla dzieci	3930 —	35 735 10	57 212 95	46 597 08	56 480 75
15. „ „ dla dorosł.	—	—	9 239 40	16 255 80	21 822 —
16. Węgiel dla biednych	28620 35	29 471 99	34 564 65	—	—
17. Zapomogi dla byłych wychowańc. schroniska	—	—	90 —	410 —	597—
18. Kasa Pożyczkowa	—	100 079 80	6 515 60	5 740 —	5 786 01
19. Pomoc ofiarom trzę- sienia ziemi w Palestyn.	—	25 000 —	—	—	—
20. Pom. emigr. z Polski w Palestynie	—	—	15 000 —	—	—
21. Ofiarom napadów arabskich w Palestyn.	—	—	—	50 000 —	—
22. Wywiady	—	—	—	2 571 53	2 441 65
23. Wpisy szkolne	4999 40	—	—	—	—
24. Akcja z powodu mro- zów	—	—	—	19 420 40	—
25. Utrzymanie Wydziału	11 805 —	24 006 —	14 773 —	17 280 —	1 5080 —
27. Subsydja	47 893 47	132 460 —	33 000 —	37 200 —	28 150 —
26. Różne	2 927 95	—	143 10	325 —	190 —
Razem . . .	311 368 58	741 965 34	601 739 52	619 700 10	569 400 55

Wydział Sanitarny.

Wydział Sanitarny, który dawniej stanowił raczej część wydziału Dobroczynności, rozwinął swą działalność, jako samodzielny wydział dopiero za kadencji obecnego Zarządu Gminy.

Zakres działalności rozszerzono w ten sposób, że poza przejęciem ambulatorjum Gminy przy ul. Nowiniarskiej 6, oraz zakładu kąpielii rytualnych przy ul. Szerokiej 31, zwrócono uwagę na zdrowotność ubogiej ludności i pomoc w walce z chorobami ją trawiącemi.

Jedną z najgroźniejszych klęsk ludności żydowskiej jest gruźlica, która pochłania tysiące ofiar rocznie. Wydział Sanitarny na pierwszym planie wszczął walkę z gruźlicą.

Brak odpowiednich funduszków nie pozwolił naleźycie rozwinąć działalności w tym kierunku, gdyż nie można było zbudować własnego sanatorjum w Otwocku, ani przychodni przeciwgruźliczej w Warszawie. Dopiero dzięki wybudowaniu przez Zarząd Gminy nowego ambulatorjum przy ul. Twardej 6, zostanie otwarta przychodnia przeciwgruźlicza w tymże domu. Jednak już w 1927 roku Wydział Sanitarny roztoczył opiekę nad gruźliczo-chorymi i ułatwił im wyjazd do istniejących uzdrowisk w Otwocku oraz udzielał bezpłatnej porady lekarskiej gruźliczo-chorym w ambulatorjum przy ul. Nowiniarskiej 6.

Ze względu na to, że koszt pobytu w sanatorjach w Otwocku wynosi 225 zł. miesięcznie, jest on niedostępny dla rzeszy ubogiej, gruźliczo-chorej ludności. Wydział Sanitarny zawarł umowę z towarzystwami przeciwgruźliczemi „*Brijus*“ i „*Echo*“, dokąd za niższą opłatą wysyła chorych, po zakwalifikowaniu ich przez komisje lekarskie Wydziału Sanitarnego, oraz wyżej wymienionych towarzystw.

Początkowo wysyłano chorych w 1927 roku na koszt Wydziału, nie pobierając od nich żadnej opłaty, lecz okazało się, że fundusz preliminowany na walkę z gruźlicą jest zbyt mały w porównaniu z olbrzymią ilością biednych chorych, dla których wyjazd do sanatorium jest ostatnią deską ratunku. Przyczem, według orzeczenia lekarzy, 4-o tygodniowy pobyt w uzdrowisku w Otwocku jest niewystarczający. Wobec tego Zarząd Gminy powiększył Wydziałowi Sanitarnemu preliminowaną sumę dwukrotnie, Wydział zaś, chcąc przyjść z pomocą jaknajwiększej ilości chorych, postanowił pobierać od chorych tytułem częściowej opłaty po 75 zł. za 4-o tygodniowy pobyt w sanatorium, dopłacając resztę z sum preliminowanych. Ten sposób okazał się na tyle skutecznym, że gdy w 1927 r. wysłano zaledwie 123 chorych, to w 1928 r. — 297, w 1929 roku — 407 chorych.

Jak zwykle niema reguły bez wyjątku, tak też i tu nie wszyscy są w stanie opłacać te 75 zł. i dlatego dość często zredukowano opłatę do 50 zł., bądź wysyłano zupełnie bezpłatnie.

Poniższa tabela wyraźnie odzwierciadla rozwój tej walki i wysiłki Wydziału Sanitarnego:

	1927	1928	1929	1930
Wydatkowano na leczenie w sanatorjach w Otwocku zł	14 880 60	22 485 —	34 627 15	63 803 25
Wysłano do uzdrowisk:				
mężczyzn	61	165	196	167
kobiet	62	132	211	148
Razem osób	123	297	407	315

Chorzy są wysyłani na okres 4 - tygodniowy, a następnie, po przedstawieniu zaświadczenia lekarza miejscowego w sa-

natorjum, otrzymują w wyjątkowych wypadkach prolongatę na dalsze 4 tygodnie.

Pomimo wysiłków zarówno Wydziału Sanitarnego Gminy, jakoteż wyżej wymienionych towarzystw przeciwgruźliczych, jedynie drobna garstka chorych może być wysłana przez Gminę, gdyż stoi temu na przeszkodzie zarówno brak odpowiedniej ilości miejsc w uzdrowiskach w Otwocku, jak też szczupły fundusz, jaki może prelininować na ten cel Zarząd Gminy. Walka z gruźlicą będzie skuteczną, gdy Wydziałowi Sanitarnemu przyjdzie z pomocą całe społeczeństwo.

Ciasne, wilgotne sutereny, w których gnieźdzą się ubodzy Żydzi, wąskie, brudne uliczki, niskie pokoje z małymi okienkami, do których nie dochodzi promień słońca, są przyczyną drugiej choroby — reumatyzmu.

Wydział Sanitarny wespół z wydziałem Opieki Społecznej zwalcza te choroby, przychodząc z pomocą zarówno dzieciom jak i dorosłym. Sprawozdanie wydziału Opieki Społecznej ilustruje sposób pomocy. Dzieci wysyła się na kolonie letnie, dorosłych zaś wysyła się na kolonję zdrowotną do Ciechocinka.

Lecz nie wszyscy dotknięci reumatyzmem ubodzy Żydzi mogą skorzystać z wyjazdu do Ciechocinka i dlatego Wydział Sanitarny zorganizował w swoim zakładzie kąpielowym (Szeroka 31) kąpiele lecznicze z solą ciechocińską, udzielając ich, biednym chorym bezpłatnie podług przepisu ordynujących w ambulatorjum Gminy.

	1926	1927	1928	1929	1930
Korzystało z kąpeli osóó	—	120	134	143	257
Wydano kąpeli ciechoc.	—	1 440	2 010	2 431	4 327

Ambulatorjum przy ul. Nowiniarskiej Nr. 6.

Zakres działalności Ambulatorjum dla przychodzących chorych był dość szczupły i dlatego Wydział Sanitarny, po przeprowadzeniu gruntownego remontu, zwiększył liczbę lekarzy ordynujących, umożliwiając leczenie większej ilości ubogich pacjentów.

Lokal Ambulatorjum składa się z 11 pokoi: gabinet chirurgiczny, gabinet ginekologiczno - akuszerski, 2 gabinety dla chorób wewnętrznych i dzieci, gabinet chorób skórnych i wenerycznych, gabinet — laryngologa i okulisty, gabinet dentystyczny, apteka, kancelarja i 2 poczekalnie.

W gabinecie chorób wewnętrznych przyjmuje lekarz chorób nerwowych, zaś w gabinecie chorób chirurgicznych — urolog.

Naczelnym lekarzem jest Dr. med. S. Oppenheim.

Lekarze wszystkich specjalności przyjmują chorych codziennie prócz piątków, p/g rozkładu przyjęć zatwierdzonego przez Zarząd Gminy. Chory poza poradą lekarską otrzymuje lekarstwo z miejscowej apteki — bezpłatnie.

Zabiegi lekarskie, jak zastrzyki, opatrunki, gipsowania, masaże i t. p. dokonywane są na miejscu przez felczera i sanitariuszki — również bezpłatnie.

Wobec braku własnego gabinetu rentgenologicznego chorych odsyła się do pracowni rentgenologicznej D-ra Grynkrauta (Królewska 23) lub T-stwa „Pomoc Lekarska“ (Grzybowska 11), gdzie dokonywane są prześwietlenia i zdjęcia na rachunek Wydziału Sanitarnego Zarządu Gminy.

Lekarze, poza niesieniem pomocy lekarskiej ubogiej ludności, zostają powołani do komisji lekarskiej, która kwalifikuje gruźliczo-chorych, wysyłanych do uzdrowisk w Otwocoku na rachunek Wydziału, oraz dzieci, które wysyła Wydział Opieki Społecznej na kolonje letnie i do Ciechocinka — na kolonję leczniczą.

Podobnie lekarze Ambulatorjum kwalifikują dorosłych chorych, dotkniętych reumatyzmem, gruźlicą stawów, kości i skóry, lub chorobami przemiany materji—na kolonję lecz-

niczą w Ciechocinku, zarządzaną przez Wydział Opieki Społecznej.

Ruch chorych w Ambulatorjum.

S p e c j a l n o ś ć	1926	1927	1928	1929	1930
Choroby wawnętrzne	18 157	22 107	17 701	16 102	13 016
„ chirurgiczne	3 703	4 354	3 858	3 562	4 394
„ nerwowe	4 163	4 339	4 969	4 214	5 050
„ skórne i wenerycz.	3 103	3 759	3 532	3 814	4 529
„ kobiece i akusz.	994	1 218	1 088	933	1 244
„ moczopłciowe	168	212	208	192	345
„ oczu	4 329	4 661	4 750	4 230	3 958
„ gardła i nosa	5 769	6 798	5 764	5 789	6 624
„ zębów	6 507	7 001	8 489	8 032	9 732
Ogółem	46 893	54 449	50 359	46 868	46 892
Wydano lekarstw	32 177	34 524	40 050	36 659	45 058

Lista lekarzy, ordynujących w Ambulatorjum.

Choroby wewnętrzne: Dr. Dr. Cygielstreich Józef, Gleichgewicht Stefanja, Lejpuner Icchok, Marmrot Artur, Margulies Józef, Rappel Michał, Uzdański Salomon.

Choroby chirurgiczne: Dr. Dr. Granberg Henryk i Wajsblat Julian.

Choroby nerwowe: Dr. Dr. Krukowski Gustaw i Wurcelman Dawid.

Choroby skórne i weneryczne: Dr. Dr. Hirsz Maksymiljan i Rosenberg Jakób.
Choroby kobiece i akuszerja: Dr. Dr. Finkielkraut Bernard i Fryszberg Adam.
Choroby oczu: Dr. Dr. Polakow Rozalja, Rabinowicz Barbara, Szwarzenberg Kazimierz.
Choroby uszu, gardła i nosa: Dr. Dr. Meyerson Samuel i Oppenheim Samuel.
Choroby moczopłciowe: Dr. Markusfeld Stanisław.
Choroby zębów: lek.-dent: Gelbfisz Bolesław, Mayzner-Kobrynerowa Julja, Rubinstein, Segal Anna.
Kierownikiem apteki jest mag. farm. Józef Fiszhaut.

Za kadencji obecnego Zarządu zmarli długoletni

lekarze Ambulatorjum:

b. p. Dr. Józef Bokser

b. p. Dr. Dawid Nisensohn

b. p. Dr. Ludwik Wilk

b. p. Dr. Juljan Fuks.

Budowa nowego ambulatorjum.

Ambulatorjum Gminy przeniesiono podczas wojny światowej na ulicę Nowiniarską 6 z lokalu przy ul. Pokornej 5, który został zarekwirowany na szpital wojskowy. Nic też dziwnego, że Ambulatorjum, nie mając odpowiedniego lokalu, nie może być zaliczone do pierwszorzędných przychodni.

Zarząd Gminy w 1928 roku wyznaczył fundusz na opracowanie szkicu kosztorysu i planów budowy nowego ambulatorjum, które ma się mieścić w domu własnym przy ul. Twardej 6.

W 1929 r. Zarząd Gminy powołał specjalną komisję budowlaną do której weszli: prezes Zarządu Gminy H. Farbstein, v.-prezes M. Feldstein, przewodniczący Wydziału

Sanitarnego St. Rosenberg, członkowie Zarządu I. Stücgold i W. Welt, radny m. Warszawy W. Gutgeld, naczelny lekarz ambulatorjum Dr. S. Oppenheim i referent Wydziału Sanitarnego Dr. J. Cygielstrejch.

Komitet budowy postanowił nadbudować drugie piętro na oficynie domu przy ul. Twardej 6, specjalnie na ambulatorjum z oddzielnem wejściem, aby nie mieć styczności z lokatorami tejże oficyny. Sporządzenie planów i prowadzenie robót powierzono architektowi E. Seydenbeutlowi, roboty zaś budowlane firmie Inż. B-ci Lichtenbaum.

Nowe ambulatorjum będzie miało daleko rozszerzoną działalność, gdyż poza przyjmowaniem chorych przez lekarzy wszystkich specjalności urządzono w niem przychodnię przeciwgruźliczą, gabinet bakterjologiczno-analityczny, gabinet rentgenologiczny, oraz gabinet fizykoterapii.

Zarząd Gminy dołożył wszelkich starań, aby nowa przychodnia, ze względu na jej wzorowe urządzenie, mogła być zaliczona do pierwszorzędných na terenie m. st. Warszawy.

Poza drugim piętrzem, specjalnie dobudowanem, przychodnia zajmuje lokal na parterze (3 sale), gdzie urządzono gabinet rentgenologii i fizykoterapii, oraz lokal na pierwszym piętrze (4 sale), przeznaczony na przychodnię przeciwgruźliczą i gabinet bakterjologiczno-analityczny.

Nowowyzbudowane drugie piętro posiada 14 gabinetów lekarskich dla przyjmowania chorych, 3 poczekalnie, aptekę z pracownią i składnicą, salę operacyjną z instrumentarnią, oraz pokój dla Zarządu przychodni.

Na wyróżnienie zasługują wewnętrzne urządzenia gabinetów lekarskich, zwłaszcza sali do zabiegów operacyjnych, urządzonej według wszelkich wymagań higieny i chirurgii współczesnej.

Zarząd Gminy, nie chcąc pozbawić pomocy lekarskiej ubogiej ludności, zamieszkałej w dzielnicy Muranów — Stare Miasto, postanowił nie likwidować dawnego ambulatorjum przy ul. Nowiniarskiej 6, lecz po gruntownym remoncie prowadzić je jako drugą przychodnię mniejszą, w której jednak nadal ordynować będą pierwszorzędni lekarze wszystkich specjalności.

Zakład Kąpiel Rytualnych przy ul. Szerokiej Nr. 31.

Zakład ten wybudowano w/g najnowszych wymagań higieny w 1912 roku, aby udostępnić ludności żyd. uczęszczanie do higienicznych kąpiel rytualnych.

Poza dwoma basenami do kąpiel rytualnych (mykwa) posiada zakład 7 kabin -separatek I -ej klasy, w których mieszczą się wanny kamienne, oraz małe baseniki do kąpiel rytualnych i 9 kabin II-ej klasy bez oddzielnych baseników.

Za kadencji obecnego Zarządu zakład został gruntownie odrestaurowany, przyczem urządzono wzorowe kabiny całkowicie pokryte kaflami. Ten rodzaj kabin daje gwarancję bezwzględnej czystości, gdyż łatwo je myć i utrzymywać w należyтым porządku. Zainstalowano też nowe wanny kamienne i emaljowane, oraz doprowadzono zakład do estetycznego wyglądu (chodniki, linoleum, lustra, żyrandole).

Również przerobiono ogólne baseny dla kąpiel rytualnych, wykładając podłogi, ściany i sufity kaflami.

Wprowadzone przeróbki i ulepszenia sprawiły, że zakład Gminy stoi na wysokim poziomie w porównaniu z pozostałymi zakładami kąpielowemi (mykwy) w Warszawie.

Kąpiele w zakładzie Gminy są płatne, przyczem jest stosowana daleko idąca ulga dla mniej zamożnych, oraz wydawane są bezpłatne bilety kąpielowe dla ubogiej ludności.

Z zakładu korzysta przeszło 100.000 osób rocznie. Poniżej załączona tabela ilustruje ruch w zakładzie za ostatnie dwa lata:

Kąpiele rytualne — oddział męski:

wanna I klasy	252	108
„ II „	368	262
Ogólny basen	45.682	46.839
„ „ ulgowy	2.432	2.505
„ „ bezpłatnie	6.357	7.029
Wanna II klasy bezpłatnie	1.291	1.431

R a z e m 56.382 58.174

Kąpiele rytualne — oddział żeński:

wanny I klasy	5.481	4.914
„ II „	13.400	11.498
„ II „ ulgowe	9.713	11.149
„ II „ bezpłatnie	4.710	5.809
R a z e m	33.304	33.370
<hr/>		
Ogółem oddział męski	56.382	58.174
„ „ żeński	33.304	33.370
R a z e m	89.686	91.444

Również dla wygody publiczności otworzono w zakładzie suszarnię włosów dla kobiet, oraz fryzjernię dla mężczyzn. Zakupiono też odpowiednią ilość bielizny (prześcieradła, ręczniki, płaszcze kąpielowe), która jest wypożyczana kąpiącym się.

* * *

Wydział Sanitarny, nie posiadając własnego zakładu kąpielowego na terenie m. Warszawy, subsydjuje różne zakłady kąpeli rytualnych, oraz płaci za bony kąpielowe, które rozdaje biednym.

Wpływy i wydatki Wydziału Sanitarnego.

W P Ł Y W Y	1926	1927	1928	1929	1930
Ambulatorjum (ofiary)	2717068	2578744	2574060	2119020	2585260
Kąpiele	5900855	5400490	5659305	5821870	5546505
Leczenie gruźl. chorych					3407872
Razem . . .	8617915	7979234	8233355	7940890	11539637

W Y D A T K I	1926	1927	1928	1929	1930
Ambulatorjum	48 302 20	55 934 19	63 854 90	68 532 58	74636 54
Kąpiele	44 867 64	53 421 24	77 625 90	80 084 63	67860 21
Leczenie gruźl. chor.	—	14 880 60	22 485 —	34 627 15	63803 25
Kąpiele ciechocińskie	—	2 025 20	2 376 04	2 774 70	4515 45
„ na Woli	—	—	700 —	1 300 —	1300 —
Budowa nowego ambul.	—	—	750 —	68 854 19	202715 33
Subsydja	—	3 000 —	3 000 —	3 000 —	2750 —
Razem . . .	93 169 84	129 261 23	170 791 84	259 173 25	417580 78

Wydział Gospodarczy.

Wydział Gospodarczy Gminy do końca 1926 r. istniał tylko formalnie, nie był zupełnie zorganizowany i nie prowadził pracy realnej w kierunku kontroli podległych mu czynników, ani też w kierunku racjonalizowania gospodarki gminnej.

Obecny Zarząd, po objęciu czynności, przystąpił do zreorganizowania Wydziału, powierzając jego prowadzenie wykwalifikowanej sile fachowej, która obecnie w porozumieniu z przewodniczącym Wydziału Gospodarczego kieruje pracą Wydziału.

Praca polega na: scentralizowaniu wszelkich wydatków gospodarczych Gminy i na prowadzeniu ścisłej kontroli nad majątkiem nieruchomym Gminy.

Racjonalizowanie gospodarki gminnej.

Zakup potrzebnego materiału, przeprowadzenie remontów, reparacji i t. p. odbywa się drogą ofert dostawców, przedsiębiorców i rzemieślników, dzięki czemu Gmina uzyskuje po cenach przystępnych dobry materiał i pracę fachowego wykonawcy robót.

Oparcie pracy Wydziału na powyższych zasadach, przyczynia się wybitnie do gospodarowania gminnego ze znacznymi oszczędnościami budżetowymi.

Praca Wydziału obejmuje:

I. *Szkoły, Ochrony, Przytulki, domy i lokale Gminne:*

a) dostarczanie wszelkich utensyljów inwentarzowych, materiałów gospodarczych, materiałów do nauki dzieci (materiały piśmienne, do robót ręcznych i pomocy szkolnej);

b) dostarczanie dla dzieci pożywienia, odzieży, obuwia, medykamentów i t. d.;

c) remont, reparacje utensyljów, lokali i budynków.

W celu należytego zaspokojenia wszystkich potrzeb szkolnictwa, Wydział Gospodarczy utrzymuje stały kontakt z kierownikami i administratorami wszystkich instytucji wychowawczych, oświatowych i domów Gminy. Co rok podczas feryj letnich Wydział odświeża prawie wszystkie lokale szkolne, a w miarę potrzeby przeprowadza również gruntowny remont lokali i budynków.

II. Domy dochodowe (legatowe) Gminy:

a) Nadzór nad remontem domów, lokali e t. c.

W ciągu ostatnich trzech lat Wydział przeprowadził remont domów Gminy przy ul. Śliskiej 28, Pawiej 43, Śliskiej 33-a, Twardej 4 i 6 (roboty murarskie, malarskie, blacharskie, stolarskie i t. d.). Przebrukowano i wyasfaltowano podwórze domu przy ul. Śliskiej 28, założono w domu przy ul. Jagiellońskiej 28 nową instalację centralnego ogrzewania, przeprowadzono remont Gmachu Zarządu Gminy przy ul. Grzybowskiej 26, oraz wewnętrzny remont kancelaryj niektórych Wydziałów i Głównego wejścia.

b) Kontrola wpływów i wydatków administracji domów legatowych.

Kontrola wpływów związana jest ze sprawą zainkasowania zaległego za wiele lat komornego u lokatorów. Praca w tym kierunku była prowadzona w ścisłym porozumieniu z Sekcją Prawną Gminy i wysiłki Wydziału Gospodarczego Gminy doprowadziły częściowo do uregulowania tej sprawy.

Wpływy i wydatki Wydziału Gospodarczego.

	1926	1927	1928	1929	1930
W P Ł Y W Y :					
1. Dzierżawa gruntów wol- skich	4774 —	8412 33	6597 90	3998 —	6024 40
2. Wpływy z domu Ja- giellońska 26/28 . . .	—	—	1489 18	332 50	1940 —
3. Wpływy z domu Śliska 26/28	—	—	1846 04	923 02	2769 06
4. Wpływy z nieruchomo- ści fundacyj im. No- żyka, Serdyner i małż. Grünwasser	—	—	95772 94	8619 76	76155 20
5. Różne wpływy	4357 73	5885 08	322 75	3461 65	1928 70
R a z e m z ł.:	9131 73	14297 41	106028 81	94824 93	88817 36
W Y D A T K I :					
1. Utrzymanie nieruchom. Grzybowska 26/28 . . .	7539 29	7806 84	9167 73	9346 12	6777 95
2. Utrzymanie nieruchom. Śliska 26/28	7267 07	5383 89	6122 06	6029 17	5850 77
3. Utrzymanie nieruchom. Jagiellońska 26/28 . . .	7685 82	19233 34	25982 38	32400 14	29537 29
4. Utrzymanie nieruchom. Pawia 43	1283 55	1090 59	2151 52	1565 42	1312 85
5. Utrzymanie innych nie- ruchomości	—	250 20	452 17	419 90	309 05
6. Utrzymanie nieruchom. fundac. im. Nożyk, Ser- dyner i małż. Grünwas- ser	—	—	95772 94	86109 76	76155 20
7. Remont gmachów . . .	35580 57	37450 12	41820 48	41841 82	27960 39
8. Remont szkół	—	—	11761 69	20261 37	7834 62
9. Pensja personelu . . .	—	1500 —	3590 —	5460 —	5520 —
10. Opał i światło	3018 67	3881 43	4865 99	5419 62	6623 35
11. Wydatki Kancelarji Zarządu i Wydziałów	13249 06	14956 69	14547 17	19590 53	9740 30
12. Druki, ogłoszenia, pre- numeraty	10631 28	12287 10	11909 35	9230 75	11072 13
13. Telefony	1545 65	2315 96	3207 02	4171 16	3743 65
14. Różne wydatki	2832 86	2712 51	3574 20	12404 81	9868 14
R a z e m z ł.:	100633 82	108868 67	234924 70	254250 57	202305 69

Wydział Pogrzebowy.

Nowy Zarząd Wydziału zastał rozległe pole do pracy, mającej na celu usprawnienie czynności Wydziału, oraz usunięcie licznych luk, spowodowanych brakiem funduszów za czasów urzędowania dawnego Zarządu.

Jednym z pierwszych zadań nowego Zarządu Wydziału było rozwiązanie nader trudnej kwestji braku miejsc na warszawskim cmentarzu, gdyż kupno sąsiadujących z terenami cmentarnymi placów, było niedostępne ze względu na zupełny brak funduszów. Trudność tę rozwiązał Wydział przez urządzenie nasypów sposobem gospodarczym na kwaterach, na których dawniej chowano dzieci. W ten sposób uzyskano około 10.000 miejsc. Z kolei w roku 1930 Zarząd Gminy, w wyniku usilnych starań przedsięwziętych przez Prezydium Wydziału, nabył dwa place, o rozmiarach około 70.000 łokci kwadrat., położone w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza warszawskiego. W ten sposób położono kres trudnościami, na jakie ustawicznie natrafiał Wydział, wskutek braku miejsc na cmentarzu warszawskim.

Oprócz tego wybudowano nowy parkan na miejscu zniszczonego, zremontowano wszystkie budynki, upiększono drzewami i kwiatami aleje cmentarne. Dzięki rozszerzeniu terenu cmentarza możliwem stanie się również niezbędne oddawna przegrupowanie zabudowań cmentarnych, przeniesienie domu przedpogrzebowego i t. p.

Niedostateczny tabor cmentarny uniemożliwiał punktualnego wykonania zarządzeń Wydziału, wywołując ciągłe żale i reklamacje. Ten stan rzeczy uległ poprawie przez odpowiednie zwiększenie taboru.

Przeprowadzono następnie ogólny remont karawanów i efektów pogrzebowych, oraz sprawiono nowe nakrycia dla

koni i karawanów. Wprowadzono nadto obowiązkowe nakrycia koni i karawanów czarnem sukniem, bez względu na klasę pogrzebu, odmiennie od poprzedniej praktyki.

W trosce o estetyczny wygląd cmentarza, Wydział przystąpił do betonowania oraz asfaltowania dróg cmentarnych, jak również kwater, i rozszerzył działalność ogrodnika, zawierając z nim nową umowę. Dzięki temu zwiększyły się też dochody Wydziału z tego źródła.

Dla uchronienia ludności od wyzysku przez kamieniarzy i dla zapobiegnięcia nieszczęśliwym wypadkom z powodu runięcia pomników, wskutek wadliwego murowania grobów i podmurowywania pomników, Wydział zarządził podmurówkę i murowanie grobów własnymi środkami sposobem gospodarczym, pod nadzorem intendenta cmentarza, co z jednej strony daje ludności zabezpieczenie większe aniżeli dawniej, a z drugiej strony daje Wydziałowi poważny dochód.

Równocześnie z zaprowadzeniem porządku na cmentarzu warszawskim, Wydział z całą energją przystąpił do uporządkowania cmentarza praskiego, który w chwili obejmowania czynności przez nowy Zarząd przedstawiał obraz zupełnego i nieprawdopodobnego niemal zniszczenia. Teren cmentarny przedstawiał strasznie zdewastowaną przestrzeń, poprzecinaną chaotycznie górami i dolinami; pomniki i groby zasypane piachami, parkan okalający cmentarz — całkowicie niemal zrujnowany, a na dużej przestrzeni zupełnie otwarty.

W pierwszym rzędzie wymurowano parkan dookoła cmentarza na przestrzeni 325 mtr., którego brak dawał się dotkliwie odczuć, gdyż umożliwiał częste najścia terenu cmentarnego przez okoliczne szumowiny.

Zniwelowano znajdujące się na cmentarzu piaszczyste góry, pod którymi okazały się groby i pomniki.

Urządzono i zadrzewiono drogi i aleje cmentarne, ubito żwirem około 3,000 mtr. i umieszczono wskaźniki orjentacyjne. Urządzono synagogę cmentarną, która była nieodzowną. Ustawiono z powrotem i doprowadzono do porządku około 6,000 obalonych pomników, a zasypane groby doprowadzono do należytego stanu.

Zniwelowano przestrzeń obejmującą 25,000 mtr.³. Prze-

proawodono remont zewnątrzny budyńku ementarńego.

W ten sposób, dzięki systematycznej i wyteżonej pracy, ementarz praski doprowadzony został do należytego porządku, nabierając estetyczńego europejskiego wyglądu. Wzmianka o nim przestała budzić popłoch wśród ludności żydowskiej; minęły stosunki przy których najbardziej niezamożni nie chcieli godzić się na chowanie ich krewnych na zapuszczonym ementarzu. Ten stan rzeczy uległ zasadńczej zmianie w wyniku kilkoletńiej, wytrwałej pracy obecnego Wydziału. Przeprowadzenie tak licźnych, a koniecznych zmian i ulepszeń, oraz dalsze utrzymanie należytego ładu na ementarzach Gminy Warszawskiej połączone było ze znaczńemi wydatkami, dla pokrycia których Wydział zmuszony był podwyszyć taryfę pogrzebów i pomńików, oraz wykorzystać szereg innnych źródeł dochodu, jak naprzykład, mrowanie grobów i podmrowywanie pomńików sposobem gospodarczym, konserwację grobów i t. p.

Przy powiększonych opłatach stosuje się równocześnie jaknajdalej idące ulgi dla niezamożnych.

Cyfrowo działalność Wydziału za okres sprawozdawczy przedstawia się jak następuje:

W ciągu pięciu lat, t. j. za czas od 1/I 1926 r. do 1/I 1931, na ementarzu warszawskim pochowano osób:

za opłatą	12,826	†
bezpłatńie	138	12,964

Na ementarzu praskim pochowano:

za opłatą	1,151	•••
bezpłatńie	8,590	9,741

Ogółem pochowano na obu ementarzach 22,705 osób

Biednym dodano bezpłatńie 5.200 kompl. płótńa na zawoje pośmierńe.

Opłacono za prawo ustawiania 12,918 pomńików.

Opłacono za nadzór przy podmur. 1,563 grobów.

Opłacono za wymurowanie 75 grobów.

Opłacono za konserw. 3.354 grobów *).

Wydano około 2,500 różńych zaświadczeń.

*) Za lata 1928/29/30. (do roku 1928 Wydz. Cm. z tego tytułu dochodów nie miał).

Podaj o przeznaczenie miejsc na groby wpłynęło 800, uwzględniono 250, odmówiono 550.

Liczba pogrzebów w poszczególnych latach wynosiła:

R o k	Cmentarz warszawski	Cmentarz praski	Razem
1926	2389	2050	4439
1927	2629	1991	4620
1928	2749	1868	4617
1929	2708	1858	4566
1930	2489	1974	4463

Jak wynika z zestawienia, śmiertelność utrzymuje się na jednym poziomie, bez względu na przyrost naturalny i napływowy mieszkańców Warszawy z jednej strony, oraz powiększającą się nędzę wśród ludności żydowskiej z drugiej strony.

W programie dalszych prac Wydziału leży przeniesienie i rozszerzenie domu przedpogrzebowego na cmentarzu warszawskim z uwzględnieniem nowoczesnych wymagań techniki i higieny, gdyż obecny dom przedpogrzebowy i inne zabudowania cmentarne pochodzą z roku 1830 i pod żadnym względem nie odpowiadają swemu przeznaczeniu.

Projektowane jest również przeniesienie budynków gospodarczych, stajni, wozowni oraz szkółki ogrodniczej, tudzież cieplarni, na zakupione place sąsiadujące bezpośrednio z cmentarzem warszawskim. Zmiany te dadzą znaczną ilość miejsc w głównej aleji, która nadto dzięki nabyciu placu Kallego zostanie znacznie przedłużona i zyska na wygładzie przez usunięcie parkanu, dzielącego główną aleję od placu Kallego, gdyż istotnie parkan ten czynił przygnębiające wrażenie na krewnych osób, pochowanych na końcu głównej aleji.

Rzecz jasna, że ulepszenia i niezbędne zmiany nie nastąpią z taką szybkością, z jakąby sobie można było życzyć. W realizacji tych zamierzeń liczyć się należy z możliwością

mi materjalnemi, które w okresie sprawozdawczym nie były najpomyślniejsze, wskutek ciężkiego położenia ludności żydowskiej. Wydział jednak w dalszym ciągu dążyć powinien do wprowadzenia ładu, porządku i różnych reform na cmentarzach gminnych, wzorując się na porządkach, panujących na cmentarzach zachodnio europejskich.

Wpływy i wydatki Wydziału Pogrzebowego.

W p ł y w y	1926	1927	1928	1929	1930
Oplaty za pogrzeby	162 695 —	220 406 —	241 042 —	78 640 —	350 914 40
„ „ efekty	14 154 —	22 122 —	28 710 —	31 295 —	34 616 90
„ „ skrzynie	1 738 —	22 620 —	5 415 —	6 440 —	12 730 —
„ „ tablice	—	—	910 —	—	1 555 —
„ „ prawo ustaw. pomn.	38 587 —	54 780 —	81 582 —	94 515 —	85 069 —
Za nadzór i prawa podm.	—	—	—	29 281 —	29 699 —
Oplaty za wymur. grob.	—	—	479 —	10 800 —	16 300 —
„ „ konser. grob.	—	—	14 141 —	13 858 80	13 548 75
Na budowę par- kanu na cment. praskim	1 030 90	—	—	—	—
Różne wpływy	1 494 35	1 571 62	1 571 62	2 465 —	70 —
Razem	223 699 25	301 569 62	373 766 —	467 294 80	543 986 80
Ofiary	283 385 87	522 261 —	559 561 13	706 900 —	634 076 37

Wydatki	1926	1927	1928	1929	1930
1) Utrzymanie Cmentarza Warszawsk.	122 316 77	138 339 66	188 952 47	274 498 98	448 881 10
2) Utrzymanie cmentarza praskiego	69 967 95	64 147 30	83 717 07	103 566 35	104 753 70
3) Wydatki wspólne dla obu cmentarzy	40 091 10	36 432 80	53 710 50	74 131 10	49 765 27
4) Biuro Wydziału	19 060 20	26 968 20	29 937 57	20 125 —	22 334 60
5) Nadzór nad wyk. obrządków	—	—	560 —	3 612 —	6 220 —
Ogółem	251 445 02	264 664 68	355 877 61	475 933 13	631 954 67

Wydział Legatów.

Działalność Wydziału Legatów w okresie sprawozdawczym należy podzielić na 2 odrębne części:

I. pracę rekonstrukcyjną — odzyskanie zdewaluowanych kapitałów legatowych,

II. normalną pracę, sprowadzającą się do wykonywania warunków legatowych.

Gmina posiadała, do czasu objęcia funkcji przez obecny Zarząd przeszło 300 fundacyj, legatów i darowizn, z których dochody przeznaczone są na różne cele społeczne. W skład fundacyj Gminy wchodzi 3 nieruchomości dochodowe, a mianowicie: 1) przy ul. Twardej 4 (im. małż. Serdyner), 2) przy ul. Twardej 6 (im. małż. Nożyk), 3) przy ul. Śliskiej 33-a (im. małż. Grünwasser), oraz nieruchomości niedochodowe przy ul. Śliskiej 26/28 (im. Pauliny Bauman) i Pawiej 43 (im. Cecylji Berson), w których mieszczą się różne instytucje i zakłady Gminy, i wreszcie — dwie nieruchomości, których użytkowania obecny Zarząd nie objął, a mianowicie: przy ulicy Nowolipki 52 (ks. Radziwiłłowej) i przy ul. Dzielnej 67 (Levy). Nieruchomość przy ul. Nowolipki 52, w której mieścił się od początku Zakład św. Ludwika, została przez Zarząd Gminy, po przeprowadzonych pertraktacjach, oraz po uzyskaniu zgody ks. Radziwiłłowej sprzedana za 262.000 zł., a szacunek ten ma być obrócony zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem fundacji. Co się zaś tyczy domu przy ul. Dzielnej 67, który jest według warunków fundacji w użytkowaniu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i który od czasu wojny przechodził różne koleje, to pertraktacje polubowne do żadnego rezultatu nie doprowadziły, a odzyskanie użytkowania tej nieruchomości na drodze sądowej dotychczas również nie mogło nastąpić.

Poza tym majątkiem nieruchomym kapitały legatowe, ze względu na swój charakter, musiały być lokowane w ten sposób, by stale przynosiły dochód, to też wszystkie zostały ulokowane przed wojną, bądź w bankach bądź też w papierach wartościowych, na hipotekach i wreszcie w pożyczkach, zaciągniętych przez Gminę.

Wartość tych kapitałów przedstawiała się na dzień 1.I. 1917 roku jak następuje:

1) w gotowiznie	36.662.23
2) w papierach procentowych	625.325.—
3) na hipotekach i w pożyczkach gminnych	1.095.944.63½

Rb.: 1.757.931.86½

i ponadto w IV pożyczce Zarządu Gminy i papierach procentowych markowych Marek pol. 1.371.907.—

Z chwilą objęcia funkcji przez obecny Zarząd Gminy, Wydział Legatów był zupełnie nieczynny od szeregu lat, a to w związku z sytuacją walutową, wytworzoną przez wojnę. Już w pierwszych latach wojny od 1915 roku wpływy Wydziału Legatów zaczęły stopniowo niknąć wskutek zaprzestania wypłaty procentów hipotecznych przez właścicieli domów, a od tegoż czasu zupełnie ustały wpływy z papierów procentowych, które wraz z ewakuacją władz rosyjskich wywiezione zostały do Rosji. W ten sposób działalność Wydziału Legatów, zamierając stopniowo w czasie wojny, ustała zupełnie w roku 1919/20, kiedy stosunki walutowe czyniły bezprzedmiotową jakąkolwiek pracę Wydziału.

Sytuacja zmieniła się dopiero w 1924 roku, gdy wprowadzono walutę złotową i wydano przepisy o przerachowaniu należności rublowych na złote. Od 1924 roku do 1926 roku, t. j. do objęcia funkcji przez obecny Zarząd, kapitały legatowe nie zostały przerachowane, lecz zapoczątkowano dopiero odnośną pracę co do papierów procentowych, wywiezionych do Rosji.

W związku z pracą nad rewindykacją majątku legatowego Gminy, charakter akcji Wydziału Legatów musiał ulegć zasadniczej zmianie w stosunku do pracy przedwojennej,

która polegała tylko na administrowaniu legatami; obecnie zaś konieczność przerachowania rozmaitych funduszków nasuwała cały szereg skomplikowanych zagadnień prawnych i wobec tego powstała potrzeba zespolenia tej pracy z pracą Sekcji Prawnej, co było o tyle personalnie ułatwione, że zarówno przewodnictwo Wydziału Legatów i Sekcji Prawnej jak i referat tych dwóch działów, spoczywały w tych samych rękach.

Odzyskanie kapitałów legatowych.

Praca nad odzyskaniem kapitałów legatowych Gminy szła równocześnie we wszystkich kierunkach, lecz dotychczas jeszcze ukończona nie została.

a. Lokaty gotówkowe.

Naogół kapitały legatowe nie były lokowane w gotówce, tem niemniej jednak zebrała się przed wojną suma 36.662 Rb. 23 kop., składająca się przeważnie z końcówek gotówkowych całego szeregu legatów, które nie nadawały się w tej części i w danym okresie do innej lokaty lub stanowiły lokatę przejściową. Powyższa suma obejmuje również fundusze składane na książeczki oszczędnościowe. Cała powyższa suma, złożona w Rosyjskim Banku Państwa, została w 1915 roku ewakuowana do Rosji i jest dla Gminy stracona wobec braku uregulowania stosunków polsko-rosyjskich w tym zakresie.

b. Lokaty w papierach procentowych.

W papierach procentowych ulokowanych było całkowicie lub częściowo 145 kapitałów legatowych, reprezentujących wartość nominalną 625.325 Rb.

Z pośród tych papierów pozostało w kraju w depozycie polskich banków 153.000 Rb., a reszta w wysokości 472.325 Rb. została ewakuowana do Rosji w 1915 roku. Wśród papierów ewakuowanych należy rozróżnić dwie grupy: papiery emitowane przez Rosyjski Skarb Państwa i instytucje rosyjskie, oraz papiery polskich instytucyj kredytowych.

Pierwsza z tych grup — wartości nominalnej 30.000

Rb. — została dla Gminy stracona, podobnie jak i kapitały ewakuowane w gotówce. Druga natomiast grupa stała się dla Gminy możliwa do odzyskania wskutek wydania od 1924 roku specjalnych przepisów prawnych, upoważniających polskie instytucje emisyjne do wydania zamiast papierów wywiezionych do Rosji — duplikatów tych papierów.

Po potrąceniu zatem z ogólnej sumy wywiezionej do Rosji 472.325Rb. zupełnie straconych rosyjskich papierów wartości nominalnej 30.000 Rb., powinniśmy byli odzyskać w zasadzie 442.325 Rb. jednakże suma ta możliwa była do odzyskania w całości tylko teoretycznie, gdyż w praktycznym wykonaniu suma ta znacznie zmalała z następujących względów.

Odzyskanie wszystkich, bez wyjątku, walorów byłoby możliwe tylko w tym wypadku, gdyby w aktach Gminy zachowane były dokumenty, wskazujące wszystkie bez wyjątku numery oraz serje papierów wartościowych. Jednakże skrupulatne przeszukiwanie odnośnych akt archiwalnych Gminy, a to 150 akt legatowych i kilkunastu akt bankowych po kilka lub kilkanaście tomów, zawierających setki stron, pozwoliło ustalić prawo własności Gminy do ściśle określonych papierów wartościowych na sumę wart. nom. 424.325 Rb. (nie licząc papierów rosyjskich). Jednakże w toku postępowania rewindykacyjnego okazało się, że znaczna liczba Nr.-Nr. przez Gminę wskazanych, została już dawno przed wojną wylosowana i zamortyzowana, o czym w aktach Gminy nie było śladu, co tłumaczy się zapewne tem, że wzamian papierów wylosowanych, nabyto przed wojną nowe papiery, przyczem odnotowano w księgach Gminy tylko ogólną wartość nominalną bez specyfikacji Nr.Nr. poszczególnych papierów, które w ten sposób nie mogły być odzyskane. Z zabezpieczonych zatem papierów ogólnej wartości nom. 424.325 Rb. stracono w ten sposób papiery wart. nom. 57.275 Rb., a odzyskano równowartość papierów wartości nom. tylko na sumę Rb. 367.050. Ponadto odzyskaliśmy też równowartość złożonych do depozytu w polskich bankach papierów wartości nom. 153.000 Rb.

Zestawienie powyższych liczb przedstawia się, jak następuje:

Odzyskano:

- | | |
|---|--------------------|
| 1) z depozytów w polskich bankach papiery
wart. nom. | Rb. 153.000 |
| 2) z wywiezionych do Rosji. | <u>Rb. 367.050</u> |

R a z e m: Rb. 520.050

Stracono:

- | | |
|---|-------------------|
| 1) rosyjskie papiery wartościowe wart. nom. | Rb. 30.000 |
| 2) niezastrzeżone z braku Nr.Nr. | Rb. 18.000 |
| 3) z powodu nieprawidłowych Nr.Nr. | <u>Rb. 57.275</u> |

R a z e m: Rb. 105.275

Między walorami odzyskanymi znajdują się przeważnie listy zastawne Towarzystw Kredytowych Miejskich (Warszawy, Łodzi, Siedlec), Towarzystwa Ziemskiego w Warszawie, oraz obligacje m. Warszawy. Waloryzacja tych papierów nastąpiła według bardzo niskiej stopy w ten sposób, że znaczna część legatów bardzo wiele straciła na swej wartości albo też wykonanie warunków legatowych stało się wręcz niemożliwe. Na tle odzyskania papierów procentowych Gmina musiała przeprowadzić 9 procesów czy to z bankami, czy z osobami prywatnymi; wszystkie procesy zakończyły się dla Gminy pomyślnie, przyczem 1 proces jest jeszcze w toku w Sądzie Najwyższym.

c. Legaty hipoteczne.

Największa część kapitałów legatowych Gminy ulokowana była na hipotekach nieruchomości, reprezentując wartość 836.655 rb. 17½ kop., a doliczając do tego kapitały legatowe z III pożyczki hipotecznej gminnej w ogólnej kwocie niezamortyzowanej Rb. 97.309, otrzymamy łączną sumę hipotekowanych kapitałów legatowych Rb. 933.964.17½ kop. Suma ta reprezentuje około 100 kapitałów legatowych, umieszczonych na 92 hipotekach.

Waloryzacja powyższych funduszków legatowych wymagała z natury rzeczy wiele czasu i dokładnych badań, gdyż różnorodny charakter prawny tych lokat wymagał indywidualnego traktowania każdego kapitału i każdej hipoteki. Z pośród wszystkich lokat kapitałów legatowych lokaty hipoteczne uległy najkorzystniejszemu dla Gminy przerachowaniu, poczynając od 25%, a dochodząc w wielu wypadkach do 100%. Przerachowanie hipoteki odbywało się za pośrednictwem Sekcji Prawnej, która nawiązywała z dłużnikami pertraktacje polubowne; w braku porozumienia sprawy dochodziły do Sądu, a niejednokrotnie, w toku postępowania sądowego, sprawy ulegały polubownemu załatwieniu. W tych jednak wypadkach, które dla Gminy były zasadnicze, przeprowadzono procesy przez 3 instancje. Dotychczas z pośród przeprowadzonych i zakończonych 17 procesów — tylko 1 proces zakończył się niepomyslnym dla Gminy wynikiem (31¼% zamiast żądanych 100%), reszta zaś zakończyła się dla Gminy pomyślnie. Ogółem zwaloryzowano dotychczas 77 kapitałów legatowych w wysokości 722.298 Rb. 70 kop. na 1.124.920 zł. 42 gr. Pozostaje poza tem do przerachowania 15 kapitałów legatowych w wysokości 211.666 Rb. 17½ kop. Z pośród tych 15 spraw — 5 jest w toku procesu, 3 sprawy są w toku pertraktacyj polubownych, a pozostałych 7 spraw jest w stadjum opracowania.

d. Lokaty w pożyczkach Gminy.

Reszta kapitałów legatowych Gminy ulokowana została w 3-ach pożyczkach gminnych. Z pożyczek tych zostały już zwaloryzowane t. zw. III i IV, a waloryzacja VI pożyczki jest w toku opracowania.

Przy waloryzacji tych pożyczek Zarząd Gminy uwzględnił, że naogół waloryzacja jest krzywdząca dla wierzycieli, w danym wypadku dla funduszków legatowych, chcąc zać uchronić fundusze legatowe od zbytnej deprecjacji i uwzględniając, że Gmina sama jest dłużniczką, Zarząd Gminy podniósł stopę waloryzacyjną, ponad miarę, do której prawnie mógłby być obowiązany.

W III pożyczce ulokowanych było 19 kapitałów legatowych wartości 97.309 Rb., które przerachowane zostały w/g stopy 50%-wej (zamiast 25%) na 144.952 zł. 71 gr.

W IV-ej pożyczce ulokowanych było 37 kapitałów legatowych wartości 169.630 Rb. 53 kop., które przerachowane zostały w/g stopy 40% (zamiast 10%) na 151.988 zł. 95 gr.

Legaty i darowizny przybyłe od czasu wojny.

Do wybuchu wojny Gmina miała w swoim zawiadywaniu 279 kapitałów legatowych i darowizn; od tej chwili do końca 1930 roku przybyły jeszcze 32 kapitały tak, że obecnie ogólna liczba kapitałów legatowych i darowizn wynosi 311.

Nowe fundusze nie zostały jednakże dotąd uporządkowane, gdyż dotychczasowe prace Wydziału dotyczyły z konieczności przede wszystkim starych kapitałów legatowych, natomiast uporządkowanie nowych funduszy legatowych jako nieterminowe, odkładano na później. Obecnie, wraz z ukończeniem prac dokoła przerachowania legatów, uporządkowanie tych nowych funduszy legatowych stanowić będzie najbliższe zadanie Wydziału Legatów.

WYKONYWANIE WARUNKÓW LEGATOWYCH.

Inkasowanie wpływów.

Odsetki od kapitałów legatowych i darowizn, przeznaczone są na cele ściśle wskazane w aktach zapisów, przyczem, stosownie do warunków tych aktów, ulegają one podziałowi przeważnie raz do roku.

Jak wyżej zaznaczono, wraz z ustaniem wpływów Wydziału Legatów z tytułu kuponów i odsetek hipotecznych, ustawała stopniowo i działalność Wydziału Legatów, aż całkowicie ustała w roku 1919/20, kiedy już żadnych wpływów nie było.

Uporządkowanie stanu prawnego dawnych należności rublowych, co się datuje od 1924 roku, umożliwiło podjęcie na nowo prac Wydziału Legatów, lecz działalność ta rozpoczęła

się dopiero w roku 1926 i uwarunkowana była przedewszystkiem zainkasowaniem odpowiednich wpływów.

Wpływy te, w miarę przerachowywania poszczególnych legatów, wzrastają stale z roku na rok, lecz jeszcze nie osiągnęły swej normalnej wysokości. Od chwili ustabilizowania waluty w roku 1924 do końca 1930 roku, Wydział Legatów zainkasował, tytułem odsetek, sumę 618.307 zł. 53 gr., stosownie do poniższego zestawienia:

Rok	Zainkasowano
1924	—
1925	63.—
1926	30.061.58
1927	58.894.20
1928	210.986.16
1929	142.691.16
1930	<u>175.674.43</u>

R a z e m z ł.: 618.307.53

Jak widać z powyższego, wpływy Wydziału wzrastają, przyczem najwyższa suma uzyskana w 1928 roku (210.986 zł. 16 gr.) tłumaczy się tem, że zawiera ona jednorazowy wpływ z kuponów od papierów procentowych wówczas odzyskanych oraz 2 pożyczek gminnych wówczas zwaloryzowanych i to za lat kilka.

Jednakże sumy zainkasowane, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, nie odpowiadają tej wysokości, jaka powinna była być uzyskana, a to z powodu nieregularnego płacenia odsetek przez dłużników hipotecznych. O ile inkaso odsetek z lokat gminnych i w papierach nie przedstawia żadnych trudności, o tyle dłużnicy hipoteczni stale zalegają w opłacie odsetek, aczkolwiek spłata odsetek zaległych (za lat 5) została rozłożona dłużnikom na kilka lat. Dotychczas nie było wypadku poszukiwania odsetek na drodze sądowej, lecz droga ta wydaje się nieunikniona w razie przedłużenia tego stanu, zwłaszcza, że odsetki te winny być, stosownie do warunków obowiązujących Gminę, wypłacane co rok

Wypłacanie odsetek.

Wypłacanie odsetek na cele przewidziane w darowiznach i testamentach uruchomiane było stopniowo w miarę inkasowania tych należności przez Gminę. Dotychczas jednak nie mogły być uruchomione wszystkie fundusze przede wszystkim z tego powodu, że nie wszystkie jeszcze zostały przera-chowane, a następnie wskutek tego, że niejednokrotnie wpływy z poszczególnych funduszków (zwłaszcza ulokowanych w papierach procentowych) tak zmalały, że wykonanie warunków jest narazie niemożliwe, wreszcie również z tego powodu, że aczkolwiek wpływy już zostały osiągnięte, to wypłata została wstrzymana, celem uzgodnienia terminu wypłat z terminem wskazanym w aktach darowizn i testamentach.

Stopniowe uruchomienie funduszków legatowych ilustruje poniższe zestawienie:

Rok	Uruchomiono funduszków
1924	—
1925	3 (częściowo)
1926	6
1927	12
1928	27
1929	83
1930	130

Dotychczas uruchomiono 130 funduszków, t. j. blisko połowę (uwzględniając, że pewna część funduszków wogóle straciła cały swój kapitał), reszta przygotowana jest w znacznej części do uruchomienia w 1931 roku, lecz uruchomienia wszystkich bez wyjątku funduszków nie można się spodziewać przed upływem 1932 roku.

W miarę uruchomienia poszczególnych funduszków wzrasta również wysokość sum, wypłacanych rocznie, co wykazuje następujące zestawienie:

Rok	Wyplacono
1924	—
1925	923.94
1926	17294.89
1927	28978.56

1928	77650.20
1929	133333.78
1930	150767.31

R a z e m: 408024.71

Ogółem wypłacono zatem do końca 1930 roku zł. 408.024 71 gr., co wobec wpływu zł. 618307 gr. 53 wykazuje saldo niewypłaconych odsetek w kwocie zł. 210282 gr. 82.

Saldo to tłumaczy się następującymi czynnikami: 1) w ciągu roku dzieli się odsetki za rok ubiegły, zachowując odsetki, wpływające na rachunek roku bieżącego, 2) w razie uzyskania większej sumy, tytułem odsetek kilkuletnich, dzieli się tylko część tej sumy, zachowując resztę jako rezerwę na lata następne, 3) pewna część zapomóg, — zwłaszcza posagowych, wypłacanych dopiero po ślubie petentów — jest niepodjęta.

Petenci.

Ilość petentów ubiegających się o zapomogi z legatów i darowizn stale wzrasta, przyczem podkreślić należy, że zapomogi, wypłacane poszczególnym petentom, nie wyczerpują wszystkich wydatków, lecz stanowią tylko jedną kategorię tych wydatków.

Poniższe zestawienie wykazuje ruch podań petentów:

1927	200	162
1928	627	384
1928 —	1710	567
1930	1400	771

Poszczególnym petentom wypłacane są zapomogi w różnej wysokości, uwarunkowanej przedewszystkiem wysokością będących w dyspozycji odsetek z określonego funduszu, a poza tem charakterem zapomogi, i wreszcie położeniem materialnem petenta, co w każdym indywidualnym wypadku ulega bardzo szczegółowemu sprawdzeniu. Wysokość udzielanych zapomóg waha się w granicach kilkudziesięciu do kilkuset złotych.

Podział odsetek według przeznaczenia.

1) dla biednych	233.897.33	—	557.32
2) na cele oświatowe	81.003.72	—	19.86
3) na cele religijne	26.379.66	—	6.46
4) na cele zdrowotne	50.832.96	—	12.46
5) dla instytucyj społecznych	15.636.78	—	3.83
6) różne	274.26	—	0.07

R a z e m: 408.024.71 100.—

* * *

Zarząd Gminy, restytuując i wdrażając na tory normalne działalności Wydziału Legatów, kieruje się zasadami swej tradycyjnej lojalności względem kapitałów Gminie legowanych, oraz zasadniczych warunków, przez ofiarodawców ustanowionych.

Zarząd Gminy uważa te zasady za najlepszy sposób przywrócenia tego wysokiego zaufania do Gminy, jako do najważniejszej instytucji żydowskiej, która też najwyższe ma kwalifikacje do obejmowania fundacyj i legatów osób, ofiarowanych na żydowskie cele społeczne.

Sekcja Prawna.

W zakres działalności Sekcji Prawnej wchodzi wszystkie prawie działy administracji gminnej, albowiem wszędzie wyłaniają się zagadnienia prawne, które wymagają interwencji prawniczej. To też Sekcja Prawna służy pomocą prawną wszystkim Wydziałom Gminy i centralizuje wszelkie kwestje prawne — zarówno z dziedziny administracji publicznej, jak i gospodarki prywatno- prawnej. Ponadto Sekcja Prawna spełnia również funkcje Wydziału Spraw Ogólnych, załatwiając ważniejszą korespondencję (z władzami nadzorcami, memorjały i t. d.).

Działalność Sekcji Prawnej obejmuje 2 różne zakresy działania, a mianowicie:

1) udzielanie opinii i porady prawnej oraz 2) zastępstwo prawne i obronę prawną publiczno - prawnych i prywatno-prawnych interesów Gminy.

W pierwszym zakresie Sekcja Prawna jest organem opiniodawczym Zarządu Gminy we wszystkich sprawach, które dotyczą jakichkolwiek interesów prawnych Gminy; działalność Sekcji w tym kierunku nie daje się ująć liczbowo, a wyraża się tylko w codziennym kontakcie z Sekcją zarówno ze strony Prezydum Zarządu, jak i ze strony poszczególnych Wydziałów, które w sprawach, budzących wątpliwości natury prawnej, zwracają się do Sekcji doraźnie o udzielenie opinii lub porady.

Działalność Sekcji Prawnej w zakresie zastępstwa prawnego i obrony prawnej daje się ująć liczbowo i pod względem rzeczowym można ją rozbić na następujące działy:

PODATKI.

Do czasu powstania Sekcji Prawnej Gmina płaciła cały szereg podatków, które prawnie od niej nie przypadały,

względnie według wymiarów wyższych, niż należało. Sekcja Prawna zajęła się uporządkowaniem tego stanu rzeczy i w ciągu okresu sprawozdawczego doprowadziła dzięki stałym rekursom do wyższych instancji do normalnego i prawnie uzasadnionego obciążenia podatkowego. Zabiegi Sekcji Prawnej w tym zakresie szły w kierunku uwzględniania przez władze skarbowe, państwowe i komunalne tych praw w dziedzinie podatkowej, z jakich korzystają gminy jako korporacje publiczno-prawne. Obecnie kwestja podatków jest całkowicie już uregulowana i tylko od czasu do czasu zdarzają się sporadyczne wypadki, w których Sekcja Prawna zmuszona jest rekursować. Ustalono więc, że podatki, od których płacenia Gmina jest w zasadzie wolna, są następujące: 1) majątkowy, 2) przemysłowy (obrotowy), 3) dochodowy, 4) lokalowy, 5) od nieruchomości, 6) od gruntów rolnych i t. d.

W związku ze zwolnieniami podatkowymi, stoi również kwestja zwolnienia od opłat stemplowych. W tym zakresie Gmina jest także wolna od całego szeregu opłat stemplowych, co jednak nie przez wszystkie władze — zarówno administracyjne, jak i sądowe — było pierwotnie uznawane. W celu przecięcia wszelkich wątpliwości w tym zakresie, Gmina wyjednała jeszcze specjalny reskrypt Ministerstwa Skarbu, stwierdzający zwolnienie Gminy od stosunkowych opłat stemplowych, i od tego czasu kwestja ta również przestała być aktualną.

ŚWIADCZENIA SOCJALNE.

Rozbudowa ustawodawstwa socjalnego w ostatnich czasach nakłada na pracodawców — do jakich zalicza się i Gmina ze względu na kilkaset swoich urzędników i funkcjonariuszy — bardzo poważne świadczenia w znacznym stopniu obciążające budżet. Do świadczeń tych należą składki na rzecz: 1) Kasy Chorych, 2) Funduszu Bezrobocia, 3) Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, 4) Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków.

Jeśli chodzi o Kasę Chorych, to obecny Zarząd Gminy stanął przed koniecznością spłaty składek zaległych z poprzed-

niej kadencji w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych, przyczem suma ta stale się powiększała wskutek dołączania wysokich procentów oraz kosztów ubocznych. Sprawa ta została zasadniczo załatwiona przez odmowę płacenia kosztów, które nie były prawnie uzasadnione oraz przez całkowitą bonifikatę procentów. Obecnie Gmina żadnych zaległości w tym zakresie nie ma. Podnoszona wielokrotnie kwestja całkowitego zwolnienia Gminy i jej pracowników od płacenia składki na rzecz Kasy Chorych nie może być, niestety, pomyślnie załatwiona, gdyż ewentualna zmiana wymaga interwencji czynników ustawodawczych w kierunku odpowiedniej zmiany ustawy.

Świadczenia na rzecz Kasy Chorych są to jedyne świadczenia socjalne, płacone przez Gminę.

Odnośnie Funduszu Bezrobocia Gmina otrzymała nakaz uiszczania składek, wobec czego Sekcja Prawna odwołała się z rekuresem, który dopiero w drugiej instancji został uwzględniony; obecnie Gmina jest w posiadaniu orzeczenia Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, stwierdzającego wyraźnie, że Gmina nie ma obowiązku płacenia składek.

Podobnie odnośnie świadczeń na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych Sekcja Prawna zajęła stanowisko negatywne, mimo odmiennych dążeń władz tego Zakładu. Dotychczas Gmina nie uiszcza żadnych świadczeń i sprawa znajduje się w toku pomyślnego załatwienia dla Gminy. Podobnie rzecz się ma ze świadczeniami na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków.

KOSZTA KURACYJNE.

Zagadnienie kosztów kuracyjnych spłacanych za biednych Żydów, mieszkańców Warszawy, ciągnie się od długiego szeregu lat i sprowadza się do zagadnienia prawnego, czy Gmina żydowska obowiązana jest te koszty ponosić. W razie uznania takiego obowiązku Gminy, budżet jej musiałby być obciążony o sumę miljonową, gdyż stale nadchodzą rachunki szpitalne na imię Gminy. Sekcja Prawna zajęła od samego początku stanowisko zdecydowanie odmowne, kon-

tynuując obronę dawnych Zarządów Gminy i rozszerzając podstawy obrony prawnej. Od 1928 r. szpitale, które uważały się za wierzycieli Gminy, znalazły się w sytuacji formalnie dla siebie korzystniejszej, a to dzięki nowemu prawu o postępowaniu administracyjnym, które dało im możliwość wyjednania u władz administracyjnych państwowych odpowiednich nakazów, które służyły za tytuł egzekucyjny przeciwko Gminie. Cały szereg takich nakazów Sekcja Prawna zaskarżyła do wyższych władz administracyjnych i uzyskała uchylenie pierwotnych nakazów. W dwóch je tylko wypadkach nie udało się załatwić sprawy w toku postępowania przed władzami administracyjnymi, a to wskutek niepomyślnego dla Gminy orzeczenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, stanowiącego instrukcję dla szpitali. Sekcja Prawna zmuszona była w dwóch tych wypadkach wnieść skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który całkowicie podzielił argumentację Gminy. Sprawa nie jest jeszcze dotychczas zupełnie zlikwidowana, gdyż przed Trybunałem Sekcja Prawna operowała argumentami formalnymi, nie dotykając samego meritum. Kwestja kosztów kuracyjnych wyłoni się jeszcze na nowo, gdyż szpitale nie chcą zrezygnować ze swego stanowiska.

Nadmienić należy, że cały szereg gmin prowincjonalnych nie zdołał uniknąć płacenia kosztów kuracyjnych, co niepomniernie ciężko zaważyło na ich budżetach.

SKŁADKA GMINNA.

Dotychczasowy stan w dziedzinie postępowania wymiarowego i odwoławczego oraz egzekucyjnego w zakresie składki gminnej przedstawia wiele do życzenia ze względu na szczupłość i brak odnośnych przepisów prawnych, toteż stale wyłaniają się kwestje i trudności prawne, wymagające interwencji Sekcji Prawnej. Normalnie wszelkie odwołania rozpatrywane są przez Wydział Składki Gminnej samodzielnie, a tylko w wypadku zarzutów natury prawnej (a nie faktycznej) odwołania kierowane są do Sekcji Prawnej do zaoopinowania. Ilość takich odwołań stale wzrasta, toteż inter-

wencja Sekcji Prawnej jest coraz częstsza. Wszystkie zaś odwołania płatników, kierowane do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, są uprzednio badane przez Sekcję Prawną, celem uzasadnienia stanowiska prawnego Gminy. W swych wyjaśnieniach Sekcja Prawna wyczerpująco uwzględnia stan faktyczny i prawny, licząc się z ewentualną dalszą skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Na decyzje Ministerstwa, uwzględniające stanowisko Gminy, płatnicy założyli tylko w dwóch wypadkach skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawach mających znaczenie zasadnicze. Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawach tych jeszcze się nie wypowiedział.

AKTY STANU CYWILNEGO.

Kwestja aktów stanu cywilnego ludności żydowskiej jest jedną z największych bolączek prawnych, która szczególnie daje się we znaki warstwom ubogim. Jak wiadomo, w wyznaniu żydowskiem akta stanu cywilnego są oddzielone od aktów obrzędów religijnych i dopiero po dokonaniu obrzędu religijnego przez rabina, należy sporządzić odpowiednie akty stanu cywilnego (urodzenia, ślubu) przed urzędnikiem stanu cywilnego. Częstość zdarza się, że po dokonaniu obrzędu religijnego osoby zainteresowane nie sporządzają aktów stanu cywilnego — czy to ze względu na brak środków, czy też z powodu zaniedbania, opieszałości, niezrozumienia ważności przedmiotu lub z innych jakiś względów. Powoduje to szereg zawikłanych komplikacyj na tle prawa familijnego i spadkowego, nieraz niemożliwych do rozwiązania, zwłaszcza w wypadku wzięcia ślubu u rabina nieurzędowego (pokątnego), co w obliczu religijnego prawa żydowskiego może być ważne, a w obliczu prawa cywilnego, przed władzami i sądami państwowymi jest całkowicie pozbawione znaczenia prawnego. W ten sposób zdarza się, że osoby, które przez dziesiątki lat żyły ze sobą jako mąż i żona, nie uchodzą w obliczu prawa za małżonków prawnych, a dzieci z takiego związku zrodzone są dziećmi nieprawymi.

W sprawach tych Sekcja Prawna stara się, w miarę możliwości, przyjść z pomocą zainteresowanym osobom przez uporządkowanie ich stanu cywilnego, nieraz jednak wszelkie wysiłki stają się bezowocne. Uregulowanie tej kwestji leży poza sferą możliwości Gminy a rozwiązanie przyjść winno ze strony władz państwowych — prawodawczych i wykonawczych.

BEZWYZNANIOWI.

W okresie sprawozdawczym zgłosiło swoje wystąpienie z Gminy, deklarując się jako bezwyznaniowi, ogółem 78 osób, a mianowicie:

w roku 1926	3 osoby
„ 1927	11 „
„ 1928	28 „
„ 1929	11 „
„ 1930	<u>25 „</u>

R a z e m 78 osób

Kwestja ta, ze względu na swoją wagę dla Gminy, powierzona jest pieczy Sekcji Prawnej. Wychodząc z założenia, że wprawdzie konstytucja zagwarantowała wolność sumienia, lecz zgodnie z art. 126 Konstytucji nie nastąpiło odpowiednie uzgodnienie ustawodawstwa, oraz licząc się z trudnościami natury prawnej i nieuporządkowaniem stanu prawnego (stan *ex lege* w zakresie ślubów, ementarzy, wyznania dzieci, właściwości władz, toku instancji i t. d.), Sekcja Prawna zajęła pierwotnie stanowisko negatywne wobec skuteczności prawnej zgłaszanych w Gminie deklaracji o wystąpieniu z Gminy z powodu bezwyznaniowości. W dalszym jednak rozwoju sprawy, zastosowując się do odmiennego stanowiska władz państwowych oraz licząc się z przewagą nakazu wolności sumienia nad względami natury formalnej, Sekcja Prawna zajęła stanowisko raczej oportunistyczne, uzasadnione względami życiowymi, a streszczające się w tem, że

Gmina skreśla z listy swych członków te tylko osoby, które przeprowadzają przed państwowemi władzami administracyjnymi odnośne postępowanie rejestracyjne, połączone z ujawnieniem zmiany wyznania we wszystkich urzędowych dokumentach: aktach stanu cywilnego, księgach meldunkowych i dowodach osobistych. Do chwili urzędowego zawiadomienia o tem Zarząd Gminy nie uznaje wystąpienia z Gminy. Po tej chwili zaś Gmina odmawia świadczeń religijnych, jak udzielanie ślubów, rozwodów, chowania zwłok i t. d. Taki stan rzeczy jest prowizoryczny i stanowi raczej konieczny paliatyw niż prawnie uzasadnione uregulowanie kwestji bezwyznaniowych. Liczyć się jednak należy z ustawodawczem uregulowaniem tej sprawy w okresie już niedalekim.

Zaznaczyć należy, że, wbrew przewidywaniom, osoby deklarujące się jako bezwyznaniowe, nie kierują się względami na obciążenie składką gminną, gdyż w wielu wypadkach obciążenie to wogóle nie zachodzi, a w innych, składka jest tak minimalna, że nie mogła stanowić czynnika decydującego o wystąpieniu z Gminy. W każdym razie składka gminna bywa egzekwowana za cały czas, dopóki Gmina nie skreśli występującego z listy swych członków.

POWRÓT DO JUDAIZMU.

W sprawach przyjęcia judaizmu przez chrześcijan decyduje Rabinat Gminy, który czynności swe wykonywa po uprzednim zasięgnięciu opinji Sekcji Prawnej, z którą pozostaje, w tych sprawach w ścisłym kontakcie. Sprawy te są niezwykle ważne i wymagają skrupulatnego badania nietylko ze strony społecznej, lecz i ze strony prawnej, a to ze względu na uprawnienia innych osób zainteresowanych, a zwłaszcza współmałżonków.

W sprawie przyjęcia judaizmu władze rozróżniają 2 kategorie osób, rozmaicie je pod względem prawnym traktując: I-szą kategorię stanowią osoby, które same lub których wstępni byli Żydami, i których przejście, a właściwie powrót do judaizmu, władze uznają na zasadzie jeszcze rosyjskiego prawa (ukaz tolerancyjny z 1905 r.); drugą kategorię stano-

wią osoby, które same i których wstępni nie byli nigdy Żydami; odnośnie tych osób, władze państwowe w Warszawie, opierając się na dawniejszych rosyjskich przepisach, stoją na stanowisku, że przyjęcie przez nie judaizmu jest prawnie niemożliwe. Stanowisko takie, wyraźnie, zdaje się, sprzeczne z przepisami konstytucji o wolności sumienia, wpłynęło na stanowisko Sekcji Prawnej w tym kierunku, że nie chcąc stwarzać sytuacji skomplikowanych, Sekcja opinuje odmownie odnośnie podania petentów do Rabinatu. W sprawie uregulowania tej kwestji Sekcja Prawna wystąpiła wprawdzie z odnośnym memorjałem do właściwych władz, lecz memorjał ten nie znalazł wogóle żadnego oddźwięku. Wobec tego sprawa mogłaby znaleźć rozwiązanie bądź na drodze ustawodawczej, bądź też na drodze stworzenia precedensu przez odwołanie się zainteresowanych osób do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, albowiem Gmina nie jest — w myśl zasad własnego wyznania — zainteresowana w tem lub innym rozwiązaniu zagadnienia.

Poza powyższymi sprawami, stanowiącemi administracyjne czynności z zakresu publiczno-prawnego charakteru działalności gminnej, Sekcja Prawna miała pieczę nad prywatnoprawnym majątkiem i interesami gminy.

NIERUCHOMOŚCI GMINNE.

Gmina posiada w Warszawie cały szereg nieruchomości, których tytuł własności uregulowany był pierwotnie zgodnie z nazwą Gminy na imię „Gminy Starozakonnych w Warszawie“; wraz z prowadzeniem nowej organizacji gmin tytuł ten został przez Sekcję uregulowany na imię „Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie“.

Skomplikowanie jednak przedstawia się tytuł własności nieruchomości podmiejskich, należących do byłych Gmin Mokotowa, Woli, Pelcowizny i Powązek, które po przyłączeniu tych miejscowości, pod względem administracyjnym, do Wielkiej Warszawy, włączone zostały terytorjalnie do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie.

Nieruchomości te, na których wybudowane są przeważnie

budynki synagogałne, stanowią faktyczną własność ówczesnych gmin podmiejskich od szeregu dziesiątków lat, lecz hipoteczny tytuł własności uregulowany był na imię prywatne kilku z pośród byłych członków Zarządu Gminy, gdyż według ówczesnego stanu prawnego—gminy małż nie miały wyraźnej osobowości prawnej. Obecnie, wskutek śmierci pierwotnych oficjalnych — acz podstawionych — właścicieli i niewylegitymowania ich spadkobierców, względnie wskutek przeszkód przez nich stawianych, uregulowanie tytułu własności na imię Gminy napotyka na przeszkody niepokonalne na zwykłej drodze. Z tych względów Sekcja Prawna zaniechała dalszego ubiegania się o uregulowanie tytułu własności tych gruntów, a wszelkie wezwania podatkowe i innych władz odsyła z powrotem, nie przyznając się do własności. Nie ulega wątpliwości, że osoby, które uchylają się obecnie od dobrowolnego przepisania tytułu własności, same zwrócą się do Gminy o przejęcie hipoteczne tych gruntów, skłonione do tego ciężarami podatkowymi i nakazami władz administracyjnych, gdyż grunta te żadnych dochodów im nie przynoszą, a znalezienie nabywców jest niemożliwe ze względu na znajdujące się na nich domy modlitwy. Nadmienić przytem należy, że grunta te wielkiej wartości nie przedstawiają.

Nieruchomości przy ul. Pokornej Nr. 12/14.

Nieruchomości te, stanowiące własność Gminy od blisko 100 lat, a mieszczące w sobie pierwotnie szpital żydowski do czasu przeniesienia go na Czyste, a w następstwie szereg instytucyj gminnych,—zostały w czasie wojny zajęte na pomieszczenie szpitala wojskowego rosyjskiego, a w następstwie niemieckiego, w końcu zaś polskiego. W r. 1925 nieruchomości te zostały wywłaszczone przez Państwo na rzecz Polskich Kolei Państwowych. Postępowanie wywłaszczenia jest dotąd nieukończone.

Nieruchomość przy ul. Dzielnej Nr. 67.

Nieruchomość ta stanowi własność hipoteczną Gminy z mocy aktu darowizny małż. Levy z 1905 roku, jednakże

Gmina posiada jedynie gołą własność tej nieruchomości, a użytkowanie jej zastrzeżone jest z mocy wcześniejszego aktu darowizny na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, które zobowiązane zostało do utrzymywania w niej przytułku dla ubogich, wychodzących ze Szpitali, w połowie dla Żydów i w połowie dla chrześcijan, pod rygorem rozwiązania tego użytkowania m. in. w wypadku zmiany przeznaczenia tej nieruchomości, chociażby to nastąpiło też nie z winy Towarzystwa.

Od czasu wojny, kiedy nieruchomość ta została obrócona na Szpital, a później przeszła ponownie do dyspozycji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, warunki aktu darowizny nie są przez Towarzystwo Dobroczynności przestrzegane, gdyż nieruchomość ta nie mieści w sobie przytułku dla rekonwalescentów. Sekcja Prawna wystąpiła tedy do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności z żądaniem zwrotu tej nieruchomości, a gdy stało się widocznem, że na drodze polubownej nie da się sprawy załatwić, Sekcja Prawna zmuszona była przygotować wniesienie sprawy do Sądu.

Nieruchomość przy ul. Nowolipki 52.

Nieruchomość ta przez długi czas absorbowała Sekcję Prawną ze względu na konflikt z użytkownikiem tego domu. Nieruchomość ta została podarowana Gminie przez księżnę Magdalenę z Zawiszów - Kieżgajłów Radziwiłową na urządzenie w niej całego szeregu zakładów Gminy.

Zrealizowanie jednak tej darowizny było niezmiernie utrudnione ze względu na to, że dom ten znajdował się w posiadaniu Zakładu Świętego Ludwika, który utrzymywał w nim swoje instytucje dobroczynne. Sekcja Prawna wystąpiła do Zakładu z żądaniem zwrotu tego domu, co z początku spotkało się ze sprzeciwem, wreszcie sprawa została dobrowolnie i pomyślnie dla obu stron załatwiona dzięki uzyskaniu zgody ks. Radziwiłowej na sprzedaż tego domu przez Gminę na rzecz Zakładu Ś-go Ludwika, który już cały szacunek umowny Gminie wpłacił, wobec czego sprawa została w zupełności zlikwidowana.

LOKATORZY DOMÓW GMINNYCH.

Ze sprawą nieruchomości gminnych wiąże się kwestja inkasowania wpływów z komornego w dochodowych nieruchomościach gminnych, stanowiących fundacje, a mianowicie przy ul. Twardej Nr. 4 i 6, oraz Śliskiej Nr. 33-a. Lokatorzy tych domów, w znacznej swej części opierając się na przeświadczeniu, że Gmina nie będzie występowała o eksmisję swych lokatorów, zalegali z płaceniem komornego, wobec czego wytwarzały się znaczne zaległości. Pragnąc zapobiec temu, Sekcja Prawna zmuszona była wytoczyć 35 spraw eksmisyjnych, które w części wywarły należyty skutek, skłaniając niektórych lokatorów do płacenia komornego podobnie jak i innym właścicielom domów. Podkreślić należy, że żadna z uzyskanych eksmisyj nie została wykonana, gdyż w ostatniej chwili, gdy sprawy były już nieraz u komornika, lokatorzy zaspakajali należności Gminy.

W ostatnich czasach znów się wytworzyły większe zaległości w komornym, wobec czego konieczne się staje ponowne wystąpienie do Sądu przeciwko opieszłym lokatorom. Pewna część lokatorów, pragnąc wykorzystać niepewność w zakresie podstawowego komornego z czerwca 1914 r., stanowiącego podstawę do obliczenia obecnej wysokości komornego, zaskarżyła Gminę o ustalenie zasadniczego komornego, w wyniku czego odbyło się 11 spraw, zakończonych dla Gminy pomyślnie.

NALEŻNOŚCI HIPOTECZNE GMINY.

W tym zakresie praca Sekcji Prawnej polegała na rewindykowaniu kapitałów legatowych Gminy, co stanowiło jeden z najpoważniejszych i największych odcinków pracy Sekcji Prawnej. Działalność ta obejmowała 92 nieruchomości hipotecznych, na których ulokowanych było 933.964.17½ Rb., wymagających waloryzacji. Każda hipoteka wymagała indywidualnych i bardzo szczegółowych badań oraz porównania zgodności zabezpieczenia hipotecznego z brzmieniem odpowiedniego testamentu lub aktu darowizny, co w konsekwencji

pociągało za sobą dokładne badanie poszczególnych zapisów na rzecz Gminy.

Badania te były potrzebne celem ustalenia wysokości stopy przerachowania, której rozpiętość była dość obszerna, bo zależnie od prawnego charakteru zabezpieczenia, mogła wynosić 10, 25, 31¼, 50, 60, 62½, oraz 100% dawnej wartości przedwojennej, licząc 1 rb. równy 2 zł. 66 gr. Wysiłki Sekcji Prawnej szły w kierunku możliwie polubownego załatwienia kwestji przerachowania z zainteresowanymi właścicielami domów, gdy jednak wysiłki te stawały się bezowocne lub też, gdy wogóle nie były możliwe np. z braku hipotecznych właścicieli — konieczne stawało się wystąpienie do Sądu.

Dotychczas załatwiono — bądź w trybie polubownym, bądź sądowym — przerachowanie 77 kapitałów legatowych ze sumy 722.298 Rb. 70 kop. na 1.124.920 zł. 42 gr.

Z pośród tych kapitałów przerachowano:

Na 25%	35 kapitałów
„ 31¼%	2 kapitały
„ 50%	20 kapitałów
„ 60%	1 kapitał
„ 100%	<u>19 kapitałów</u>

R a z e m: 77 kapitałów

Reszta 15 kapitałów jest w toku waloryzacji bądź polubownej, bądź sądowej.

Podkreślić należy, że aczkolwiek dążeniem Sekcji Prawnej było polubowne załatwianie sporów, to jednak w kwestjach natury zasadniczej sprawy były doprowadzone nawet do 3-ej instancji; ostatnio Sąd Najwyższy rozstrzygnął pomyślnie dla Gminy przegraną w 2-ch pierwszych instancjach — tezę, wystawioną przez Sekcję Prawną, że przy 100%-wem przerachowaniu hipotek odsetki, zaległe za lat pięć do 1924 roku, nie ulegają przedawnieniu.

Przy windykowaniu należności hipotecznych oraz procentów zaległych, Sekcja Prawna idzie na rękę dłużnikom, rozkładając im należność na raty przy odpowiednio pewnym zabezpieczeniu. Żadne natomiast względy nie są okazywane

dłużnikom, którzy złośliwie unikają płacenia. W tych wypadkach Sekcja Prawna zmuszona jest szukać innych dróg, nie licząc się z kosztami, jakie to pociągnie za sobą dla dłużników (np. wywoływanie spadków wakujących) oraz poważnych strat materialnych; tak np. w najbliższym czasie wystawiony będzie na licytację dom jednego ze złośliwych dłużników.

(W sprawie przerachowania hipotek — vide sprawozdanie Wydziału Legatów).

NALEŻNOŚCI GMINY W PAPIERACH PROCENTOWYCH

W tym zakresie Sekcja Prawna miała przed sobą trudne i uciążliwe zadanie uzyskania duplikatów listów zastawnych Towarzystw Kredytowych m. Warszawy, Siedlec, Łodzi, Tow. Kredytowego Ziemskiego oraz obligacyj m. Warszawy, których oryginały, stanowiące depozyt Gminy w Rosyjskim Banku Państwa, zostały w 1915 roku ewakuowane do Rosji. (vide sprawozdanie Wydziału Legatów). Poszczególne etapy tej pracy sprowadzały się do zabezpieczenia tych listów zastawnych, w dawnym Głównym Urzędzie Likwidacyjnym (obecnie Departamencie Likwidacyjnym Ministerstwa Skarbu) na rzecz Gminy, a w następstwie do unieważnienia listów, będących w Rosji i do uzyskania duplikatów celem przeprowadzenia ich konwersji na nowe listy złotowe w odpowiednich Towarzystwach emisyjnych. Ogółem przeprowadzono konwersję papierów procentowych wart. nom. 520.050 Rb. W związku z tem Sekcja Prawna zmuszona była przeprowadzić 9 procesów z osobami prywatnymi lub bankami, które kwestjonowały prawo własności Gminy do niektórych listów zastawnych, a to wskutek posiadania przez nie oryginałów listów, które według twierdzenia Gminy zostały wywiezione do Rosji. Wszystkie te procesy zakończyły się pomyślnie dla Gminy, niektóre od razu w pierwszej instancji, inne w drugiej instancji; jeden zaś proces znajduje się jeszcze obecnie w Sądzie Najwyższym (sprawa z Bankiem Handlowym w Warszawie). Podkreślić należy, że sprawa odzyskania papierów procentowych w bar-

dzo wielkim stopniu absorbowwała Sekcję Prawną, która dla ustalenia i odzyskania własności Gminy musiała przeprowadzić dosyć żmudne badania, w wyniku czego zabezpieczono dodatkowo, już nawet po upływie odpowiednich terminów, listy zastawne wart. nom. 59.350 rubli, z których dodatkowo jeszcze zrealizowano 23.750 rubli.

WALORYZACJA POŻYCZEK GMINNYCH.

Likwidacja stosunków powojennych w zakresie walutowym postawiła przed Sekcją Prawną zagadnienie waloryzacji pożyczek, jakie przed wojną i w okresie wojny Gmina zaciągnęła, czy to u osób prywatnych, czy też z funduszy lewiatowych na inwestycje lub na potrzeby bieżące Gminy. W grę wchodziły tutaj najważniejsze i wymagające szybkiego przerechowania następujące pożyczki Gminy:

I pożyczka 5% w wysokości 300.000 Rb. w niezamortyzowanej części 198.000 Rb.

III pożyczka 6% w wysokości 200.000 Rb. w niezamortyzowanej części 97.309 Rb.

IV pożyczka 6% w wysokości 200.000 Rb. w niezamortyzowanej części 169.630 Rb. 50 kop.

VI pożyczka 6% w wysokości 1.500.000 Mk. w niezamortyzowanej części 1.336.000 Mk.

I pożyczka. Plan waloryzacji tej pożyczki został przez Sekcję Prawną opracowany, przyczem trudności nasuwała kwestja stopy przerechowania, która, zależnie od poglądu prawnego na charakter tej pożyczki, mogła wahać się w granicach 10%, 25% względnie 33%, stosownie do Rzp. Waloryz.

Pożyczka ta użyta została w 1905 r. na dokończenie budowy Szpitala Żydowskiego na Czystem, który obecnie znajduje się pod zarządem Magistratu m. st. Warszawy, jest ona oparta na skryptach dłużnych (obligacjach, obligach) po 3.000 Rb. wart. nom. każdy. Sekcja Prawna stoi na stanowisku 10%-wej waloryzacji i w razie zgody poszczególnych wierzycieli dokonywa natychmiastowej spłaty pożyczki, aczkolwiek jest ona amortyzacyjną.

Obecnie sprawa znajdzie miarodajne rozstrzygnięcie na drodze sądowej, a to naskutek wystąpienia jednego z wierzycieli z próbnym procesem o przerachowanie 1-ej obligacji wart. nom. 3.000 Rb. Sprawa ta jest jeszcze w toku w I-ej instancji, a wynik jej stanowić będzie precedens dla waloryzacji pozostałej sumy pożyczki.

III pożyczka. Pożyczka ta zaciągnięta została przez Zarząd Gminy w 1903/4 roku. Pożyczkę tą zaciągnięto z funduszów legatowych i zabezpieczono na hipotekach 2-ch nieruchomości gminnych przy ul. Grzybowskiej 26/28 (hip. 1027/8) i Szerokiej 31 (hip. 191/2). Zgodnie z zatwierdzonym planem Sekcji Prawnej pożyczka ta, jako zabezpieczona hipotecznie na nieruchomościach nieprzynoszących dochodu, przerachowana została na zasadzie § 6 Rzp. Waloryzacyjnego na 50%, w wyniku czego suma 97.309 rb. została przerachowana wraz z zaległymi dwuletnimi odestkami na 144.952 złotych 71 gr., przyczem spłata jej została rozłożona amortyzacyjnie na 24 lata, od 1924 roku poczynając do 1947 włącznie. Od pożyczki tej corocznie płacone są odpowiednie raty na amortyzację i oprocentowanie.

IV pożyczka. Pożyczka ta zaciągnięta została przez Zarząd Gminy w 1915 roku. Pożyczka ta nie miała żadnego zabezpieczenia hipotecznego (rzecowego) a spłata jej i oprocentowanie w stosunku 6% rocznie zagwarantowana była umieszczaniem corocznem odpowiednich sum w budżecie Gminy. Fundusze na zrealizowanie tej pożyczki zaczerpnięte zostały z kapitałów legatowych.

Sekcja Prawna wychodziła z założenia, że normalne przerachowanie tej pożyczki zgodnie z § 11 Rzp. Waloryz. według stopy 10%-wej musiałyby w znacznym stopniu skrzywdzić fundusze legatowe tem bardziej, że w dacie zaciągnięcia pożyczki kurs rubla wynosił już nie zł. 2,66 za rubla, lecz zł. 2 za rubla. Wychodząc zaś z założenia, że fundusze legatowe nie powinny nic stracić na lokacie gminnej, lecz uzyskać przynajmniej tyle, ileby uzyskały z poprzedniej swej lokaty, t. j. 25% według kursu 1 rb.—2,66 zł. (gdyż wszystkie były lokowane na hipotekach warszawskich w charakterze pożyczki). Sekcja Prawna podwyższyła odpowiednio stopę pro-

centową przerachowania z 10% na 40% po kursie 1 rb. równy 2 zł., w wyniku czego uzyskano waloryzację 169.630 Rb. 50 kop. na 151.988 zł. 95 gr., włączając w to skapitalizowane za 2 lata odsetki. Zgodnie z pierwotnymi warunkami tej pożyczki spłata jej została rozłożona amortyzacyjnie na 24 lata, od 1924 roku poczynając do 1947 r. włącznie. Od pożyczki tej corocznie płacone są odpowiednie raty na amortyzację i oprocentowanie.

VI pożyczka. Pożyczka ta zaciągnięta została przez Zarząd Gminy już w czasie wojny w walucie markowej; plan przerachowania tej pożyczki jest w toku opracowania przez Sekcję Prawną.

KASA POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWA.

Stosownie do uchwały Zarządu Gminy, Sekcja Prawna podjęła starania w kierunku prawnego zorganizowania Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej, przeznaczonej dla ludności żydowskiej. Opracowany został statut takiej Kasy, oparty na statutach komunalnych kas oszczędnościowych i złożony został właściwym władzom do zatwierdzenia. Statut ten jednak nie doczekał się zatwierdzenia wskutek pewnych objekeyj natury kompetencyjnej, podniesionych przez władze naczelne oraz wskutek podniesienia zarzutu braku podstawy prawnej dla założenia Kasy przez Gminę. Zabiegi Sekcji Prawnej w kierunku utworzenia tej Kasy wkońcu ustały wskutek zmiany konjunktury, czyniącej całą tę sprawę, jak narazie, nieaktualną.

NADZORY I UPADŁOŚCI.

Wzmrożona w ostatnich latach fala upadłości, która objęła przeważnie żydowskich kupców i przemysłowców, a więc płatników składki gminnej, postawiła przed Sekcją Prawną zadanie czuwania nad zachowaniem praw Gminy do swych należności, które stosownie do przepisów prawa są uprzywilejowane i ulegają wypłacie przed innymi należnościami. Trudności pojawiały się z tego względu, że o upadłości Gmina dowiadywała się dopiero w toku postępowania egzekucyjnego,

które okazywało się bezprzedmiotowe, a ponadto w takim czasie, gdy produkowanie należności do masy upadłości bywało częstokroć już spóźnione. Celem usunięcia tych trudności Sekcja Prawna wystąpiła z memorjałem do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, w którym, przedstawiając odpowiednio stan rzeczy, prosiła o powiadamianie Zarządu Gminy, z urzędu, o każdej upadłości, ogłaszanej handlującym. Memorjał ten został przychylnie przyjęty i od paru miesięcy Gmina jest niezwłocznie z urzędu powiadamiana o każdej upadłości, w której jest zainteresowana, co daje Sekcji Prawnej możność bezzwłocznego ingerowania do postępowania upadłościowego.

SPRAWY SĄDOWE.

Działalność Sekcji Prawnej w zakresie spraw sądowych była w okresie sprawozdawczym bardzo ożywiona, obejmując 420 spraw stosownie do następującej tabeli:

O wyłączeniu ruchomości	195
Mieszkaniowe (eksmisja, komorne, ustal. podstaw. kom.)	66
Upadłości	54
Wekslowe	34
O przerachowanie	28
O listy zastawne	12
O uchylenie sekwestru	11
O odszkodowanie za pracę	8
Nadzory	6
Karne	3
W Najwyższym Tryb. Administr.	3

R a z e m: 420

UMOWY, AKTY NOTARJALNE I HIPOTECZNE.

Dla uzupełnienia niniejszego sprawozdania wspomnieć również należy o udziale Sekcji Prawnej w opinjowaniu lub redagowaniu wszelkich umów czy aktów notarialnych lub hi-

potecznych, zawieranych przez Gminę. W okresie sprawozdawczym aktów takich było przeszło 100.

EMERYTURY.

Stosownie do własnego statutu o zabezpieczeniu emerytów gminnych, wdów i sierot po nich, Gmina wypłaca pracownikom swym i ich rodzinom zabezpieczenia emerytalne według specjalnych przepisów. We wszystkich wypadkach przejścia pracowników do emerytury lub też w wypadkach śmierci pracowników, wnioski emerytalne opracowuje i przedstawia Zarządowi Gminy do zatwierdzenia Sekcja Prawna.

PORADNIA PRAWNA.

Wraz z powołaniem Sekcji Prawnej Zarząd Gminy postanowił utworzyć przy niej bezpłatną poradnię prawną, przeznaczoną dla ubogiej ludności żydowskiej. O tem, jak ta placówka była potrzebna, świadczy nieustanna frekwencja, jaką poradnia cieszy się od samego początku jej istnienia. Z początku konsultacje prawne odbywały się 3 razy tygodniowo przy udziale 8-miu adwokatów, ostatnio jednak porad udzielają 2 adwokaci 2 razy tygodniowo. Przeciętnie udziela się 10 — 15 porad dziennie, przyczem ogólna ilość udzielonych porad sięga liczby 3000. —

Największa ilość porad dotyczy spraw mieszkaniowych (przeszło 50%), z kolei idą sprawy podatkowe (około 10%), wynagrodzenia za pracę, familijne, akty stanu cywilnego, wojskowe, spadkowe, karne i inne.

PORADY DLA GMIN PROWINCJONALNYCH.

Wreszcie wspomnieć należy o ożywionej korespondencji, jaką prowadzi Sekcja Prawna z gminami prowincjonalnymi z całej Polski, które zwracają się do Gminy Warszawskiej w różnych wątpliwych dla siebie sprawach z prośbą o wyjaśnienie lub porady i wskazówki. Gmina Warszawska spełnia w tym zakresie rolę jakoby centrali, udzielając chętnie

nie i niezwłocznie wszelkich potrzebnych informacji i porad gminom prowincjonalnym, zwłaszcza nowoutworzonym, które, nie mając za sobą doświadczenia ani tradycji i nie będąc zorientowanymi w różnych prawnych zagadnieniach, pomocy takiej potrzebują. Sekcja Prawna stara się w tych wszystkich wypadkach okazać możliwie wydatną pomoc. W ciągu okresu sprawozdawczego Sekcja Prawna udzieliła gminom prowincjonalnym kilkaset porad.

Rabinat.

SKŁAD RABINATU

Rabinat Warszawski składa się z rabinów urzędowych m. Warszawy i przedmieść, wybranych przez Gminę i zatwierdzonych przez Władze. Na początku 1926 r. Rabinat składał się z następujących członków-rabinów (według kolejności okręgów):

- 1) Rabin Prof., M. Schorr — rabin pozaokręgowy
- 2) „ Menachem Szachna Ryczywół — okr. I, X i XI
- 3) „ Hirsz Jecheskiel Michelson — okr. II
- 4) „ Szlama Dawid Kahane — okr. III i IV
- 5) „ Chaim Jehoszua Gutszechter — okr. V
- 6) „ Iechok Mejer Kanał — okr. VI
- 7) „ Chaim Lejb Judkowski — okr. VII
- 8) „ Abraham Hirsz Perelmutter — okr. VIII
- 9) „ Chaim Pozner — okr. IX i XIII
- 10) „ Mordchaj Klepfisz — okr. XII
- 11) „ Majer Warszawiak — okr. XVI, XX i XXI
- 12) „ Jakób Zylbersztejn — okr. XIV, XV i XVIII
- 13) „ Jehoszua Flato — okr. XIX i XXII
- 14) „ Noach Rogoźnicki — okr. XXVI
- 15) „ Majer Jechiel Merkier — okr. XXIII
- 16) „ Josef Goldberg — bez okręgu
- 17) „ Aron Szajngros — bez okręgu.

W roku 1929 i 1930 zmarli rabini: Mordchaj Klepfisz i Abraham - Hersz Perelmutter. Obowiązki rabina Klepfisza pełni w zastępstwie rabin Judkowski, zaś obowiązki rabina Perelmuttera — rabin Hirsz Jecheskiel Michelson.

Przedmieście Pelcowizna (XVIII okr.) miało rabina urzędowego w osobie rabina Lamsteina, zmarłego w 1926 r. Księ-

gi zapisowe Pelcowizny prowadzi od tego czasu rabin Zylbersztejn z Pragi.

FUNKCJE RABINÓW URZĘDOWYCH.

Rabini w swych okręgach załatwiają następujące sprawy:

1) prowadzą księgi zapisowe ludności żydowskiej, mianowicie: księgi urodzeń, ślubów i zgonów, wydając w tych sprawach świadectwa urzędowe, na których podstawie w odpowiednich komisariatach policyjnych bywają sporządzane metryki urodzenia, akty ślubu cywilnego i metryki zgonu;

2) sporządzają rozwody, które następnie wraz z protokołami rozwodowymi w języku polskim przesyłane są do kancelarii Rabinatu, która na ich podstawie wydaje urzędowe świadectwa rozwodowe dla przedstawienia w Sądzie;

3) sporządzają „chalice“ (t. j. akty rozwodu — lewiratu);

4) mają nadzór nad koszernością mięsa i innych produktów spożywczych, w swoich okręgach i wydają w tych sprawach „hechszer“;

5) wydają świadectwa polecające o religijnych i moralnych kwalifikacjach osób, pragnących zostać koncesjonowanymi zarządzającymi domów modlitwy;

6) udzielają zaświadczenia do policji dla otwarcia prowizorycznych modlitewni podczas świąt jesiennych;

7) odbierają przysięgi w sądach na zaproszenie sądu;

8) orzekają według praw zakonu w sprawach pieniężnych, jeżeli obie strony wyrażają na to swą zgodę;

9) orzekają według praw zakonu w sprawach zaręczynowych i rodzinnych;

10) rozstrzygają pytania w sprawach rytualnie dozwolonych lub niedozwolonych.

11) udzielają opinii w charakterze ekspertów w różnych kwestiach religijnych na zaproszenia sądów koronnych i urzędów państwowych.

Prócz tego rabini podług kolejności przyjmują udział w posiedzeniach Zarządu Gminy. Okres urzędowania trwa podług statutu 2 miesiące.

FUNKCJE RABINÓW W RABINACIE.

W lokalu Rabinatu urzęduje codziennie między godz. 12—3 pp. 2 — 3 rabinów, którzy załatwiają następujące sprawy:

1) Sprawy małżeńskie, które z powodu swej zawichości nie mogą być załatwiane przez poszczególnych rabinów okręgowych. Takich spraw rozpatruje się corocznie około 300 — 400.

2) Sprawy i zatargi zaręczynowe między narzeczonymi, koligatami i rodzicami narzeczonych, jeżeli strona pozwana nie stawia się na sąd do rabina okręgowego, albo też jeżeli rabin okręgowy sam kieruje sprawę do Rabinatu z powodu jej wielkiej wagi. Podobnych spraw rozpatruje Rabinat mniej więcej 150 — 200 rocznie.

3) Sprawy lewiratu (chality). Liczba ich dochodzi do 30 rocznie.

4) Sprawy i zatargi mieszkaniowe. Do lat 1919 — 1920 podobnych spraw nie było w Rabinacie. Lecz w miarę coraz bardziej wzmagającego się braku mieszkań, podobne sprawy zaczęły częściej wpływać do Rabinatu. Obecnie wpływa takich spraw 100 — 150 rocznie. Bywają one szybko załatwione przez Rabinat. Świadczenia uchylenia się od Sądu Rabinicznego „siryw“ bywają wydawane po czterokrotnem wezwaniu i niestawieniu się, albo też z powodu niewykonania orzeczenia Rabinatu.

W wielu wypadkach Sądy i urzędy administracyjne liczą się z takimi świadectwami („syruwami“) i wstrzymują eksmisje.

5) Sądy rabiniczne w sprawach pieniężnych, długów towarowych, spółkowych. Takich spraw wpływa rocznie 500—600, w tej liczbie około 100 spraw chrześcijan przeciwko Żydom, najczęściej od urzędników, kasjerów z powodu otrzymania zamała pieniędzy za podatki, weksle, z powodu wydania zadużo reszty i t. d.; od lokatorów chrześcijan przeciwko żydowskiemu gospodarzom, od rzemieślników w sprawie należności za różne wykonane roboty i t. d.

6) Świadczenia dla rabinów i kandydatów na rabinów o ich kwalifikacjach.

PLENARNE POSIEDZENIA RABINATU.

Raz na miesiąc odbywają się ogólne posiedzenia wszystkich członków Rabinatu, zwoływane przez Przewodniczącego Wydziału Spraw Religijnych. Na posiedzeniach bywają rozpatrywane wszystkie sprawy, przedstawione przez rabinów, lub też przez Zarząd Gminy, w sprawach o charakterze religijnym.

Oprócz regularnych posiedzeń miesięcznych, bywają też zwoływane nadzwyczajne posiedzenia Rabinatu wprost przez przewodniczącego Wydziału Spraw Religijnych lub też na wniosek 2 — 3 rabinów.

Na posiedzeniach Rabinatu bywają też załatwiane wszystkie sprawy koszerności, sprawy pesachowe (wielkanocne), odezwy, komunikatów, obwieszczeń w sprawach religijnych lub o charakterze społecznym.

Podobnych odezwy i komunikatów Rabinat regularnie wydawał:

1) każdego roku przed Pesach w spr. koszerności pesachowej, popierania akcji „Tow. Bajs-Lechem“ i „Tomchaj-Anijim“;

2) przed świętami jesiennymi!

3) w sprawie popierania instytucji „Talmud-Tora Haklalith“;

4) w sprawie popierania instytucji „Tharath Bnoth Israel“.

Oprócz tego Rabinat publikował specjalne odezwy i komunikaty o charakterze wyjątkowym, np. 2 duże odezwy w związku ze smutnymi wydarzeniami w Erec-Israel w 1929 r., w związku z reformą kalendarza, w sprawie popierania akcji budowy Domu Starców w Falenicy przez Tow. „Ezra“, odezwy w sprawach akcji przeciwgruźliczej i t. d.

NAJWAŻNIEJSZE DZIEDZINY DZIAŁALNOŚCI RABINATU.

a) *Rozwody.*

Wszystkie rozwody są sporządzane i załatwiane u rabinów w domu. Rozwody wraz z protokołami bywają następ-

nie przesyłane do kancelarii Rabinatu, która wydaje świadectwa rozwodowe w języku polskim do sądu i świadectwa rozwodowe hebrajskie „pturyń“ w celu zawarcia ponownego związku małżeńskiego.

Rocznie rejestruje od 175 — 180, w tej liczbie — około 40 przeprowadzonych „rozwodów korespondencyjnych“, dokonywanych przez Rabinat drogą korespondencji z rabinami pozamiejscowymi i zagranicznymi. Dla małżeństw nie posiadających środków na koszty rozwodu, rozwód uskutecznia się na koszt Gminy.

b) Sprawy „agunoth“ i korespondencji rozwodowych

W ciągu lat ostatnich Rabinat rozwijał energiczną działalność w celu pomagania „agunom“, których mężowie zaginęli bez wieści, lub też znajdują się zagranicą i nie chcą przysłać swym żonom rozwodu. W podobnych sprawach rozwodowych Rabinat prowadzi korespondencję z 200 — 300 rabinami, różnemi gminami i instytucjami społecznymi. W wyniku tej działalności Rabinatu 191 kobiet — agunot zostały legalnie zwolnione od swych mężów, którzy przed laty wyjechali w dalekie kraje i zupełnie zapomnieli o swych żonach i dzieciach. Otrzymywano rozwody często z pieniężnemi odszkodowaniami dla żon, dochodzącemi do setek dolarów i więcej. Dla wielu z tych żon (około 40), dzięki przeczności Rabinatu, zostały zaraz po rozwodzie religijnym przeprowadzone także i rozwody cywilne przez sąd za bardzo nieznacznymi opłatami.

Uzyskano także rozwody od bigamistów, dezterterów i t.p. W wielu wypadkach było zupełną niemożliwością dla kobiet-agunot zwolnić się od mężów drogą zwykłą, bez interwencji Rabinatu.

Bardzo często, gdy już udało się po wielu trudach uzyskać rozwód od męża, ten ostatni nie chciał czy też nie mógł ponieść kosztów rozwodu. W podobnym wypadku Zarząd Gminy pokrył kosztą takiego rozwodu interwencyjnego. Wiele spraw rozwodowych ciągnęło się przez 5 — lat, aż zostały doprowadzone do pomyślnego końca. W wielu wypadkach

wykryto ślady mężów agun, dzięki komunikatom Rabinatu w pismach żydowskich krajowych i zagranicznych. W wypadkach, gdy Rabinat doszedł do przekonania, że normalną drogą interwencyjną nie uda się uzyskać rozwodu, starał się on umożliwić żonie otrzymanie ulgowego paszportu zagranicznego oraz wiz w celu udania się zagranicę do męża i tam na miejscu załatwić sprawę rozwodową. W tym celu Rabinat wydaje żonie specjalne zaświadczenie polecające od państwowych urzędów administracyjnych i konsulatów zagranicznych. Podobne sprawy zostały załatwione pozytywnie w okresie sprawozdawczym w 25 wypadkach, część uboższych kobiet otrzymało zapomogę na kosztą podróży od Zarządu Gminy.

O mężach, uciekających od swych żon w Warszawie, bywają 4 — 5 razy rocznie drukowane specjalne komunikaty z fotografjami i prawie wszyscy dzięki temu zostają wykryci i zmuszeni do udzielenia rozwodu lub powrotu do żon. Pomoc policji śledczej i organów sądowych jest w podobnych wypadkach zupełna i wydatna.

Rabinat udziela także wszystkim zainteresowanym, a szczególnie rabinom prowincjonalnym, konkretnych wskazówek i adresów rabinów, rabinatów, instytucyj żydowskich na całym świecie w sprawie „agun“. Takich informacji ustnych lub pisemnych udziela się do 200 rocznie.

c) Aguny - lewiratki (chality).

Oprócz zwykłych „chalic“, przeprowadzanych przez Rabinat na miejscu zachodzą wypadki, kiedy udzielający rozwodu — lewiratu mieszka zagranicą. Wówczas bezdzietna wdowa, dla spełnienia nakazu religijnego, musi się udać do niego (do szwagra, udzielającego rozwodu — chality). Rabinat w podobnych wypadkach umożliwia otrzymanie paszportów zagranicznych i wiz, a Zarząd Gminy pokrywa częściowo kosztą podróży dla ubogich kobiet.

W okresie sprawozdawczym, dzięki pomocy Rabinatu, przeprowadzono takich „chality“ 9 (w Rosji, Stanach Zjednoczonych, Francji, Danji i t. d.).

d) Aguny wojenne.

W latach 1926 — 1930 wydano przez Rabinat na podstawie zeznania wiarogodnych świadków 40 „agunom“ wojennym zaświadczenia („Heter“), zezwalające na zawarcie przez nie ponownego związku małżeńskiego. Razem z poprzednio wydanymi „heterami“ stanowi to około 200 świadectw.

Przed wydaniem „heteru“ na podstawie zeznania świadków ogłasza się w pismach, że stwierdzono fakt zgonu zaginionego żołnierza i że daje się termin 4-o tygodniowy na reklamacje. Dzięki temu są prawie wykluczone nadużycia i przy wszystkich wydanych „heterach“ nie było żadnego przykrego wypadku.

„Aguny“ otrzymują „hetery“: 1) w języku hebrajskim dla przedstawienia rabinowi, w celu możliwości zawarcia ślubu religijnego, 2) w języku polskim — dla instancji rządowych i sądowych, które wydają na podstawie tych „heterów“ urzędowe świadectwa zgonu. O zaginionych bez śladu rezerwistach wojennych z Warszawy Rabinat w porozumieniu z Zarządem Gminy opublikował w tutejszych pismach żydowskich, jak również w pismach łódzkich, paryskich i antwerpijskich obszernie komunikaty z załączeniem fotografii zaginionych mężów. Dzięki temu udało się w wielu wypadkach zebrać niezbędne wiadomości o przypadkach bez wieści.

Z inicjatywy Rabinatu — Zarząd Gminy zwrócił się w 1930 r. do Ministerstwa Robót Publ. z memorjałem w sprawie opublikowania wykazów poległych na wojnie, którzy zostali pochowani w różnych miejscach w Polsce. Sprawa jeszcze nie jest załatwiona ze strony Rządu i są nadal czynione kroki w tym kierunku.

W samym Rabinacie znajdują się przez poszczególnych rabinów zebranych około 100 wykazów imion żydowskich żołnierzy, poległych na wojnie i pochowanych w różnych miejscach. Owe wykazy zostały usystematyzowane dla opublikowania.

e) *Interwencje.*

Z inicjatywy Rabinatu Zarząd Gminy wysłał w 1927 r. telegraficznie memorjał do Prezydenta Coolidgea o złagodzenie przepisów imigracyjnych dla żon dekleryantów, siostr, braci i pełnoletnich dzieci. W odniesieniu do żon memorjał miał wynik pozytywny.

W 1930 r. przedstawiała się ambasadorowi Stanów Zjednoczonych delegacja Rabinatu z vice-prezesem Gminy p. Mojżeszem Feldsteinem na czele w sprawie wpuszczenia do Ameryki wszystkich kobiet, podlegających obrzędowo „chalic“, lecz sprawa dotychczas nie została załatwiona pozytywnie.

f) *Sprawy dotyczące czci dla zmarłych.*

W okresie sprawozdawczym Rabinat miał 5 posiedzeń plenarnych z udziałem członków Zarządu Gminy w sprawach zmarłych i cmentarnych. Przez ten czas zwróciło się do Rabinatu 4 petentów o pozwolenie na przeniesienie zwłok z poprzedniego grobu do innego, bardziej odpowiedniego, lub do grobu rodzinnego. Trzy sprawy zgodnie z przepisami „Szulchan-Aruch“ zostały załatwione przychylnie, zaś jedna — odmownie.

g) *Chrzczeni i prozelici.*

W Rabinacie bywają także załatwione sprawy powrotu wychrzczonych do wyznania mojżeszowego (przeciętnie 20 spraw rocznie). Stronę prawną sprawy rozpatruje przedtem Sekcja Prawna przy Zarządzie Gminy, następnie stronę religijną — Rabinat.

Żony — chrześcijanki lub mężowie — chrześcijanie zostają przedtem powiadomieni o zamierzonym kroku strony drugiej. Od 1930 r. zawiadamia się odnośnie Starostwa o sporządzonym protokóle o powrocie na judaizm.

W latach 1926 — 27 przyjęło judaizm 8 rodowitych chrześcijan. W r. 1927 z powodu zarządzenia Komisarjatu Rządu, że co do prozelitów obowiązują jeszcze prawa carskie, zupełnie zaprzestano przyjmowania prozelitów.

h) Świadcetwa.

Rabiant wydaje świadcetwa:

1) Sprostowania i tożsamości imion (przeciętnie 80 — 90 rocznie).

2) Tożsamości osoby w razie używania przez petenta obok żyd. imienia metrycznego także drugiego imienia. Takie świadcetwa wydaje się na zasadzie protokólnego zeznania 2-ch świadków (przeciętnie 80—90 rocznie).

3) O odbytym ślubie religijnym małżeństwom nieposiadającym aktów ślubnych. W okresie sprawozdawczym wydano takich świadcetw przeszło 1500 dla celów emigracji, emerytury dla wdów poległych na wojnie i agun, sądów o alimenty, władz wojskowych, urzędów stanu cywilnego i t. d.

4) Zaręczynowe, umożliwiające wyjazd zagranicę celem zawarcia związku małżeńskiego.

5) Świadcetwa dla nauczycieli religji i mełamedów.

DZIAŁALNOŚĆ RABINATU W CYFRACH,

Załatwiono korespondencji

	1926	1927	1928	1929	½1930
Z duchownymi	371	393	435	400	178
Z władzami	71	56	58	84	34
Z osobami prywatnymi	132	149	226	197	98
R a z e m:	574	598	719	681	310

Rodzaj spraw

	1926	1927	1928	1929	1930
1) Małżeńskie	707	690	813	606	375
2) Zaręczynowe	198	182	146	120	72
3) Koresp. rozwodowa	502	465	577	415	240
4) Lewirat („chalice”)	—	—	—	30	39
5) Ogólne	1134	961	1197	801	589
6) Religijne	107	90	118	118	58
7) „Aguny”	270	182	138	134	75
8) Koszerności	164	98	72	43	52
9) Pesachowe	33	27	28	25	33
10) Różne	38	48	28	36	8
R a z e m:	3153	2743	2668	2328	1541

Sporządzono rozwodów

1926	1927	1928	1929	1930
139	141	176	175	85

Wpłynęło podań od chrześcijan, pragnących przyjąć judaizm

1926	1927	1928	1929	1930
—	4	8	10	2

Wystąpiło z Gminy

	1929	1930 (I półr.)
Mężczyzn	1	17
Kobiet	2	4
R a z e m:	3	21

Wpływy i wydatki Wydziałów Zarządu Gminy

	W P Ł Y W Y	1926	1927	1928	1929	1930
Wydział I	Prezydyjalny	3343 45	10423 55	11280 49	4337 98	5016
" II	Finansowy	—	2815 66	4789 33	40434 18	24072 18
" III	Składki Gminnej	849401 12	1283012 93	1683385 23	2038210 02	1856251 56
" IV	Spraw Religijnych	2108	3271 50	2646	3881	3870 50
" V	Szkolny	109852 60	136450 43	171969 68	179796 29	175361 65
" VI	Opieki Społecznej	43168 84	108131 20	104734 21	136046 34	149212 90
" VII	Legatów	30061 58	58894 20	210986 56	142691 16	175674 43
" VIII	Sanitarny	86179 15	79792 34	82333 65	79408 90	115396 37
" IX	Gospodarczy	9131 73	14297 41	106028 81	94824 93	88817 36
" X	Pogrzebowy	507085 12	834825 17	932701 13	1164031 56	1146300 80
" XI	Kontroli	—	—	—	—	—
	razem zł.	1640331 59	2531914 39	3310855 09	3883662 36	3739972 95
W Y D A T K I						
	Wydział I	206673 55	247310 93	295651 22	328280 32	344311 02
" II	Prezydyjalny	32245 32	34149 51	155976 70	62926 73	66062 55
" III	Finansowy	83282 68	131437 28	217905 05	226992 33	164638 54
" IV	Składki Gminnej	136825 99	175627 78	191829 61	247001 83	224124 73
" V	Spraw Religijnych	395441 98	807168 25	745954 92	898116 28	1023997 47
" VI	Szkolny	311368 58	741965 34	601739 52	619700 10	569490 55
" VII	Opieki Społecznej	17294 89	28978 56	77650 20	133333 78	150767 31
" VIII	Legatów	93169 84	129261 23	170791 84	259173 25	417580 78
" IX	Sanitarny	100633 82	108868 67	234924 70	254250 57	202305 69
" X	Gospodarczy	251445 62	264069 27	357409 22	489319 10	619167 37
" XI	Pogrzebowy	5760	8100	9005	13620	13620
" "	Kontroli	—	—	—	—	—
	Razem zł.	1634141 67,5	2676936 82	3058837 98	3532714 29	3796066 01

U W A G A: Wydatki Wydziału Prezydyjalnego obejmują, między innymi, utrzymanie Kancelarii Głównej, Sekcji Prawnej, Archiwum, oraz wypłaty dodatków świątecznych i zapomóg emerytalnych.

T r e ś ć :

Ukonstytuowanie się Rady i Zarządu Gminy 5

OGÓLNY RZUT OKA NA PRACĘ ZARZĄDU.

Praca w Wydziałach 18

Akcje specjalne Zarządu 36

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁÓW.

Wydział Składki Gminnej 51

Wydział Szkolny 64

Wydział Opieki Społecznej 92

Wydział Sanitarny 114

Wydział Gospodarczy 124

Wydział Pogrzebowy 127

Wydział Legatów 133

Sekcja Prawna 144

Rabinat 163

Wpływy i wydatki Wydziałów 175

ANEKS.

WYKAZ
legatów i darowizn
NA RZECZ
GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ
w WARSZAWIE.

WYKAZ

WYKAZ

WYKAZ

WYKAZ

WYKAZ

WYKAZ

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego						ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			UWAGI
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy	
22	Berson Jan	1905	1000	—	—	—	—	—	—	—	1000	866 67	—	—	—	866 67	—	% w dyspozycji sukcesorów
23	Berson Jan	1909	10000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10000	—	—	—	—	
24	Berson Majer	1874	1250	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1250	—	—	—	—	% w dyspozycji sukcesorów
25	Berson Cecylji im.	1908	105000	—	—	—	—	—	—	—	105000	133333 33	—	—	—	133333 33	—	
26	Białostocka Szajndla	1863	906 33	850	—	56 33	—	—	—	—	500	293 35	—	406 33	293 35	—	—	% w dyspozycji sukcesorów
27	Bizberg Jakób	1894	1043 90	1000	—	43 90	—	—	—	—	1000	586 70	—	43 90	586 70	—	—	
28	Blauszyld Barbara	1896	7000	—	—	—	7000	—	—	—	7000	6272	—	—	—	—	6272	
29	Bloch Jana im. (Emilja)	1905	20000	—	—	—	20000	—	—	—	20000	29792	—	—	—	—	29792	
30	Blumberg Wolf	1868	8272 70	—	—	72 70	151	17000	—	—	151	225	8049	72 70	325	—	—	
31	Blumberg W. i Joles B.	1863	802 38	750	—	52 38	—	—	—	—	750	660	—	52 38	660	—	—	
32	Brachfeld Jakób	1909	15000	—	—	—	—	—	—	—	15000	25000	—	—	—	25000	—	
33	Brachman Wilhelm	1908	10000	10000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10000	—	—	—	
34	Brauman M. i G.	1903	500	—	—	—	500	—	—	—	500	448	—	—	600	—	—	
35	Braunszweig Szmul Hersz	1905	5000	—	—	—	—	10000	—	—	—	—	5000	—	—	—	—	
36	Breslauer Daniel-Lejb	1908	1400	1400	—	—	—	—	—	—	1400	931	—	—	1031	—	—	
37	Brokman Emilja	1899	311 33	300	—	11 33	—	—	—	—	300	176 01	—	11 33	176 01	—	—	
38	Bryner Salomon	1895	10000	—	—	—	—	—	—	—	10000	31444 32	—	—	—	31444 32	—	
	" "	1895	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
39	Celniker Rebeka	1900	24000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24000	—	—	—	—	
40	Cohn Wład. i Tekla	1904	5000	—	—	—	5000	—	—	—	5000	4480	—	—	—	—	4480	
41	Cylkow Anna im.	—	376 05	—	—	376 05	—	—	—	—	—	—	—	376 05	—	—	—	
42	Czaban Edward P.	1898	10445 18	2600	—	163	7682 18	—	—	—	10282 18	8455 63	—	163	1572 40	—	6883 23	

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano		Stracono		Obecna lokata kapitału			U W A G I																					
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	W papierach procentowych							Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy																							
			Ruble i kop.	Ruble i kop.								Marki	Ruble na złote	Ruble	Złote																											
43	Czaczkes Zofja	1902	1000	—	—	—	—	—	2000	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—	—	%																					
44	Czerniakow Hersz	1895	7500	—	—	—	—	—	—	—	—	7500	6125	—	—	—	—	6125	—	—		%																				
45	Cymerman Cecylja	1908	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	—	—			%																			
46	Dawidson Lejb	1914	2075	—	—	—	2075	—	—	—	—	2075	1859 20	—	—	—	—	—	—	1859 20				%																		
47	Eisenman G. i Korngold N.	1900	1204 63	1200	—	4 63	—	—	—	—	—	250	146 67	—	954 63	146 67	—	—	—	—					%																	
48	Eisenman Salomon	1904	24000	—	—	—	—	—	—	—	—	24000	19715 30	—	—	25406	—	—	—	—						%																
49	Eisenmana Salomona im.	1910	1100	1000	—	—	100	—	—	—	—	1100	676 30	—	—	776 30	—	—	—	—							%															
50	Eisenmana Salomona im. Kasa Pań	1899	29658 68	4000	—	25658 68	—	—	—	—	—	4000	2660	—	25658 68	2660	—	—	—	—								%														
51	Eljaszson Bajla	1904	520 55	500	—	20 55	—	—	—	—	—	500	266 65	—	20 55	266 65	—	—	—	—									%													
52	Elkanus Jakób i Zofja	1911	1030 65	1000	—	30 65	—	—	—	—	—	1000	586 70	—	30 65	686 70	—	—	—	—										%												
53	Endelman Szajndla	1903	6205 23	—	—	—	6205 23	—	—	—	—	6205 23	9243 46	—	—	550	—	—	—	8853 22											%											
54	Endelman Michał	1900	17248 20	—	17248 20	—	—	—	—	—	—	—	—	17248 20	—	—	—	—	—	—												%										
55	Epstein Pinkus	1889	1010 80	1000	—	10 80	—	—	—	—	—	—	—	—	1010 80	—	—	—	—	—													%									
56	Erlich Helena	1908	1000	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—	—														%								
57	Erlich Juljusz	1910	1000	1000	—	—	—	—	—	—	—	1000	362 60	—	—	462 60	—	—	—	—															%							
58	Erlich Mozes	1908	2000	—	—	—	2000	—	—	—	—	2000	1792	—	—	—	—	—	—	1792																%						
59	Ettinger Abram M.	1881	12858 79	12500	—	358 79	—	—	—	—	—	1500	880 05	—	11358 79	880 05	—	—	—	—																	%					
60	Ettinger Izaak	1880	18925 89	—	18925 89	—	—	—	—	—	—	—	—	18925 89	—	—	—	—	—	—																		%				
61	Ettinger Leon	1911	500	—	500	—	—	—	—	—	—	500	399 15	—	—	399 15	—	—	—	—																			%			
62	Feigenbaum Eljasz	1913	1200	1200	—	—	—	—	—	—	—	1200	672	—	—	672	—	—	—	—																				%		
63	Feigenblatt Samuel	1883	1100	1100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1100	—	—	—	—	—																					%	
64	Fels Salomon	1914	15000	—	15000	—	—	—	250000	1295	25000	16982 75	—	—	—	1550	15687 50	—	—	—																						%

0% 0% w dyspozycji Zundla Endelmana

10000 Rb. dodatkowo zapis. podczas wojny

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			UWAGI									
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	Ruble na złote					Ruble i kop.	Złote	W papierach procentowych		Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy							
																						Ruble i kop.	Marki	Ruble i kop.	Złote			
65	Fidler Jakób	1882	14005	10	13750	—	—	255	10	—	—	—	—	1350	791	37	400	12255	10	791	37	—	—	—	W zawiadywaniu Mag. m. st. Warszawy			
66	Flatau Rozalja	1869	1500	—	—	—	—	1500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
67	Fleiszer Dawid	1916	2500	—	—	—	—	—	—	—	5000	—	—	—	—	—	2500	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
68	Flatau Jakób	1870	3720	79	3600	—	—	120	79	—	—	—	—	100	66	50	—	3620	79	66	50	—	—	—		—	—	
69	Fonleib Anna	1882	3030	88	3000	—	—	30	88	—	—	—	—	—	—	—	—	3030	88	—	—	—	—	—		—	—	
70	Frumkin Zygmunt	1909	17500	—	—	500	—	6778	60	22000	—	—	7278	60	6472	78	10221	40	—	—	399	15	6073	63		—	—	
71	Frumkina Zygmunta im.	1910	2482	93	2400	—	—	82	93	—	—	—	2400	1407	—	—	—	82	93	1407	—	—	—	—		—	—	
72	Frydman Cecylja	1906	311	33	300	—	—	11	33	—	—	—	300	175	—	—	—	11	33	175	—	—	—	—		—	—	
73	Gelbfisz Chana-Liba	1906	700	—	700	—	—	—	—	—	—	—	700	410	69	—	—	—	—	410	69	—	—	—		—	—	
74	Gelblum Estera-Tauba	1915	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	32846	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
75	Glass Józef	1915	4000	—	—	4000	—	—	—	—	—	—	4000	3193	20	—	—	—	—	—	3193	20	—	—		—	—	
76	Globus Ewa	1904	224	55	200	—	—	24	55	—	—	—	100	53	33	—	—	124	55	53	33	—	—	—		—	—	
77	Gł. Dom Schronienia	—	7181	96	7100	—	—	81	96	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
78	Goldberg Hersz	1877	7500	—	—	7500	—	—	—	—	—	—	7500	2000	—	—	—	—	—	—	2000	—	—	—		—	—	—
79	Goldberg Jonasz	1843	340	87	300	—	—	40	87	—	—	—	200	117	34	—	—	140	87	117	34	—	—	—		—	—	
80	Goldfeder Adolf	1897	10000	—	—	—	—	956	19000	—	—	—	956	1424	—	—	9044	—	—	6550	—	—	—	—		—	—	
81	Goldfeder Józef	1900	5000	—	—	—	—	5000	—	—	—	—	5000	7448	—	—	—	—	—	5825	—	—	3345	41	—	—		
82	Goldfluss Szymon	1887	4302	07	4300	—	—	2	07	—	—	—	—	—	—	—	—	4302	07	—	—	—	—	—	—	—		
83	Goldstand Jan	1886	2818	85	2700	—	—	118	85	—	—	—	700	410	69	—	—	2118	85	410	69	—	—	—	—	—		
84	Goldstein Ludwik	1904	4000	—	—	4000	—	—	—	—	—	—	4000	12577	65	—	—	—	—	—	12577	65	—	—	—	—		
85	Gorczyca Marja	1908	2200	—	2200	—	—	—	—	—	—	—	2100	1232	07	—	—	100	—	1232	07	—	—	—	—	—		
86	Gościny Szmul	1909	4204	66	4200	—	—	4	66	—	—	—	4200	1522	92	—	—	4	66	1522	92	—	—	—	—	—		

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego	Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obeona lokata kapitału			UWAGI				
				W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	Ruble na złote		W papierach procentowych			Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy						
										Ruble	Kop.						Ruble		Złote			
87	Groszlik Izrael-Leon	1905	1745	—	1745	—	—	—	—	—	—	1745	1393	50	—	—	1393	50	—			
88	Grosser Bronisław	1913	535	—	—	535	—	—	—	—	—	—	—	—	—	535	—	—	—			
89	Gruziner Michał	1909	1022	45	1000	—	22	45	—	—	—	1000	—	586	—	22	45	586	—			
90	Grynberg Abram Icek	1916	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	niezrealizowany		
91	Grynberg Dwojra M.	1915	1000	—	—	—	—	1000	—	—	—	1000	—	896	—	—	1300	—	—			
92	Grynberg Jakób	1908	1000	—	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—			
93	Grynwasser Barbary fund.	1910	14300	—	nie ru cho m ość № 6019	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	wartość nieruch. netto		
94	Halpern Ryfka	1908	1200	—	1200	—	—	—	—	—	—	1100	—	731	50	100	—	731	50	—		
95	Halpern Saul	1895	4719	54	—	—	24	84	4694	70	—	4694	70	6993	25	—	24	84	—	6993	25	
96	Hauswirt Bernard	1911	4000	—	—	4000	—	—	—	—	—	—	—	—	4000	—	—	—	—	—		
97	Heiman Teofil i Józefa	1913	1000	—	1000	—	—	—	—	—	—	1000	—	586	70	—	—	586	70	—		
98	Heitler Boruch-Mordka	1905	11021	41	—	11021	41	—	—	—	—	—	—	—	11021	41	—	—	—	raty amort. z 0% 0%		
99	Herc Jakób	1897	103	77	100	—	3	77	—	—	—	100	—	58	67	—	3	77	58	67	—	
100	Hirszbein Tauba	1914	3000	—	—	—	—	—	—	1000	821	16	—	—	3000	—	—	—	—	—		
101	Hirszberg Gustawa	1912	1000	—	1000	—	—	—	—	—	—	1000	—	533	30	—	—	633	30	—		
102	Horowitz Salomea	1904	1500	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	1500	—	—	—	—	—		
103	Hufnagel Ruchla-Łaja	1904	106978	94	13100	57	750	28	94	14600	35	000	77	950	65	338	28	94	25	45	270	20
104	Hufnagel Ruchla-Łaja	1908	6000	—	6000	—	—	—	—	—	—	6000	—	3199	80	—	—	3199	80	—	fund. rezerw. uczelni talmud.	
105	Irlicht Jozue	1897	20000	—	—	20000	—	—	—	—	—	20000	—	18121	25	—	—	—	18121	25	—	
106	Jakobstam Hersz	1855	1147	38	1100	—	47	38	—	—	—	500	—	293	35	—	647	38	293	35	—	
107	Jakubowicz Judyta	1834	450	—	—	450	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
108	Jakubowicz-Biro I. i H.	1904	3000	—	3000	—	—	—	—	—	—	3000	—	2293	30	—	—	2293	30	—	w zawiadywaniu Mag. m. st. Warszawy	

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obečna lokata kapitału			U W A G I		
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	W papierach procentowych					Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy	Z ł o t e			
																		R u b l e		i	k o p.
109	Kaabak Eugenja	1909	350	—	300	—	50	—	—	—	—	300	199 50	—	50	199 50	—	—	—	w zawiadywaniu Mag. m. st. Warszawy	
110	Kaabak Pejsach-Piotr	1908	5200	—	—	—	5200	—	—	—	—	5200	4659 20	—	—	—	—	—	4659 20		
111	Kaftal Anna	1910	2196	42	2150	—	46 42	—	—	—	—	100	58 67	2000	96 42	58 67	—	—	—		
112	Kaftal B-cia	1861	1200	—	—	—	1200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
113	Kapitał dla biednych Żydów	1909	96	39	—	—	96 39	—	—	—	—	—	—	—	96 39	—	—	—	—		
114	Kaplan Robert	1900	521	39	500	—	21 39	—	—	—	—	500	293 35	—	21 39	393 35	—	—	—		
115	Karlsbad Rozalja	1890	3772	98	3500	—	272 98	—	—	—	—	2500	1466 75	—	1272 98	1466 75	—	—	—		
116	Kernbaum Izydor	1900	3000	—	—	—	3000	—	—	—	—	3000	4469	—	—	—	—	—	4469		
117	Kernbaum B-cia	1908	5744	30	5725	—	19 30	—	—	—	—	—	—	—	5744 30	—	—	—	—		
118	Klein B-cia (Jakób)	1904	311	93	300	—	11 93	—	—	—	—	300	160	—	11 93	160	—	—	—		
119	Kleinman Jonas	1894	621	39	500	—	121 39	—	—	—	—	500	293 35	—	121 39	—	—	—	—		
120	Kleinman Majer-Michał	1913	1012	81	1000	—	12 81	—	—	—	—	1000	362 60	—	12 81	362 60	—	—	—		
121	Klingsland Fabjan i Zuzanna	1890	405	—	400	—	5	—	—	—	—	400	352	—	5	352	—	—	—		
122	Klingsland Zuzanna	1909	1500	—	1500	—	—	—	—	—	—	1500	826 65	—	—	1026 65	—	—	—		
123	Klusek-Klaski Aron i Rozalja	1914	9600	—	—	—	9600	—	—	—	—	9600	18000	—	—	—	18000	—	—		
124	Kohn Władysław D.	1901	2000	—	2000	—	—	—	—	—	—	2000	725 20	—	—	725 20	—	—	—		
125	Kohn Władysław D. Ss-owie	1904	2000	—	—	—	1287 54	—	—	1000	—	1287 54	1028	712 46	—	—	1028	—	—		
126	Koral E. i Klingsland L.	1900	1250	—	—	—	—	—	1250	—	—	1250	1120	—	—	—	—	—	1120		
127	Kreiterkraft Hersz-Lejb	1892	1000	—	—	—	1000	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—		
128	Kreiterkraft Zygmunt	1914	1000	—	—	—	—	—	1000	—	—	1000	896	—	—	1600	—	—	—		
129	Krolla Eleazara Ss-owie	1904	5000	—	—	—	5000	—	—	—	—	5000	13333 33	—	—	—	13333 33	—	—		
130	Kronenberg Wilhelm	1893	5333	66	5250	—	83 66	—	—	—	—	2000	1173 40	800	2533 66	1173 40	—	—	—		

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego						ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			U W A G I
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-jej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych					Ruble na złote		W papierach procentowych	
			Ruble	kop.							Marki	Ruble			Złote			
131	Krystal-Kryształ Hinde	1905	2000	—	—	—	2000	—	—	—	2000	1792	—	—	—	—	1792	—
132	Landau Ignacy	1912	6000	6000	—	—	—	—	—	—	6000	2175 60	—	—	2175 60	—	—	—
133	Landau Józef	1899	100000	—	70000	—	30000	—	—	—	100000	84046 67	—	—	—	57166 67	26880	—
134	" "	1900	44324 39	—	38000	61 89	—	14000	—	—	38000	32851	6262 50	61 89	—	32851	—	—
135	Landau Henryka i Marji im.	1906	1000	1000	—	—	—	—	—	—	1000	533 30	—	—	533 30	—	—	—
136	Lande Józef	1868	1135 67	1100	—	35 67	—	—	—	—	200	117 34	—	935 67	117 34	—	—	—
137	" " Ss-owie	1889	1075 24	1050	—	25 24	—	—	—	—	—	—	—	1075 24	—	—	—	—
138	Lande Rachela	1909	1100	1100	—	—	—	—	—	—	—	—	1100	—	—	—	—	—
139	Lande Tadeusz	1908	500	500	—	—	—	—	—	—	500	322 50	—	—	432 50	—	—	—
140	Lanwal Leon	1898	521 39	500	—	21 39	—	—	—	—	500	293 35	—	21 39	293 35	—	—	—
141	Laterner Zysla	1888	500	—	500	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	—	—
142	Lauterbach Salomea B.	1917	500	—	—	—	—	—	—	16424	—	—	500	—	—	—	—	—
143	Lawendel Ignacy i Anna	1915	500	—	—	—	—	—	—	16424	—	—	500	—	—	—	—	—
144	Levy Cyrylla	1914	100	100	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—	—	—	—	—
145	Levy Eleonora	1892	55275 11	15100	20000	175 11	20000	—	—	—	46100	50993 37	7000	2175 11	28478 87	—	29792	—
146	Levy Herman	1903	3000	—	—	—	3000	—	—	—	3000	4469	—	—	—	—	4469	—
147	Levy im. Lessera, Eleonory i Henr.	1914	2300	2300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2300	—	—	—	—
148	Levy Markus	1905	100673 15	93900	—	73 15	—	27000	—	—	87400	46566 60	13200	73 15	46566 60	—	—	—
149	Lewenfisz Gitla	1893	1987 50	—	—	—	1987 50	—	—	—	1987 50	1780 80	—	—	—	—	1780 80	—
150	Lewenstein Rozalja	1886	1000	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	—
151	Lewensztam Maksym.	1911	500	500	—	—	—	—	—	—	500	266 65	—	—	266 65	—	—	—
152	Lichtenbaum Izrael	1901	2359 10	2100	—	259 10	—	—	—	—	2100	1119 93	—	259 10	1119 93	—	—	—

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZVALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			UWAGI					
					W papierach procentowych	Na nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	Rubie na złote					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy						
											Ruble									kop.	Marki	Ruble	Złote	
174	Meyet Paulina	1896	5700	—	—	—	5700	—	—	—	—	5700	8491	—	—	—	12200	—	—	—				
175	Mikelberg Rafał	1909	5855	80	5800	—	5580	—	—	—	—	5600	2389	12	—	—	2389	12	—	—				
176	Mirabel Jankiel	1880	1619	91	1600	—	1991	—	—	—	—	100	58	67	—	—	—	—	—	—				
177	Morgenstern Brandla	1908	1100	—	—	—	1100	—	—	—	—	1100	985	60	—	—	1400	—	—	—				
178	Morgenstern Fajga	1900	9000	—	—	—	468	18000	—	—	—	468	697	—	8532	—	1000	—	—	—				
179	Morgenstern Rachmil-M.	1903	2500	—	2500	—	—	—	—	—	—	2500	1662	50	—	—	1662	50	—	—				
180	Mucha Markus	1886	3000	—	—	—	3000	—	—	—	—	3000	2688	—	—	—	—	—	—	2688				
181	Murawiew Eleonora	1902	220	97	200	—	2097	—	—	—	—	—	—	—	100	120	97	—	—	—				
182	Muttermilch Szymon-Boruch	1899	500	—	—	500	—	—	—	—	—	500	399	15	—	—	—	—	399	15				
183	" " "	1913	550	97	550	—	097	—	—	—	—	550	328	78	—	—	—	—	—	—				
184	Muttermilch Wład. i Julja	1896	2000	—	2000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2000	—	—	—	—				
185	N. N.	1889	5168	35	5000	—	16835	—	—	—	—	9200	5421	13	3500	4478	87	5421	13	—				
186	Natanson Ludwik im.	1897	12010	52	11900	—	11052	—	—	—	—	1000	586	70	—	—	586	70	—	—				
187	Nelken Edward	1908	1000	—	1000	—	—	—	—	—	—	1000	586	70	—	—	—	—	—	—				
188	Neufeld Izaak	1911	5500	—	—	5500	—	—	—	—	—	5500	15000	—	—	—	—	—	15000	—				
189	Neuman Matylda	1910	300	—	—	300	—	—	—	—	—	300	239	50	—	—	—	—	239	50				
190	Nogid Helena-Chaja	1910	1100	—	—	100	—	1000	—	—	—	1100	976	—	—	—	1300	—	80	—				
191	Nogid Markus	1913	1100	—	1100	—	—	—	—	—	—	1100	398	86	—	—	398	86	—	—				
192	Nożyk Zelman	1903	32257	43	31100	320	46	255	97	581	—	30401	46	16508	43	—	1855	97	16282	35	255	50	140	24
193	Nożyka Zelmana fund.	1903	109745	88	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
194	Obywatele Wolscy	1914	1340	—	—	—	1340	—	—	—	—	—	—	—	—	1340	—	—	—	—	—			
195	Oppenheim Aron	1912	21500	—	21500	—	—	—	—	—	—	20500	12027	35	—	1000	—	12027	35	—	—			

wartość nieruchom. netto

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			UWAGI			
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kase Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	Ruble na złote					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy				
											R									U b l e i k o p .	M	a r k i
196	Oppenheim M. i R.	1905	1963	21	1800	—	—	163 21	—	—	—	—	1300	693 29	—	663 21	893 29	—	—	—		
197	Osser Salom. i Anna	1913	1133	72	1100	—	—	33 72	—	—	—	—	600	217 56	—	533 72	217 56	—	—	—		
198	Pacanowski Wolf	1869	336	02	300	—	—	36 02	—	—	—	—	—	—	—	336 02	—	—	—	—		
199	Pakszwer Z i R.	1913	2000	—	—	—	—	—	2000	—	—	—	2000	1792	—	—	500	—	—	—	1792	
200	Perkowicz Moszek	1890	995	—	950	—	—	45	—	—	—	—	250	220	—	745	220	—	—	—	—	
201	Plątek Abram	1889	602	—	600	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	602	—	—	—	—	—	
202	Portner Samuel	1869	1500	—	1500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1500	—	—	—	—	—	
203	Poznański Józef	1894	501	—	300	—	—	201	—	—	—	—	—	—	—	501	—	—	—	—	—	
204	Prywer Necha	1884	428	39	400	—	—	28 39	—	—	—	—	200	117 34	—	228 39	117 34	—	—	—	—	
205	Przepiórka Dwojra-Paja	1904	12000	—	—	12000	—	—	—	—	—	—	12000	31920	—	—	—	31920	—	—	—	
206	Przepiórka Hersz i Majta	1884	3000	—	—	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	—	—	
207	Przepiórka Izrael i Sara	1872	1016	13	1000	—	—	16 13	—	—	—	—	1000	586 70	—	16 13	586 70	—	—	—	—	
208	Przepiórka-Lichtenberg	1889	7500	—	—	7500	—	—	—	—	—	—	7500	19950	—	—	—	19950	—	—	—	
209	Przeworski Dawid i Em.	1901	12000	—	—	12000	—	—	—	—	—	—	—	—	12000	—	—	—	—	—	—	
210	Przeworski Markus Ss-owie	1901	7000	—	—	7000	—	—	—	—	—	—	—	—	7000	—	—	—	—	—	—	
211	Rabinerson Lewek	1905	2864	15	350	2500	—	14 15	—	—	—	—	2850	2160 18	—	14 15	118 51	2041 67	—	—	—	
212	Rajchman Rozalja	1908	7000	—	—	7000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
213	Reichman Henryk	1886	1000	—	—	—	—	21 83	978 17	—	—	—	978 17	876 44	—	21 83	1200	—	—	—	—	
214	Reichman Józef	1897	24166	67	—	—	—	24166 67	—	—	—	—	—	—	24166 67	—	—	—	—	—	—	
215	Reichman Józef	1910	4393	34	—	—	—	—	—	9000	—	—	1739 73	1389	2653 61	—	—	—	1389	—	—	
216	Reichman Szlama	1902	5000	—	—	—	—	—	5000	—	—	—	5000	4480	—	—	—	300	—	—	4480	
217	Regelman Ignacy	1899	3000	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	3000	4469	—	—	—	—	—	—	4469	

w dozywociu Ss-ów testatorki

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano		Stracono		Obečna lokata kapitału			U W A G I					
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	R u b l e i k o p .							R u b l e		Z t o t e						
			Ruble	kop.							Marki	Ruble	na złote	Ruble	W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy									
218	Rein Cyrla	1911	3978	05	—	—	—	—	3978	05	—	—	3978	05	3564	33	—	—	—	—	3564	33	kap. w posiadaniu Synag. na Tłom.			
219	Rogozińska Helena	1906	3081	58	3000	—	81	58	—	—	—	—	3100	—	1818	77	3000	81	58	1818	77	—		—		
220	Rogoziński Bernard im.	1909	3100	—	3100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—		
221	Rogoziński Bernard Ss-owie	1906	3247	39	200	—	47	39	3000	—	—	—	3000	—	4469	—	—	247	39	—	—	—		—	4469	
222	% od kap. Rosena, Bersohna, Löwenberga, Kaftala i Winawera	1855	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	
223	Rosen Wolf	1891	2250	—	—	—	—	—	2250	—	—	—	—	2250	—	2016	—	—	—	—	—	—		—	2016	
224	Rosenberg Lewek-Lejb	1912	5000	—	—	5000	—	—	—	—	—	—	5000	—	4333	33	—	—	—	—	4333	33		—	—	
225	Rosenberg Łaja-Helena	1908	200	—	200	—	—	—	—	—	—	—	200	—	133	—	—	—	—	133	—	—		—	—	
226	Rosenblat Maurycy	1908	35006	30	34300	—	706	30	—	—	—	—	30750	—	21413	95	500	3756	30	21413	95	—		—	—	
227	Rosenblat Zofja	1911	15000	—	—	—	—	9325	—	12000	—	—	9325	—	8355	20	5675	—	—	—	—	—		—	8355	20
228	Rosenblum J. i H. małż.	1905	8679	—	2000	—	179	—	6500	—	—	—	8500	—	10749	—	—	179	—	1066	60	—		—	9682	40
229	Rosenblum Samuel	1902	3200	—	200	—	—	—	3000	—	—	—	3200	—	4575	66	—	—	—	106	66	—		—	4469	—
230	Rosencweig Teodor	1909	1032	32	1000	—	32	32	—	—	—	—	1000	—	586	70	—	—	32	32	686	70		—	—	—
231	Rosengarten Maurycy	1893	253	40	250	—	3	40	—	—	—	—	250	—	220	—	—	—	3	40	220	—		—	—	—
232	Rosengarten Walenty	1905	200	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	
233	Rotblat Ludwik	1904	5191	13	5100	—	91	13	—	—	—	—	2100	—	1119	93	—	3091	13	1119	93	—	—	—	—	
234	Rotblat L. i H.	1913	3000	—	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	
235	Rotwand Jakób	1909	2147	57	2000	—	47	57	—	—	—	3284	2000	—	1173	40	100	47	57	1173	40	—	—	—	—	
236	Rotwand Stanisław	1915	1000	—	—	—	—	—	—	—	278470	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	
237	Ryfenholc Dyna	1916	3000	—	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	
238	Ryfenholc Josek	1877	3600	—	3600	—	—	—	—	—	—	—	1750	—	1010	70	—	1850	—	1010	70	—	—	—	—	

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							ZWALORYZOWANO		Niezwaloryzowano		Stracono		Obecna lokata kapitału			U W A G I
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych	R u b l e i k o p .							R u b l e na z ł o t e		Z ł o t e	
			Ruble	kop.							Marki	Ruble	złote	Ruble	kop.	złote	złote	kop.	złote		
261	Toruńczyk-Torner J. M.	1910	1200	-	1200	-	-	-	-	-	-	1200	639 96	-	-	-	-	639 96	-	-	-
262	Tykociner Izrael	1874	3000	-	-	3000	-	-	-	-	-	3000	10000	-	-	-	-	-	10000	-	-
263	" "	1911	1500	-	1500	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1500	-	-	-	-	-	-
264	Wagenfisz Leon	1912	3369	28	3350	-	-	19 28	-	-	-	3200	1706 56	100	69 28	1706 56	-	-	-	-	-
265	Weiss Sura-Ruchla	1903	5000	-	-	5000	-	-	-	-	-	5000	13333 33	-	-	-	-	13333 33	-	-	-
266	Welt Henryk	1893	2034	14	2000	-	-	34 14	-	-	-	2000	1760	-	34 14	1760	-	-	-	-	-
267	Widerszal Szymon	1890	1500	-	-	1500	-	-	-	-	-	1500	3990	-	-	5100	-	-	-	-	-
268	Wilder Arnold	1882	10000	-	-	10000	-	-	-	-	-	10000	8214 70	-	-	11120	-	-	-	-	-
269	Winawer Rafał	1915	562	-	-	-	-	-	-	1000	-	-	-	562	-	-	-	-	-	-	-
270	Wittenberg Szymon	1913	3264	07	3200	-	-	64 07	-	-	-	2200	1290 74	1000	64 07	-	-	-	-	-	-
271	Wolanowski Izrael	1900	3500	-	-	-	-	-	3500	-	-	3500	5213 60	-	-	-	-	-	-	5213 60	-
272	Wolanowski Majer	1900	50000	-	-	50000	-	-	-	-	-	50000	133000	-	-	-	-	133000	-	-	-
273	Wolfowicz Sana H.	1900	48494	-	-	36040	-	40	2414	70000	-	26454	23499 31	22000	40	5150	-	19903 31	-	-	-
274	Zajdel Maurycy	1903	2000	-	-	-	-	-	2000	-	-	2000	1792	-	-	-	-	-	-	1792	-
275	Zalinger Stanisław	1885	497	33	400	-	-	97 33	-	-	-	100	58 67	-	397 33	58 67	-	-	-	-	-
276	Zussman Jonas i F.	1912	2000	-	2000	-	-	-	-	-	-	700	410 69	500	800	410 69	-	-	-	-	-
277	Zylber Maurycy	1908	1050	-	1050	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1050	-	-	-	-	-	-
278	Zylberberg Izydor	1909	2000	-	2000	-	-	-	-	-	-	2000	1066 60	-	-	1366 60	-	-	-	-	-
279	Zylberlast Dawid	1914	700	-	-	-	-	-	-	-	16424	-	-	700	-	-	-	-	-	-	-

Fundusze legatowe zrealizowane w latach 1927 — 1930.

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego	Dawna lokata kapitału legowanego						ZWALORYZOWANO	Niezwaloryzowano	Stracono	Obecna lokata kapitału			U W A G I			
				W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych				W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W pożyczkach Zarządu Gminy				
																	R u b l e i k o p .	M a r k i	Ruble na złote
280	Bergson Leontyna	1926	3000 zł.	3000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3000	—	—	—	—	—
281	Błaszowski Henryk	1919	30000 mk.	—	—	—	—	—	30000	—	30000 m	3674 40	—	3674 40	—	—	—	—	—
282	Dawidson Lejb	1923	3000 rb.	—	3000	—	—	—	—	—	3000	3458	—	—	3458	—	—	—	—
283	Goldman Godzewski Z. A.	1928	1000 zł.	1000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	—	—	—	—	—
284	Klepfisz Jakób	1913	1000 rb.	—	1000	—	—	5000	—	—	1000	933	—	—	933	—	—	—	—
285	Korngold Albert	1916	nieokreś lo	ny	—	—	—	208000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Fundusze legatowe przybyłe i nieuporządkowane od 1914 r.

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego							UWAGI		
					W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-jej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych				
			Ruble i kop.		R u b l e i k o p .				M a r k i					
286	Blateis-Lesser J.	1914	—	—	—	—	—	—	—	—	10000	—	—	
287	Edelszajn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
288	Feinkind Zygmunt	1910	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
289	Gelblum Markus	1922	—	—	—	—	—	—	—	—	16000	—	—	
290	Gębicka Emilja im.	1919	—	—	—	—	—	—	—	—	4000	—	—	
291	Goldflam Wolf i Emilja	1916	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	328470	
292	Heilpern Maksymiljan	1921	—	—	—	—	—	—	—	—	69000	—	—	
293	Heiman Teodor	1917	—	—	—	—	—	—	—	—	17000	—	—	
294	Heitler Sana	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
295	Kirsztrot Jakób	1913	—	—	—	—	—	—	—	—	5000	—	—	
296	Kon Leon	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
297	Kustman Mendel	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
298	Lange Ruchla-Łaja	1915	—	—	—	—	—	—	—	—	2000	—	—	
299	Lewinson Felicja	1919	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	43574	
300	Lewinson Jenny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
301	Lesser Kazimierz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
302	Lindenszat Jakób i Mina	1918	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	97874	
303	Moszkowski Bern. i Just.	1917	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	164232	
304	Purym Dawid	1922	—	—	—	—	—	—	—	—	17300	—	2324	
305	Reichman Mendel	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	

Nr. kolejny	ZAPISODAWCA	Rok zapisu	Dawna wysokość kapitału legowanego		Dawna lokata kapitału legowanego										UWAGI			
			Ruble i kop.		R u b l e i k o p .					M a r k i								
			W papierach procentowych	Na hipotece nieruchomości	W gotówce wzgl. w Państw. Kasie Oszczędn.	W pożyczkach Zarządu Gminy	W VI-ej pożyczce Zarządu Gminy	W papierach procentowych markowych										
306	Rotblat Mina	1920	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5000	—	—	—	—
307	Szpigel Rozalja	1920	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10000	—	—	—	—
308	Szpringer Rafał	1905	—	—	5000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
309	Tajtelbaum Jonasz i Kajla	1915	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	98540	—	—
310	Taubenhaus Justyna	1912	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17000	—	—	—	—
311	Zajdman Majer-Mendel	1917	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Zakłady Graficzne „Gloria”, Warszawa, Solna 9.

<http://rcin.org.pl>